Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama"

Cena numeru 25 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 16-GO MAJA 1937 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY | № 133

Gwałtowne zbrojenia Włoch

Budowa 60 nowych okrętów wojennych i łodzi podwodnych. — Liczba samolotów została podwojona

Wzmocnione bazy włoskie na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim

RZYM, 15 maja.

(PAT) Dziś odbyło się posiedzenie senatu w obecności Mussoliniego, na którym kierownicy resortów obronnych: armii lądowej, marynarki i lotnictwa — zreferowali zamierzenia w podległych dziedzinach. Sekretarz stanu spraw wojskowych gen. Pariani oświadczył, że

WŁOSKA DOKTRYNA WOJSKOWA

polega na szybkości działania oraz równomierności przygotowań w dziedzinie moralnej, materialnej i technicznej. Podnosząc wysokie zalety wojska włoskiego, mówca oświadczył, że doświadczenia wojny abisyńskiej nakazały zmniejszenie ciężaru wielkich jednostek, ponieważ należy się liczyć z szybkością ruchu oraz z używaniem transportu motorowego. Owo zmniejszenie ciężaru uzbrojenia nie powinno wszakże zmniejszyć siły ognia. M. in. dotychczasowe karabiny wzoru 1891 mają być zastąpione przez karabinki kalibru 7,35 mm. W dziedzinie zmniejszenia ciężaru uzbrojenia czynione są dalsze doświadczenia.

Sekretarz stanu marynarki admirał Cavagnari oświadczył, że budowa dwuch nowych pancerników postępuje w szybkim tempie, poza tym dokonywuje się obecnie modernizacji czterech innych pancerników, dwuch krążowników, czterech dużych kontrtorpedowców, 600 - tonowych. Niebawem opuści stocznię

14 NOWYCH ŁODZI PODWODNYCH.

Jednocześnie rozpoczęto budowę

12 KONTRTORPEDOWCÓW O WYPORNOSCI 1600 TON, 16 TORPEDOWCÓW 10 TONOWYCH,

20 łodzi podwodnych oraz wielkiej ilości małych okrętów pomocniczych.

Minister aeronautyki gen. Valle oświadczył, że lotnictwo włoskie, po otrzymaniu chrztu bojowego w wojnie abisyńskiej, rozszerzyło obecnie swój zasięg działania poza pasem śródziemnomorskim na Morze Czerwone i Ocean Indyjski. Wszystkie włoskie bazy lotnicze na Sycylii, Sardynii, na Morzu Egejskim i w Afryce Wschodniej zostały wzmocnione. Materiał lotniczy został całkowicie odnowiony, zaś samoloty starszego typu służą jedynie dla celów wyszkoleniowych. Włochy posiadają obecnie ponad

10 TYSIĘCY WYSZKOLONYCH PILOTÓW I PODWOIŁY LICZBĘ SAMOLOTÓW

w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jest to dopiero początek. Gen. Valle oświadczył na zakończenie, że kilka dni temu oświadczył w izbie, iż na 117 światowych rekordów lotniczych 37 należało do Włoch, zaś 39 do Stanów Zjednoczonych. Obecnie Włochy posiadają 42 rekordy, zaś Ameryka 38.

***

RZYM, 15 maja.

Jutro w Rzymie nastąpi uroczysta inauguracja na forum Mussoliniego placu Imperium, który rozpościera się na przestrzeni 16.000 mtr. kw. i jest całkowicie pokryty marmurem i upiększony mozaiką. Plac ten jest otoczony 22 wielkimi blokami marmuru, na których są umieszczone napisy, przypominające ważniejsze wydarzenia ery faszystowskiej.

„Samowystarczalność" gospodarcza Włoch

Oświadczenie Mussoliniego na zgromadzeniu korporacji. — Włochy nie zejdą z drogi autarkii

RZYM, 15 maja.

(PAT) Mussolini wygłosił dzisiaj rano wielką mowę na 3-cim zgromadzeniu narodowym korporacji, którego obrady odbywają się w sali Juliusza Cezara na Kapitolu.

W mowie swej Mussolini przede wszystkim wskazał na to, co uczyniono, by zapewnić samowystarczalność gospodarczą Włoch i co jeszcze pozostało do dokonania pod tym względem. Mówca scharakteryzował obecną sytuację Włoch. Mówiąc o materiałach pędnych Mussolini oświadczył, iż według zapewnień ministra komunikacji Benni w końcu przyszłego roku Włochy w tej dziedzinie będą usamodzielnione dzięki przetworom nafty albańskiej i krajowych lignitów.

„Korporacje — powiedział Mussolini — dowiodły swej żywotności".

***

RZYM, 15 maja.

(PAT) „Giornale d'Italia", komentując mowę Mussoliniego, pisze: „Autarkia jest związana z zagadnieniem obrony narodowej i dlatego posiada nietylko charakter gospodarczy, ale i polityczny. Jej niezbędność została ostatnio potwierdzona przez wyścig zbrojeń światowych. To też Włochy będą

DĄŻYĆ BEZ WYTCHNIENIA KU SAMOWYSTARCZALNOŚCI.

Wysuwane w ostatnich czasach projekty światowych porozumień gospodarczych liczyć będą mogły na współpracę Italii tylko wówczas, gdy pozostawią Włochom wolność w dziedzinie polityki autarkicznej. Polityka ta nie oznacza, by Włochy chciały izolować się od świata, ani też by dążyły do zahamowania obrotów międzynarodowych. Autarkia ma natomiast na celu wprowadzenie sprawiedliwych poprawek do procesu międzynarodowego rozdziału dóbr".

Min. Beck pozostanie w Londynie

do końca przyszłego tygodnia. — Przeprowadził on szereg rozmów politycznych, a w środę odbędzie naradę z Edenem

Londyn, 15 maja.

(PAT) Dziś o godz. 11 delegaci państw obcych przybyli na koronację. Zgromadzili się oni w sali audiencjonalnej Buckingham Palace, gdzie przyjęci zostali na audjencji przez króla Jerzego VI-go i królowę Elżbietę. Obecni byli również królowa matka Maria, księstwo Gloucester oraz księstwo Kentu. Członkowie rodziny królewskiej żegnali się po kolei z każdym delegatem.

Żegnając ministra Becka uściskiem dłoni, król Jerzy poprosił polskiego ministra spraw zagranicznych o złożenie podziękowania Panu Prezydentowi R. P. za wysłanie na uroczystości koronacyjne specjalnej delegacji z min. Beckiem na czele.

Pożegnalna audiencja oznaczała zakończenie pobytu w Londynie delegacyj obcych w charakterze oficjalnych gości króla podczas koronacji.

Minister Beck wraz z kontradmirałem Unrugiem i ministrem pełnomocnym Mościckim wpisali się następnie do księgi pożegnalnej króla i królowej w Buckingham Palace, królowej matki Marii oraz księstwa Gloucester i Kentu.

Londyn, 15 maja.

(PAT) W niedzielę minister Beck udaje się do posiadłości lorda Kemsley, Farnham Park, w hrabstwie Buckingham, na przyjęcie, na którym obecny będzie szereg wybitnych polityków angielskich i członków rządu.

Wieczorem minister Beck wraca do Londynu.

Londyn, 15 maja.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Beck przyjął dziś wieczorem w hotelu Claridge sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola i odbył z nim godzinną rozmowę.

P. Avenol, który przybył do Londynu w charakterze gościa na koronację, odjeżdża jutro rano z powrotem do Genewy celem przygotowania najbliższej sesji rady Ligi i nadzwyczajnego zgromadzenia.

We wtorek min. Beck przyjmie o godz. 12 w południe łotewskiego ministra spr. zagr. Mintersa, w środę zaś o godz. 11 przed południem min. Beck uda się do Foreign Office, gdzie odbędzie dłuższą rozmowę z min. spr. zagr. W. Brytanii Edenem.

Londyn, 15 maja.

(PAT) W czasie wczorajszego bankietu w Foreign Office min. Beck był szczególnie wyróżniony. Goście zagraniczni rozsadzeni byli przy 8-miu stołach. Min. Beck posadzony był przy pierwszym stole, któremu przewodniczył król Jerzy VI-ty, mając po prawej ręce japońską księżniczkę Chichibu, a po lewej p. Edenową. Przy stole tym z gości zagranicznych siedzieli: książę Michał rumuński, ks. Paweł jugosłowiański, następca tronu Szwecji i następca tronu Norwegii, delegat Stanów Zjednoczonych, premier turecki, premier perski, feldmarszałek Blomberg, min. Delbos i min. Beck. Min. Beck siedział obok min. Delbosa.

Gdynia, 15 maja.

(PAT) W nocy z piątku na sobotę wyszedł z portu gdyńskiego O.R.P. „Burza", który reprezentować będzie Polskę na międzynarodowej rewii okrętów wojennych w Spithead.

Wznowienie wykładów na uniwersytecie warszawskim

Warszawa, 15 maja.

(PAT) W myśl uchwały senatu akademickiego z dnia 11 maja 1937 r. wykłady na wszystkich wydziałach uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie z wyjątkiem wydziału prawa, zostaną wznowione z dniem 18 maja r. bież.

Warszawa, 15 maja.

We wtorek 18 b. m. odbędzie się w Warszawie komers filistrów korporacji „Arkonia" przy udziale przedstawicieli wszystkich korporacji akademickich, które tydzień temu podpisały list otwarty do młodzieży akademickiej w sprawie zjednoczenia narodowego młodzieży.

Jak słychać, na komers ten przybyć ma podobno Marszałek Rydz-Śmigły.

Min. Cot jedzie do Rumunii

Paryż, 15 maja.

(Pat) — „Le Petit Parisien" na podstawie głosów prasy rumuńskiej zapowiada, iż minister lotnictwa Cot przybędzie 22 maja do Bukaresztu, gdzie zabawi 3 dni.

Wielkie manewry floty we Francji

przy udziale 70 okrętów wojennych. — Największa defilada morska od czasu wielkiej wojny

Paryż, 15 maja.

(PAT) Francuskie siły morskie udadzą się w najbliższych dniach na wielkie manewry na Oceanie Atlantyckim.

Po niedawnych ćwiczeniach eskadry atlantyckiej u wybrzeży Senegalu i Maroka i ćwiczeniach eskadry tulońskiej w pobliżu brzegów Algieru rozpoczną się dn. 23 maja manewry na Atlantyku, w których weźmie udział zarówno flota atlantycka jak i śródziemnomorska. Manewry zostaną zakończone wielką rewią w Douarnenez w obecności ministra marynarki Gasnier Duparc. Eskadra śródziemnomorska już przed paru dniami w składzie 7 krążowników po 10 tys. ton, oraz jednostek, stanowiących trzecia lekka eskadrę kontrtorpedowców i łodzi podwodnych — opuściła Tulon.

23 b. m. eskadra atlantycka wyruszy z Brestu na spotkanie floty śródziemnomorskiej i, po wspólnych ćwiczeniach, obie eskadry w sile 70 jednostek odbędą defiladę w Douarnenez.

Ta rewia morska, w której weźmie udział również nowy pancernik „Dunkerque" oraz nowy krążownik „Jean de Vienne" (8 tys. ton wyporności), będzie największą defilada morską, jaka odbyła się na wodach francuskich od czasu zakończenia wielkiej wojny.

Źródłem zdrowia dla każdego to kąpiel szyszką „NOVOPIN"

Na SEZON LETNI
ostatnie nowości już się ukazały w sprzedaży:
Kostjumy kąpielowe — Stroje plażowe marki „OCEANA"
Bielizna jedwabna — Koszule sportowe —
Pulowery — Ubranka dla dzieci i t. d.
wyrobu firmy L. PLIHAL i S-ka, Łódź, Krzemieniecka 10
Do nabycia w własnych sklepach:
w Łodzi przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr. 100, 36, 288
w Warszawie, przy ul. MARSZAŁKOWSKIEJ 115
„ „ „ NALEWKI 28
„ „ „ CHŁODNEJ 12
w Wilnie przy ul. MICKIEWICZA 15
i we wszystkich pierwszorzędnych sklepach galanteryjnych i sportowych.

Zgon Snowdena

b. angielskiego ministra skarbu

Londyn, 15 maja.

(PAT) Dzisiaj o godz. 4-ej rano zmarł z powodu ataku sercowego wicehrabia Snowden, były minister skarbu.

Snowden, który liczył 72 lata w ostatnich czasach mieszkał w Tilford w hrabstwie Surrey.

Podwyżka cen dzienników we Francji

Paryż, 15 maja.

(Pat) — Jak donosi „Le Jour" syndykat prasy paryskiej postanowił jednomyślnie podnieść z dniem 1 czerwca ceny dzienników z 30 do 40 centimów za egzemplarz.

Ks. Windsor zamierza nabyć

willę „króla blachy"

Paryż, 15 maja.

(Pat) — „Le Matin" donosi z Nowego Jorku, iż książę Windsor zamierza nabyć posiadłość ziemską amerykańskiego „króla blachy", Williama Leedsa, położoną na Long Island. Posiadłość ta o powierzchni 20 ha, warta jest ok. 25 miln. franków. Swego czasu książę Windsor dwukrotnie był gościem Williama Leedsa w tej posiadłości.

Jąkanie oraz inne zaburzenia mowy usuwa wieloletni zakład leczniczy D-ra J. ŻYŁKIEWICZA Warszawa, Chłodna 22. Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

Sensacyjna mistyfikacja

podczas uroczystości koronacyjnych w Londynie

Paryż, 15 maja.

(PAT) „Paris Soir" donosi z Londynu o sensacyjnej mistyfikacji, której ofiarą padło radio londyńskie w czasie uroczystości koronacyjnych. Mianowicie jeden z widzów **Tom Webb schronił się przed deszczem do oszklonej kabiny reportażu radiowego, znajdującej się w pobliżu pałacu Buckingham i, nie chcąc opuszczać wygodnego schronienia, odpowiedział policjantowi, że jest specjalnym wysłannikiem radia londyńskiego.**

Przypadek chciał, że sprawozdawca radiowy nie zjawił się na czas, tak iż p. **Webb zmuszony był odegrać swą rolę do końca i wypowiedzieć do mikrofonu sprawozdanie z danego odcinka uroczystości.** Natychmiast po ukończeniu sprawozdania p. Webb opuścił kabinę, obawiając się konsekwencyj samozwańczego występu.

Radio londyńskie przyznało się później, iż padło ofiarą mistyfikacji, zapowiadając jednocześnie, że w przyszłości powzięte zostaną odpowiednie środki celem uniknięcia tego rodzaju wypadków. **Na szczęście p. Tom Webb wywiązał się względnie dobrze ze swej niespodziewanej roli radioreportera, tak iż incydent przeszedł niepostrzeżenie dla rzeszy radiosłuchaczy, którzy stwierdzili jedynie głębokie wzruszenie i wielkie zdenerwowanie speakera.**

Weimar, 15 maja.

(Pat) — Na zasadzie rozporządzenia tajnej policji państwowej (Gestapo), zostało zamknięte męskie seminarium katolickie w Heiligenstadt.

Dziś otwarcie
OGRÓDKA
Piotrkowska 150
RESTAURACJI
ROMA
ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE
KUCHNIA SMACZNA I WYKWINTNA.
BUFET BOGATO ZAOPATRZONY WE WSZELKIE TRUNKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.
CIASTKA. — LODY. — NAPOJE CHŁODZĄCE.
KONCERTY POPOŁUDNIOWE od 6-ej do 8-ej POD DYR. KAPELMISTRZA KRAJKOWSKIEGO.

P. Halina Krahelska

skazana na tysiąc złotych grzywny

Warszawa, 15 maja.

Sąd grodzki wydał wczoraj wyrok na działaczkę społeczną, p. Halinę Krahelską, oskarżoną o sianie niepokoju publicznego oraz znieważenie policji i władz administracyjnych w książce p. t. „Polski strajk".

Sąd grodzki uniewinnił p. Krahelską z pierwszej i trzeciej części aktu oskarżenia, a więc od zarzutu rozpowszechniania w powieści pogłosek, mających wywołać niepokój publiczny.

Sąd uznał natomiast winę p. Krahelskiej publicznego znieważenia w powieści p. t. „Polski strajk" policji państwowej przez pomawianie poszczególnych funkcjonariuszy policji o brutalne i krzywdzące traktowanie obywateli.

Wobec tego, sąd zastosował do osk. art. 127 k. k. i skazał ją na 1000 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na miesiąc aresztu.

Nowy nuncjusz papieski

przybył do Warszawy

Warszawa, 15 maja.

(Pat) — Dziś przybył do Warszawy nowy nuncjusz papieski ks. arcybiskup Filip Cortesi.

Ks. nuncjusza powitali na dworcu dyrektor protokułu M. S. Z. p. Romer, przedstawiciele wyższego duchowieństwa z arcybiskupem Gallem, reprezentanci M. S. Wojsk i miejscowych władz wojskowych z płk. Kilińskim, delegaci organizacyj katolickich ze sztandarami oraz duchowieństwo świeckie i zakonne.

Nowa senatorka

Warszawa, 15 maja.

(Pat) — Na miejsce ś. p. senatora Stanisława Ulankowskiego, który wchodził do senatu z wyborów łódzkiego wojewódzkiego kolegium wyborczego i wskutek zrzeczenia się mandatu przez kolejnego zastępcę, ks. Józefa Pruchnickiego, mandat senatora został przyznany dalszemu zastępcy senatora, pani Wandzie Norwid-Neugebauerowej, zamieszkałej w Warszawie.

25-lecie koronacji

króla norweskiego

Kopenhaga, 15 maja.

(Pat) — Król Chrystian II obchodzi dzisiaj 25-tą rocznicę swej koronacji. — W uroczystościach, jakie z tej okazji odbyły się w całym kraju, wzięły udział liczne rzesze ludności. Wczoraj wieczorem przybył do Kopenhagi król norweski Haakon oraz liczni członkowie szwedzkiej rodziny królewskiej.

Buenos Aires, 15 maja.

(PAT) Donoszą z Limy, że wskutek gwałtownych wstrząsów podziemnych uległo niemal doszczętnemu zburzeniu miasteczko Cajabamba, liczące 3.000 mieszkańców. Leży ono na wysokości 9.500 stóp nad poziomem morza. W czasie ewakuacji miasteczka kilkadziesiąt osób zostało rannych.

Zdarzenia i ludzie

Leczą chorych przez radio

Działalność Centrum Lekarskiego w Rzymie

Rzym, w maju

Niedawno zainaugurowano w Rzymie „Międzynarodowe Lekarskie Centrum Radiowe", — jedyną chyba swego rodzaju instytucję na świecie. W krótkim czasie swego istnienia „Międzynarodowe Centrum" okazało się bardzo owocne i wielu ludzi, którzy na dalekich morzach między wyspą Ceylon a Azorami stali się ofiarami jakiegoś wypadku lub też nagle zachorowali, zawdzięcza życie tej niezwykłej instytucji. Międzynarodowe Lekarskie Centrum Radiowe powstało z inicjatywy rządu włoskiego, kierownikiem zaś jego jest chirurg, profesor Giudo Giuda.

Nie każdy mały parowiec towarowy, wyruszający na dłuższy czas w drogę, może mieć własnego lekarza na pokładzie. Po większej części ludzie znajdujący się na takim statku w razie choroby lub nagłych wypadków zdani są na apteczkę i amatorskiego sanitariusza. Obecnie jednak okręty handlowe na morzu Śródziemnym nie potrzebują się obawiać, jeśli ktoś z pasażerów nagle ciężko zachoruje. W wypadkach takich okręt natychmiast łączy się drogą radiową z „Międzynarodowym Lekarskim Centrum Radiowym" w Rzymie, z którego okrtęy wszystkich narodów mogą korzystać bezpłatnie. Lekarzowi, urzędującemu komunikuje się dokładnie o co chodzi, poczym ten stawia diagnozę i udziela wskazówek, co uczynić z chorym.

Gdy ta pomoc lekarska na drodze radiowej rozpoczęła swą działalność, fachowcy byli zdania, że udzielanie rad przez eter w wypadkach poważnych jest rzeczą niebezpieczną i może spowodować katastrofę, gdyż ludzie, meldujący o wypadku na okręcie, po większej części są laikami. Okazało się jednak, że pomoc Centrali nawet w najpoważniejszych wypadkach była skuteczna. Zdarzało się, że trzeba było przeprowadzić operacje pacjenta, które udały się doskonale pod kierownictwem specjalisty w Rzymie.

Przeważnie sam kapitan okrętu melduje Centrali w Rzymie o przebiegu nieszczęśliwego wypadku lub też o symptomach choroby. Lekarze w Rzymie więc przede wszystkim dają polecenie, jakie lekarstwa, znajdujące się w apteczce okrętowej należy zastosować. Jeśli natychmiastowa operacja jest konieczna, sanitariusz, znajdujący się na pokładzie musi przeprowadzić zabieg, stosując się do poleceń Centrum w Rzymie. Zanotowano już kilka wypadków, w których ręka laika, stosującego się dokładnie do wskazówek chirurga w Radiowym Centrum wykonała w ten sposób najbardziej skomplikowane amputacje. Podczas zabiegu statek i Instytut Medycyny w Rzymie pozostają w stałym kontakcie. Lekarze którzy udzielają rad drogą radiową, w każdym wypadku śledzą przebieg choroby na specjalnej karcie, na której notują nawet wykres gorączki poszczególnych pacjentów, żeglujących daleko okrętów na morzu Śródziemnym. Pozatym Centrum w Rzymie posiada także własny samolot i, jeśli pogoda jest odpowiednia, a operację można odłożyć na jakiś czas wykwalifikowany lekarz specjalista udaje się na pokład statku, i tam osobiście przeprowadza zabieg. W niektórych wypadkach, jeśli pacjent nie jest zbyt słaby, transportuje go się samolotem do najbliższego portu, ażeby tam wykonać operację.

Działalność „Międzynarodowego Centrum Radiowego" w Rzymie obejmuje coraz szersze okręgi. Obecnie recepty lekarzy rzymskich przesyłane bez drogi, docierają nie tylko do morza Śródziemnego, lecz także do Atlantyku, do morza Czerwonego oraz do Oceanu Indyjskiego. Należy się spodziewać, że pomoc lekarska dla okrętów rozszerzy wkrótce swą działalność jeszcze bardziej.

P. Hoffmann.

Karo Franck
przyprawa do kawy w kostkach
praktyczna forma wyborna jakość

Strajk arabów w Haifie

Londyn, 15 maja.

(Pat) — W Haifie i w Acre Arabowie proklamowali strajk na znak solidarności z 200 arabskimi więźniami politycznymi, którzy rozpoczęli głodówkę w więzieniu w Acre. W obu miastach wszystkie sklepy są zamknięte. Dziś w południe przewódcy arabscy przyjęci zostali na audiencji przez wysokiego komisarza W. Brytanii sir Arthura Wauchope w Jerozolimie.

Wybuch w kopalni węgla

Londyn, 15 maja.

(Pat) — W kopalni węgla Pulleach w zagłębiu Swansea nastąpił wybuch, skutkiem którego 2 osoby zostały zabite, a 2 ranne.

OPEL OLYMPIA POSIADA WSZYSTKIE ZALETY...

Ekonomiczny, 4-cylindrowy silnik zapewnia niskie koszty utrzymania. Pewnie działające hamulce hydrauliczne i mocna konstrukcja stalowego nadwozia są rękojmią całkowitego bezpieczeństwa. Doskonałe resorowanie, komfortowe wnętrze wozu i obszerny bagażnik pozwalają na długie wygodne podróże.

Tani, oszczędny i mocny typ wozu, montowany według licencji General Motors przez Zakłady Lilpop, Rau i Loewenstein S. A., doskonale nadaje się na nasze drogi. Tylko dzięki doświadczeniu i olbrzymim środkom technicznym General Motors mógł powstać wóz o tak wielkiej wartości praktycznej i tak estetyczny jak OPEL OLYMPIA. • Samochód OPEL OLYMPIA obala nasz dotychczasowy pogląd, że kupno i utrzymanie wozu jest kwestią wielkich sum zbyt obciążających przeciętny budżet.

Kareta: zł 5.600.— Kabrio-Kareta: zł 5.800.—

SPRZEDAWCY REJONOWI: Warszawa, Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Grodno, Gdynia, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Ostrów Wlkp., Poznań, Równe, Rzeszów, Sosnowiec, Wilno, Włocławek.

Po zajściach w Brześciu n/Bugiem

Przebieg wypadków, według relacyj pism warszawskich. — Dzięki energicznym zarządzeniom władz, spokój został przywrócony

Specjalna komisja ministerialna wyjechała do Brześcia

Podajemy poniżej uzupełniające szczegóły zajść w Brześciu n. Bugiem według nieskonfiskowanych relacyj pism warszawskich, a mianowicie „Wieczoru Warszawskiego" i „Gońca Warszawskiego".

Wrażenie, jakie sprawiały w piątek ulice tego miasta, w następujący sposób opisuje **dziennikarz endecki**, specjalny wysłannik „Wieczoru":

Wygląd miasta

„Już po wyjściu z dworca kolejowego widać, co się działo w Brześciu. Na ulicach szybko uprzątane przez całe zastępy ludzi **leżą sterty towarów spożywczych, kolonialnych, materiałów, fruwa puch z podartych pierzyn, chrupi pod nogami szkło z rozbitych okien, w powietrzu czuć naftę, śledzie, perfumy, wódkę, która w pewnych miejscach płynęła rynsztokami** — słowem widać tę niesłychaną ruinę, w jaką zamieniła Brześć burza, która przeszła jego ulicami.

„Postrzelony w nogę przez wywiadowcę Ajzyk Szczerbowski leży w szpitalu — policja czuwa przy łóżku. Szpital obstawiony jest również przez policję, która nie puszcza absolutnie nikogo. Wolfa Szczerbowskiego, syna Ajzyka — który zbiegł zaraz po morderstwie — aresztowano w piątek po południu.

Pierwszego żydowskiego mieszkańca Brześcia spotykamy po dwukilometrowej przechadzce. Jest to stary, drobny chasyd, który bez przerwy trzęsie głową.

— Niech pan popatrzy, co uni zrobili! Żeby nawet otworzyć sklep — nie byłoby z czym handlować...

Sklepy i mieszkania

Rzeczywiście. Sklepy są tak wymiecione z towaru, jakgdyby ich właściciele wynieśli się zupełnie. Ale **rozbite szyby, wyłamane okiennice, porąbane półki i nawet mury poodbijane świadczą o tym, że to nie właściciel, a jakaś obca siła z impetem działająca, dokonała tego spustoszenia.**

Sklepy żydowskie są pozabijane deskami, w niektórych jednak miejscach nie było co zabijać, nie było się czego obawiać — czarna czeluść pustej izby po sklepie świadczy o ostatnich wypadkach. **Powyginane żaluzje, podziurawione szyldy, porozbijane lampy nad sklepami i miał ze szkła, trzeszczący wszędzie pod stopami, dopełnia obrazu, którego całokształt da się zrozumieć dopiero po cyfrowym ujęciu zajść wczorajszych.**

W bardzo wielu oknach frontowych, zarówno sklepów, jak mieszkań wiszą napisy: **„Mieszkanie chrześcijańskie"**, albo **„Sklep chrześcijański"** — w niektórych zaś ograniczono się do wystawienia w oknie świętego obrazka".

Według relacji „Gońca Warszawskiego" nawet niektórzy Żydzi — żeby się ratować — „jęli w oknach swych mieszkań wywieszać krzyże robione z papieru, a na kilku wystawach żydowskich pojawiły się obrazy Matki Boskiej. Nic to jednak nie pomogło, ponieważ **mieszkańcy domów wskazywali tłumowi mieszkania i sklepy żydowskie".**

„Oddłużone" miasto

We wszystkich magazynach żydowskich — pisze dalej sprawozdawca „Gońca Warszawskiego" — demonstrujący niszczyli księgi handlowe, oraz darli i wyrzucali na ulicę pliki weksli. Były to weksle wystawione na zobowiązania ratalne przez mieszkańców miasta. **W ten sposób Brześć gruntownie „oddłużono".**

Na ulicach Brześcia stały liczne kioski żydowskie z cukierkami i wodą sodową. **Z kiosków tych nie ma ani śladu, tylko rozkopana ziemia wskazuje punkty, gdzie były.** Na jednym z przedmieść w drewnianym parterowym domu mieszkała rodzina żydowska. Tłum przyszedł przed dom i kazał Żydom opuścić go natychmiast, po czym **całe urządzenie domu zniszczono, a dom rozebrano do fundamentów w ciągu 15-tu minut.**

Dokoła Brześcia

Jak stwierdziłem, donosi dalej korespondent „Wieczoru" na miejscu opis **morderstwa popełnionego na osobie ś. p. Stefana Kędziora, podowany z ust do ust z szybkością niemal błyskawiczną — zmieniał się z godziny na godzinę, z minuty na minutę.**

Gdym wyszedł za granice miasta — ku Brześciowi poczęły ciągnąć furmanki chłopskie.

Chłopi, odpędzeni od rogatek — rozłożyli się obozem po rowach i pastwiskach przydrożnych, nie zamierzając bynajmniej wracać do domów. Od czasu do czasu, ktoś jadący z miasta zostawał kategorycznie zatrzymywany i pytany o to, co słychać w mieście.

Tak zatrzymano i mnie.

— U nas w Sławatyczach toże — oświadczył mi jakiś chudy chłopina, gdym opowiedział, co widziałem w Brześciu.

— U nas w Sękocicach toże....

Wersja o zajściach w Brześciu z bajeczną szybkością obleciała okoliczne miejscowości i niemal w każdej wsi były jakieś rozruchy, rozmiaru ich jednak nie podobna ustalić. W każdym razie w piątek **Brześć był jak oblężony: po rowach, drogach i pastwiskach płonęły ogniska chłopów, wyczekujących na nowiny z miasta....**

Zarządzenia policji

Zwiedziwszy kilkadziesiąt takich obozowisk, wracam do miasta. Jednakże powrót okazuje się niezmiernie trudny. O ile bowiem policja z miasta wypuszcza wszystkich, legitymując jedynie tych, którzy wydają się jej podejrzani, o tyle z powrotem nie puszcza nikogo. Najwięcej trudności stawiają na rogatce, gdzie trzeba szczegółowo opowiadać się, kto, po co, z kim, dlaczego itd. Po udzieleniu szczegółowych wyjaśnień zostaję przepuszczony, ale nie koniec na tym. W drodze do śródmieścia każdy patrol policyjny legitymuje mnie, zadaje również szereg pytań. W ten sposób policja opanowała sytuację.

Rozmowa z kupcem

Na ulicy stoi długi „ogonek" ludzi obojga płci. „Ogonek" ten zmierza do piekarni.

Będąc w śródmieściu próbuję sprawdzić, czy kupcy nie wykorzystują tej dobrej konjunktury na pieczywo. Przekonuję się, że nie. Kupcy, tak jak i piekarze, nie podwyższyli ceny pieczywa, aczkolwiek zwykłego chleba pytlowego już nie ma. Jest tylko razowy i pszenny.

PIEGI GINĄ krem CAZIMI
METAMORPHOSA
USUWA PIEGI, ZMARSZCZKI, WĄGRY I INNE WADY CERY

Zmiana rządu w Hiszpanii

Nowy gabinet, na którego czele stanie Largo Caballero, będzie bardziej umiarkowany

PARYŻ, 15 maja.

(PAT). Havas donosi z Walencji, że premier Largo Caballero wręczył prezydentowi republiki dymisję gabinetu. Prezydent Azana rozpoczął niezwłocznie narady w sprawie utworzenia nowego rządu.

***

WALENCJA, 15 maja.

(PAT) Przesilenie gabinetowe rozpoczęło się właściwie w ubiegłą sobotę po powrocie ministra spr. zagr. del Vayo z Paryża, który poddał surowej krytyce politykę wewnętrzną rządu i domagał się wydania energicznych zarządzeń, aby udaremnić możliwość powtórzenia się jakichkolwiek rozruchów, wywołujących fatalne wrażenie zagranicą. Na skutek tego wystąpienia wydano surowe zarządzenia, dotyczące Katalonii. Zarządzenia te wywołały niezadowolenie dwuch ministrów komunistów, którzy podali się do dymisji. Wczoraj komitet wykonawczy partii socjalistycznej zdecydował, że socjaliści nie mogą pozostać w gabinecie, z którego ustąpili komuniści. Przyczyną obecnego kryzysu są zatem wypadki katalońskie oraz dążenia rządu do osłabienia wpływów ugrupowań skrajnie lewicowych.

Organizacje zawodowe domagają się utworzenia rządu o podobnym składzie, co ostatni gabinet, z warunkiem utrzymania teki premiera i ministra wojny przez Largo Caballero. Jednocześnie organizacje zawodowe składają z siebie odpowiedzialność za wywołanie kryzysu.

***

PARYŻ, 15 maja.

(PAT) Przesilenie rządowe w Walencji interpretowane jest w Paryżu jako bezpośrednia konsekwencja ostatniej rekonstrukcji rządu katalońskiego. Podkreślają równocześnie, że zarówno w Walencji, jak i w Barcelonie można zauważyć tendencję do osłabienia wpływów czynników skrajnie lewicowych, a zwłaszcza anarchistów na rządy. „Intransigeant" notuje pogłoskę, rzekomo krążącą ostatnio po Madrycie, jakoby misję tworzenia gabinetu zamierzano powierzyć p. GARCII PRIETO, uchodzącemu za polityka nieco bardziej umiarkowanego. Pogłoska ta nie sprawdziła się, jednak przewidują, że Largo Caballero będzie się starał przy tworzeniu nowego rządu ograniczyć ilość tek i nadać mu większą zwartość, co pozwoliłoby na zorientowanie polityki nowego gabinetu w kierunku odprężenia. We francuskich kołach lewicowych twierdzą, że dymisja gabinetu była przewidywana już od szeregu tygodni, przy czym koła te wyrażają nadzieję, że obecne przesilenie przyczyni się do konsolidacji żywiołów republikańskich.

U kobiet w ciąży, młodych matek oraz u kobiet po wielokrotnych ciążach, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa przeważnie już w niewielkich ilościach, wzmaga prawidłową czynność żołądka i kiszek.

SŁOŃCE nie szkodzi CERZE
o ile Pani będzie zabezpieczała ją przed nadmierną opalenizną i piegami, stosując przy pierwszych blaskach wiosennego słońca usuwający piegi
KREM PRECIOSA PERFECTION

Po zajściach w Brześciu n. Bugiem

(Dokończenie).

— Jak pan odczuł ostatni wypadek? — pytam jednego z kupców chrześcijan, przy ul. Dąbrowskiego.

— Ano, normalnie miałem 20 do 30 zł. obrotu dziennie. Dziś — ponad 140.

Opanowana sytuacja

W ciągu piątku usunięto z ulic sterty zniszczonego towaru. Pozabijano deskami wystawy i powyłamywane drzwi sklepów. Wszystkie sklepy żydowskie są zamknięte i nie mogą być otwarte z powodu braku towaru. **Żydzi w Brześciu stracili materialnie wszystko.**

Ulice są puste. Krążą silne patrole policyjne. Żydów nie widać wcale, jakby ich w Brześciu nie było.

Policja dokonała około 100 aresztowań.

W ciągu nocy z czwartku na piątek Żydzi masowo opuszczali Brześć, samochodami i autobusami. Pociągi idące w stronę Warszawy są przepełnione uciekinierami żydowskimi".

Spokój w Brześciu

Warszawa, 15 maja

Dziś wyjechała do Brześcia nad Bugiem specjalna komisja ministerstwa spraw wewnętrznych, aby na miejscu przeprowadzić śledztwo w sprawie rozruchów antysemickich. Pogrzeb policjanta Kędziora odbył się w całkowitym spokoju, gdyż policja czuwała nad tym, aby uniknąć ponownych ekscesów.

Gwałtowne walki pod Bilbao

Okręty ostrzeliwują fortyfikacje baskijskie

Bilbao, 15 maja.

(Pat) — Oficjalny komunikat komitetu obrony kraju Basków donosi: W dniu wczorajszym oddziały powstańcze przeprowadziły przy poparciu czołgów gwałtowny atak na rządowy odcinek Dacio na północnym froncie biskajskim. **Atak został zdecydowanie odparty, a dwa nie przyjacielskie czołgi zniszczone.** Na odcinku Sollube zaznaczyła się wczoraj intensywna działalność artylerii i lotnictwa powstańczego, poparta przez ogień artylerii i okrętów wojennych. Na froncie tym nie zaszły żadne istotne zmiany.

Salamanka, 15 maja.

(Pat) — Jak donosi korespondent Havasa, wojska powstańcze coraz energiczniej naciskają obrońców Bilbao. Szczególnie zacięte walki toczyły się pomiędzy miejscowościami Maruki i Menaga. Wojska powstańcze wzięły licznych jeńców.

Madryt, 15 maja.

(Pat) — Korespondent Havasa donosi, iż wojska rządowe otoczyły oddział powstańców, zajmujących wioskę Lillo w prowincji Leon, zająwszy uprzednio ważne punkty strategiczne.

Durango, 15 maja.

(Pat) — Ag. Havasa donosi, że wojska powstańcze poczyniły znaczne postępy w kierunku Munguia i znajdują się w odległości 4 klm. od tego miasta.

Madryt, 15 maja.

(Pat) — Ministerstwo wojny ogłosiło wczoraj wieczór następujący komunikat: Front madrycki: Lotnicy powstańczy obrzucili ponownie bombami Madryt, wyrządzając liczne szkody i powodując ofiary wśród ludności cywilnej. Artyleria rządowa ostrzeliwała intensywnie pozycje nieprzyjacielskie. Front północny: na odcinku Guipozcoa: oddziały rządowe odparły wszystkie ataki i rozproszyły silne koncentracje nieprzyjacielskie. Lotnicy powstańczy obrzucili bombami pozycje rządowe, nie wyrządzając poważniejszych szkód. Rządowa artyleria zemstowa zestrzeliła samolot nieprzyjacielski, przy czym pilot niemiecki wylądował przy pomocy spadochronu i dostał się do niewoli. Front Santander: wojska rządowe zaatakowały powstańców na odcinkach Cilleruelo i Barrio de Bricia, zadając im poważne straty. Front asturyjski: artyleria rządowa rozproszyła na odcinku Escamplero koncentracje nieprzyjacielskie. Z innych odcinków frontu nie ma nic do doniesienia.

NA WYSTAWĘ PARYSKĄ
NAJPRZYJEMniej MORZEM
S.S. COLOMBIE
16.320 T.
Z GDYNI. 15⁹⁰ i 29⁹⁰ CZERWCA
15⁹⁰ i 27⁹⁰ LIPCA
INDYWIDUALNE PASZPORTY TRZYTYGODNIOWE
French Line WARSZAWA KRÓLEWSKA 10
ORAZ WSZYSTKIE BIURA PODRÓŻY

Artretyzm
powstaje wskutek złej przemiany materii
Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. **Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość.** Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyźmie mają zastosowanie zioła „CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat nr. 5 oraz apteki i składy apt.

Srebrny miecz rzymski dla Marsz. Śmigłego-Rydza

w darze od wojska włoskiego

Warszawa, 15 maja.

(Pat) — W sobotę, dnia 15 maja r. b. włoski attache wojskowy płk. Mario Marazzani na specjalnej audiencji, wręczył Panu Marszałkowi Polski, Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, srebrną podobiznę starożytnego miecza rzymskiego, jako dar od wojska włoskiego.

Wręczając miecz Panu Marszałkowi, wygłosił płk. Marazzani przemówienie, w którym podkreślił moralne znaczenie tego daru, jako symbolu cnót bojowych i obrony kultury łacińskiej.

Pan Marszałek odpowiedział w serdecznych słowach, dziękując za cenny dar, będący szlachetnym wyrazem przyjaznych stosunków między wojskiem italskim i polskim.

KRÓL CYGANÓW
ALFRED RODE
w rewelacyjnym filmie muzycznym
„PRZY KOMINKU"
Wkrótce w kinie „PALACE"

Źródłem zdrowia dla każdego to kąpiel szyszką „NOVOPIN"

Groźny pożar pod Piotrkowem

Piotrków, 15 maja.

(Pat) — We wsi Łękawy, pow. piotrkowskiego wybuchł dzisiaj groźny pożar, który w krótkim czasie strawił całkowicie 19 zagród. Straty spowodowane pożarem — bardzo znaczne. Przyczyny pożaru dotychczas są nieustalone.

Parowiec z ładunkiem pomarańczy wpadł na skałę

Paryż, 15 maja.

(PAT) Parowiec „Beatia" wracający z Londynu wpadł dzisiaj rano na skałę w pobliżu Molene. 19 ludzi załogi uratowano. „Beatia" znajdował się w drodze z Kartageny do Gdyni. Parowiec, jak twierdzi Havas, był załadowany pomarańczami.

Kopenhaga, 15 maja.

(PAT) Dziś po południu zderzył się w Cieśninie Sundzkiej parowiec szwedzki z duńskim statkiem „Tietgen". Parowiec zatonął.

KRONIKA

Maj **16** Niedziela

Dziś Zesłanie Ducha Św.
Jutro Paschalisa W.

—:—

Wschód słońca	3.43
Zachód słońca	19.21
Wschód księżyca	10.23
Zachód księżyca	00.20
Długość dnia	15.27
Przybyło dnia	7.27

Krótkie wiadomości

„DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI" obchodzony będzie w Łodzi w dniu 13 czerwca. W związku z tym wczoraj zawiązał się komitet, składający się z przedstawicieli wszystkich organizacyj spółdzielczych, który zajmie się ustaleniem programu tej imprezy propagandowej, mającej na celu werbunek nowych członków.

***

MIEJSKA RADA SZKOLNA odbędzie we wtorek, 18 b. m. posiedzenie w sprawie dalszej akcji dożywiania dzieci w szkołach powszechnych. Ponieważ rada posiada ograniczone fundusze, istnieje obawa, że nie zdoła ona kontynuować akcji aż do zakończenia roku szkolnego, wobec czego omówione będą sposoby zdobycia pieniędzy na ten cel.

***

KONTROLA WYTWÓRNI WODY SODOWEJ rozpoczęła się wczoraj. Stwierdzono, iż wiele wytwórni produkuje obecnie wodę sodową z sokiem w balonach metalowych. Powoduje to tworzenie się związków miedzi, które mogą wywołać poważne zaburzenia w organiźmie. Sporządzono kilkanaście protokułów. Dalsze inspekcje odbywać się będą w przyszłym tygodniu.

***

PRZYMUSOWE SZCZEPIENIA OSPY dzieciom urodzonym w roku 1936 zostały częściowo zakończone w dniu wczorajszym. W bieżącym tygodniu odbywać się będzie w dozorach sanitarnych sprawdzanie, czy szczepienia przyjęły się. Sprawdzenie wyników szczepień jest tak samo obowiązkowe jak właściwe szczepienie. Niewypełnienie tego obowiązku będzie karane.

***

BEZPŁATNY KONCERT dla członków związków zawodowych i słuchaczów miejskich kursów dla dorosłych odbędzie się staraniem wydziału oświaty i kultury wespół z łódzkim towarzystwem muzycznym w dniu 23 maja, w sali Teatru Polskiego przy ul. Cegielnianej.

***

DZIŚ I JUTRO KOMISJE POBOROWE nie urzędują. We wtorek, 18 b. m. do poboru głównego zgłosić się winni: na komisję poborową nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34 — mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie III komisariatu policji o nazwiskach na litery O, R, zaś na komisję poborową nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 165 — mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie IV komisariatu policji, o nazwiskach na litery O, S, Sz, U. W.

Zmiany w Zarządzie Miejskim

Wczoraj rozpoczął urzędowanie w wydziale prezydialnym zarządu miejskiego nowy wicedyrektor p. Włodzimierz Graliński. Wobec wyjazdu dyr. Kalinowskiego na 3-tygodniowy urlop zdrowotny — wicedyr. Graliński zastępować go będzie na jego stanowisku.

Kierownik oddziału ogólnego w wydziale prezydialnym p. Jan Barczewski, objął stanowisko zastępcy naczelnika wydziału plantacyj. (i)

Konfiskata „Republiki"

Wczorajszy numer „Republiki" został skonfiskowany

Osobiste

Łodzianka, p. Halina Rundo, ukończyła Wydział Lekarski Uniwersytetu w Montpellier ze stopniem doktora medycyny.

Od Wydawnictwa

Następny numer „Republiki" ukaże się we wtorek, dn. 18 b. m.

Piękny maj w Krynicy

Sezon wiosenny już się rozpoczął. — Jest tanio i uroczo

„Lepsza w maju jedna chwilka, niźli potem godzin kilka" — powiada lud i ma rację. Najlepszą ilustracją tych słów i ich najoczywistszym potwierdzeniem jest **Krynica**, królowa naszych zdrojowisk, która dziś w majowej szacie, jest bodaj czy nie piękniejsza niż w lecie i jesieni. sieni.

Sezon jest już niemal w pełni. Zjazd na święta jest niespodziewanie liczny. Osłonięta dolina Krynicy zakwitła w kwietnikach bzami i tysiącem barw... strojów niewieścich. Jest już dziś u Zubera rojno i gwarnie, na deptaku — jak w lipcu odbywa się rewia najlepszego towarzystwa z całej Polski, a w kawiarniach i pensjonatach rozbrzmiewa muzyka do późna w noc.

Sezon wiosenny, mimo tylu uroków, jest przytem tańszy. Kuracji można się w ciągu maja i czerwca oddać z większym spokojem.

Krynica zaprasza spragnionych leczenia i wypoczynku z całej Polski do swych zboczy łagodnych, do swych parków, zieleńców i lasów okolicznych. Kto może niechaj korzysta z tanich cen, z ulg, powrotnych na kolejach (33 proc.) i z zniżonych opłat wszelkiego rodzaju.

Dlaczego stracił ten ząb?

Ten ząb był zupełnie zdrów, a jednak nie można go było uratować. Przyczyną był kamień nazębny. Kto w odpowiednim czasie nie walczy z nim, ten naraża się na niebezpieczeństwo, że zęby jego obluźnią się i przedwcześnie wypadną. Używajcie regularnie Kalodontu, bo jest to jedyna w Polsce pasta zawierająca Sulforicinoleat pg. dr. Braeunlicha, dzięki któremu zwalcza ona skutecznie kamień nazębny i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się.

Eliksir Kalodont skoncentrowany, dezynfekujący, oszczędny w użyciu. Duży flakon Zł. 3.-

KALODONT
PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

Łódź zmienia swój wygląd

Co zrobiono w zakresie inwestycyj miejskich?—Ulice Moniuszki i Pierackiego otrzymają asfalt. — Budowa nowych szkół powszechnych

Jesteśmy w okresie robót sezonowych i realizowania szeregu ważnych zamierzeń z dziedziny gospodarki miejskiej w Łodzi. Aby zdać sobie sprawę z całokształtu prac, jakie toczą się w kierunku radykalnej zmiany oblicza naszego miasta, trzebaby odbyć długą wędrówkę po wszystkich odcinkach robót publicznych i prac zarządu miejskiego. To trudne zadanie ułatwił prezydent Godlewski, zapraszając dziennikarzy na konferencję prasową, dla poinformowania ich, co robi zarząd miasta dla polepszenia bytu jego mieszkańców.

— **Gospodarka Łodzi ma zasadnicze swe utarte koryto** — mówi nam prez. Godlewski. **Dla tego też przeprowadzenie w niej jakichkolwiek zasadniczych i większych zmian jest rzeczą niemożliwą.** Zadaniem kierownika nawy prac miejskich wobec takiego stanu rzeczy jest tylko **pogłębienie, w miarę możności, tego łożyska, aby wody nie zatrzymywały swego biegu.** Główna więc uwaga zwrócona jest na

BUDŻET NADZWYCZAJNY.

Idąc po linii wytycznej władz rządowych, dążę do zwiększenia takich prac inwestycyjnych, które, po za zwiększeniem zatrudnienia bezrobotnych, wpływają przede wszystkim na **podniesienie stanu zdrowotnego Łodzi, na stwarzanie dla obywateli dogodniejszych warunków bytu. Sprawę skanalizowania miasta i uruchomienia wodociągów wysuwam, jak zwykle, na pierwsze miejsce.** Gdy kanalizacja będzie ukończona i do mieszkań dopływać będzie czysta, zdrowa woda — **miejmy nadzieję, że szpitale świecić będą pustkami.**

— Jak przedstawia się program budowy kanalizacji i wodociągów na rok bieżący?

— **Jeśli chodzi o wodociągi, kończymy obecnie budowę studzien artezyjskich, wykańczamy zbiornik wodny na Budach Stokowskich i ułożymy rurociąg na ulicach Pomorskiej, Zagajnikowej, Narutowicza, Składowej, Kilińskiego, Przejazd, Wierzbowej, Głównej, Cegielnianej Nawrot, Wodnej, Południowej, Strzeleckiej, Sienkiewicza, Dowborczyków, Targowej, Trębackiej, POW oraz na Wodnym Rynku i pl. Dąbrowskiego.** Zbudujemy następnie przeszło 9000 metrów bieżących kanałów, uregulujemy rzekę Łódkę i t. d. Najciekawsze w tych inwestycjach jest to że

IM WIĘCEJ SIĘ ROBI, TYM MNIEJ WIDAĆ.

Zakopujemy wszystkie obrzydliwości, które były anomalią w Łodzi, poprawiając w ten sposób stan estetyczny miasta.

— Ta poprawa już jest nieco widoczna...

— Oczywiście. Dążymy do tego również, aby **nadać miastu solidny wygląd przez usuwanie tandetnej pstrokacizny szyldów, brzydkich płotów, oraz burzenie grożących katastrofą ruder.** Odnawianie fasad domów również przyczynia się do tego. Doniosłą jest również praca **w dziedzinie regulacji miasta.** Przypuszczać należy, że począwszy od drugiej połowy ubiegłego wieku miasto rozszerzało się drogą chaotycznej parcelacji gruntów rolnych. Ulice biegły dawnymi miedzami granicznymi, urywając się nagle i tworząc niekształtne bloki budowlane o różnej głębokości i długości. Zabudowa miała na celu osiągnięcie jaknajwiększych zysków, natomiast nie uwzględaniała zupełnie elementarnych wymogów dobra publicznego. Powstawały ciemne wąskie podwórza, otoczone mieszkaniami, pozbawionymi światła i powietrza. Nowy plan zabudowania przewiduje szereg wielkich posunięć regulacyjnych, jak **przebicie i poszerzenie głównych arteryj komunikacyjnych, przebudowa węzła kolejowego i t. d.** Ale to są sprawy późniejsze. Narazie przez nadzór nad nowymi budowlami zwolna nadaje się inne oblicze miastu.

— A sprawa bruków, panie prezydencie? Przecież to największa bolączka Łodzi.

— **Ze względu na wielkie potrzeby, jakie Łódź odczuwa w dziedzinie drogowej a z drugiej strony ze względu na szczupłość kredytów, musimy bardzo wolno realizować nasze zamierzenia. Chcemy powoli**

ZMIENIĆ JEZDNIE W ŚRÓDMIEŚCIU, usuwając „kocie łby". Na asfaltowanie ulic nie możemy sobie pozwolić ze względu na słaby rozwój naszej motoryzacji i duży ruch konny. Być może ułożymy asfalt w tym roku na ulicach Moniuszki i Pierackiego.

— Jak przedstawiają się prace zarządu miejskiego na odcinku zdrowia publicznego?

— **Ilość zachorowań na choroby zakaźne maleje, co jest niewątpliwie obiawem dodatnim. Miejski aparat sanitarny — to placówka o doniosłym znaczeniu. Celem zwalczania chorób społecznych ma ona również liczne ośrodki zdrowia. Aby skuteczniej zwalczać gruźlicę, zainicjowaliśmy współpracę zarządu miejskiego z ubezpieczalnią społeczną. Obecnie zamierzamy zrealizować szereg projektów inwestycyjnych w dziedzinie zdrowia publicznego. Na pierwszym miejscu stawiane są zlewiska do nieczystości. Na cele budowy tych zlewisk przeznaczyliśmy 120.000 złotych. Następnie wybudujemy 3 nowe studnie publiczne w dzielnicach, pozbawionych dobrej wody do picia. I wreszcie projektujemy budowę wielkiego zakładu utylizacyjnego.**

— A opieka społeczna?

— **W tej dziedzinie potrzeby Łodzi są olbrzymie i znacznie przerastają możliwości finansowe samorządu. Mimo wszelkich trudności, jednak około 13 proc. swego budżetu, t. j. blisko 3 miliony złotych przeznaczamy na ten cel.** Aby przystosować system opiekuńczy do nowoczesnych form, **dokonane będą w roku bieżącym duże zmiany. Przede wszystkim, aby zapobiec podrzucania niemowląt, zostaną uruchomione hoteliki dla bezdomnych matek. Specjalne opiekunki społeczne będą nawiązywały kontakt z matkami przed ich wyjściem z klinik. Uruchamiamy izbę zatrzymań dla bezdomnych dzieci, jak również domy opiekuńcze dla starców i kalek.**

— Z kolei wydział oświaty i kultury...

— Na tym odcinku palącym problemem Łodzi jest

BUDOWA NOWYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Każde dziecko w wieku szkolnym musi mieć zapewnione miejsce w szkole. Ponieważ najdotkliwiej daje się odczuwać brak odpowiednich lokali szkolnych w północnej części miasta, **Zarząd miejski projektuje w roku bieżącym roz budowę budynku szkolnego przy ulicy Franciszkańskiej 76 i wzniesienie nowego gmachu na ul. Chrobrego.** Wynajęcie zaś nowych lokali pozwoli na skasowanie nauki na trzy zmiany.

— Na zakończenie chciałbym poruszyć „zielone zagadnienie Łodzi". Większość ulic Łodzi, która do niedawna pozbawiona była wszelkiej zieleni, została zadrzewiona i tereny plantacyjne ulegają bezustannemu rozszerzeniu

Pełna tabela wygranych

7-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 38 Loterii Państwowej

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI.

5,000 zł. — 69875.
15.000 zł. — 65717.
5,000 zł. — 90565, 133462.
2,000 zł. — 5067, 7090, 20128, 20725, 29572, 36416, 43460, 57379, 58055, 67336, 69507, 70263, 76807, 77207, 87584, 131764 133856, 138121, 157226, 162382, 162756, 187524.
1,000 zł. — 5234, 6720, 17265, 20289, 36796, 40484, 40809, 53164, 54683, 60137, 62655, 63625, 65770, 74323, 74875, 101376, 139061, 158795, 161255, 162364, 164088, 170946, 175965, 179884, 184275, 190564.

Po 200 zł.

27 36 178 95 344 488 504 24 787 861 904 1012 264 69 511 31 918 2083 167 72 284 334 64 407 636 733 46 79 923 3105 06 78 348 624 849 922 39 51 88 4006 19 70 138 91 99 605 711 67 846 946 5154 88 200 29 91 511 46 53 56 75 659 792 801 91 98 99 6018 113 327 632 42 715 871 7024 204 53 605 16 40 813 8223 434 78 559 89 681 754 801 16 9110 52 53 83 316 49 54 477 78 91 525 77 80 98 714 55 85 854 952

10107 31 221 33 328 407 89 511 74 11177 339 474 83 532 794 874 935 76 12071 96 258 81 418 91 567 724 870 918 86 13214 490 590 926 99 14112 33 76 247 377 15246 464 501 08 51 91 606 16 16022 185 245 904 34 17060 116 437 641 855 74 18003 127 72 86 222 80 98 390 478 666 884 19071 128 325 928 62 69.

20130 216 97 345 435 98 624 58 841 21265 705 81 91 22079 106 204 486 88 527 945 55 23078 103 227 418 716 833 24338 41 440 84 505 668 98 832 25098 310 48 773 94 916 26107 239 517 43 654 818 27354 507 88 636 69 731 808 84 28096 187 416 683 706 45 932 53 63 29080 137 258 448 82 540 653 86 776 92

30007 157 315 96 429 671 98 31034 155 214 56 478 527 72 614 32081 348 430 74 504 771 88 874 913 46 33063 153 426 531 691 715 16 821 43 75 92 979 34072 142 78 374 571 782 979 35031 51 224 75 471 760 826 956 57 91 36092 102 40 306 80 444 596 742 844 37005 315 81 500 43 615 39 85 38041 47 133 95 205 450 58 77 626 32 727 827 39029 78 146 50 520 94 845

40003 226 422 30 831 943 41270 379 430 605 48 703 08 85 917 42098 174 207 646 713 827 94 949 75 43101 20 349 56 452 78 586 739 62 816 968 44076 94 300 77 601 44 62 734 821 95 906 58 45403 14 65 92 546 625 27 78 777 46260 756 830 925 84 47460 936 38 96 48177 79 368 94 686 49171 78 81 559 77 791 903 65.

50016 30 150 64 67 229 60 97 418 587 897 51264 413 57 847 934 52071 137 209 26 363 84 477 509 866 53197 285 334 463 75 541 65 620 803 66 907 12 86 54031 40 45 128 297 544 688 705 938 69 55037 53 54 57 116 50 72 282 83 442 74 642 56266 332 433 596 731 972 57003 62 199 216 76 332 86 468 602 737 808 996 58025 43 50 88 124 233 87 409 18 591 601 03 07 50 62 86 751 58 875 78 59132 368 415 540 715 24 831 949.

60090 159 232 432 39 535 696 700 61 61000 22 35 234 39 402 35 41 541 80 857 87 971 62070 173 205 311 476 544 69 703 27 64 881 63028 40 55 239 83 94 360 470 807 64144 94 213 46 89 409 15 18 78 96 694 748 65125 41 311 648 78 89 788 824 948 66164 283 326 437 569 823 38 944 52 66 67320 400 512 74 847 914 84 68122 50 328 37 70 760 69118 322 443 531 720 27 943 44 84

70006 276 453 544 621 53 735 948 55 69 71194 262 71 605 72299 327 533 74 620 57 72 820 53 60 70 73019 54 221 58 302 404 46 575 653 71 762 82 996 74226 71 588 898 915 18 53 87 75285 300 41 566 616 799 963 76011 67 215 97 504 639 55 805 77 948 82 77172 231 42 470 550 610 727 40 65 887 911 22 60 66 80 90 94 78137 324 415 542 94 777 894 79038 222 392 542 602 27 70 72 706 19 51 901 99

80020 161 292 390 411 85 961 81056 475 95 517 620 768 82064 164 219 88 586 796 83163 87 449 75 95 698 84102 70 540 67 721 7385029 149 240 353 439 55 549 831 955 73 86000 87 145 84 313 576 701 41 816 59 98 960 87025 154 75 245 312 40 67 649 728 813 88058 267 76 687 787 892 901 07 61 74 89146 77 332 432 513 801 26 990

90091 100 50 236 335 78 405 623 770 835 91096 459 578 691 862 906 25 70 92120 278 385 92 472 505 716 93003 52 149 248 438 69 647 729 854 94164 393 586 605 34 832 931 66 67 95000 31 162 96054 369 412 549 722 931 97119 409 592 625 797 98044 132 206 584 624 35 99334 39 49 424 64 854 909 86.

100482 93 540 634 47 79 101182 256 69 79 334 464 894 967 102005 72 221 34 322 85 478 673 970 103053 185 236 91 340 595 849 925 104129 59 61 405 515 91 617 58 744 105137 64 458 93 557 67 830 50 65 67 946 106266 457 817 21 26 107059 321 407 500 601 787 108147 58 432 530 47 99 676 868 95 109025 722.

110070 111 608 83 944 111158 78 294 422 73 640 923 98 112118 74 370 445 73 548 75 624 819 63 113002 108 236 318 88 463 526 959 114147 277 90 396 451 553 663 735 830 911 115004 241 967 86 92 116174 249 55 90 991 117073 238 43 462 547 48 55 774 824 973 118316 88 691 947 60 119057 109 89 416 30 591 635 721 817.

120034 135 239 384 615 37 729 807 09 11 957 121060 114 58 299 320 409 99 560 663 67 91 99 703 71 85 947 122042 63 116 39 65 382 523 35 677 820 123183 234 323 461 563 656 785 906 124326 469 676 757 844 57 125111 83 85 345 513 778 944 126458 99 639 74 889 127461 772 128237 523 41 43 640 724 820 57 129327 40 430 846.

130069 188 330 401 131055 107 275 682 756 807 132320 415 633 97 748 98 932 76 89 98 133067 78 680 974 134027 405 552 86 94 798 980 135000 56 142 79 203 340 98 590 602 932 136682 91 137065 153 293 572 623 708 19 853 138024 88 99 177 89 227 48 430 582 84 615 32 735 878 139081 241 351 68 579 756 985.

140052 183 86 442 84 670 700 64 841 53 141270 307 403 89 697 702 901 37 142120 62 255 424 59 523 56 69 96 602 70 76 971 143167 97 231 63 317 60 70 560 30 144090 231 338 436 664 73 917 145241 352 483 875 914 19 146213 318 547 604 62 79 778 87 891 914 69 147113 273 431 64 80 681 730 852 427 56 60 86 148121 44 96 276 82 347 409 736 881 149321 494 501 924 93.

47573, 54793, 70836, 84403, 87916, 92746, 96502, 105701, 112124, 115332, 122559, 127731, 129083, 130410, 131240, 131690, 136914, 138566, 140145, 147602, 148546, 159785, 163725, 165636, 175703, 181878, 184770, 187962, 190688, 191765, 193834, 154010, 194892.

Po 200 złotych.

648 882 945 1122 458 559 76 625 876 2081 85 631 957 91 3184 283 421 27 94 959 89 4356 528 5251 555 915 6002 190 751 945 7164 681 8019 69 382 9326 907

10527 807 12299 13018 148 465 14257 301 98

Zł. 15.000

na Nr. 65.717 padło wczoraj w Kolekturze

N. JATKA

Piotrkowska 22,
Piotrkowska 66,
Nowomiejska 1.

150048 52 93 100 76 454 592 151036 38 45 102 56 234 41 329 537 66 152019 22 67 104 36 49 588 654 798 934 98 153211 42 92 342 62 66 508 26 721 22 903 46 154174 285 304 59 427 615 885 97 941 155087 156 457 793 850 84 156344 439 64 71 518 751 97 963 83 99 157027 70 140 49 76 292 312 436 524 77 806 938 158648 726 46 990 159041 145 229 386 553 770 82

160229 777 910 161028 305 704 74 818 904 162005 36 128 228 53 79 399 471 850 163083 87 131 55 220 92 164024 128 235 425 656 763 801 837 939 15141 700 16240 503 17775 829 18035 232 577 684 761 988 19027 152

20185 433 597 823 21035 99 295 99 324 525 625 763 23096 156 245 24098 742 25012 254 92 331 26099 118 789 857 27055 91 250 649 911 38 28164 73 203 437 914 87 29433 678 763 818

30014 68 655 67 946 31006 106 319 708 32154 285 547 33128 34154 309 21 495 35549 605 36038 162 279 320 524 942 37013 680 28180 563 39377 503 743 920

40142 853 950 41145 269 351 553 77 913

ZAWSZE i WSZĘDZIE PAMIĘTAJ
że szczęście sprzyja kolekturze

KAFTALA

Łódź, Piotrkowska 54.

32 165060 116 246 92 355 495 96 554 07 08 966 166073 162 247 395 541 74 703 167077 282 605 07 58 60 61 777 818 23 168434 52 532 38 52 632 78 169016 410 49 372 84 549 98 650 703 906 50 56

170004 256 474 570 652 891 171005 24 55 270 317 32 576 78 604 75 722 860 172014 149 250 395 409 44 761 994 173011 66 302 96 720 61 873 99 174056 141 270 484 701 72 854 925 73 175097 120 86 290 392 409 36 516 749 80 176032 74 83 332 443 662 898 925 177192 97 267 469 517 600 03 178024 292 355 73 99 733 49 814 179130 44 487 511 681 700 85 885 907.

42169 299 434 49 960 43703 44164 66 349 45052 113 321 457 687 46246 79 331 709 881 47207 301 76 89 519 52 80 670 710 952 48148 93 259 564 49250 74 535 43

50317 475 519 74 912 51319 415 37 580 953 52060 193 568 625 85 744 53057 81 256 578 690 868 54102 574 669 797 810 65 55484 436 56049 171 334 505 55 62 892 57132 611 753 955 58078 133 31 371 708 5909 27 532 628

60223 416 61420 738 62035 221 467 540 618 63229 660 98 719 28 910 64009 783 860 65143 702 66963 67007 192 591 831 68009 701 874 922

Pamiętaj!
Wolanow wzbogaca

180019 31 307 653 755 892 181023 90 140 91 221 84 435 529 87 782 823 917 182047 194 283 317 421 782 975 98 183177 81 417 90 516 784 825 45 99 184008 80 82 288 310 44 647 746 185069 90 103 23 94 285 534 74 642 45 791 820 981 186278 507 679 741 908 69 187186 408 40 803 966 96 188024 131 75 589 728 189043 92 490 514 56 63 99 859 903 60

190003 72 394 532 191041 164 77 368 70 431 52 769 192021 259 66 327 420 574 651 904 39 193025 111 280 82 423 32 525 613 97 836 194078 135 214 39 303 405 57 64 528 82 41 45 69334 830 92

70022 490 726 36 71006 494 96 812 72078 168 494 773 997 73323 797 912 85 74030 68 122 398 479 995 75050 669 71 718 73 872 76287 384 541 48 702 77142 972 78073 637 740 804 79015 140 216 818 973

80237 855 81530 853 940 41 82547 829 75 83346 738 54 813 15 84629 954 85334 577 91 86347 86 87650 88445 590 89117 33 34 395 429 982

90182 766 810 25 85 91136 314 653 92095 181 591 756 859 93043 91 727 95289 870 96169 86

W drugim ciągnieniu padły następujące wygrane:

20.000 zł. — 45948.
15.000 zł. — 30779.
10.000 zł. — 36554, 104937.
5.000 zł. — 7636, 22594, 37219, 47884
2.000 zł. — 12365, 22315, 32072, 32418, 40397, 43310, 55208, 57432, 83368, 88288, 116816, 131898, 148819, 157263 172940, 180505, 183090.
1.000 zł. — 19219, 19484, 32701, 595 97775 852 907 74 98157 235 464 527 49 627 99128 321 588 858

100011 67 100 257 318 422 584 759 846 84 101242 487 102061 207 408 25 92 521 64 88 713 60 816 103019 385 428 57 104110 37 436 944 105436 51 823 85 106407 51 604 107038 451 914 29 108255 89 362 660 925 109414 587.

110680 111090 336 950 112175 599 113022 105 240 303 612 16 746 59 11443 88 420 750 825 937 115045 158 206 47 705 85 852 116055 572 88 636 92 795 117241 72 381 459 97 650 747 80 808 118049 437 119193 392

120092 254 121002 710 21 122159 894 908 123181 223 623 712 124206 303 524 65 943 125204 89 462 828 919 126019 71 322 23 26 477 81 999 127060 417 769 128012 240 707 129243 302 440 568.

130338 79 435 675 999 131647 76 963 132061 229 353 133381 455 750 134239 365 543 70 733 135154 236 57 368 968 136124 79 204 348 593 137235 509 36 138471 937 139080 648 932.

140264 403 959 142074 615 924 59 143118 90 352 558 777 819 63 914 17 144347 98 425 541 818 62 956 145220 462 146381 618 793 147047 333 645 56 775 148302 419 60 553 853 963 149020 285 86 96 475 522.

150196 223 908 151167 222 417 63 546 773 152287 88 498 521 963 153433 40 154454 855 620 814 155509 743 91 156945 157087 88 317 19 511 778 876 158021 142 49 596 798 159277 765 835 36 60.

160202 489 855 161171 237 396 836 162373 587 163181 357 164011 18 350 401 84 165263 403 536 766 900 166078 120 411 167648 734 47 844 961 168683 817 923 169369 729 832 95 170100 212 312 32 755 171697 786 172111 37 495 557 895 173903 24 174049 175356 876 176011 168 444 524 32 896 903 177359 178190 216 806 942 44 179190 463 721 875

180146 951 181137 81 741 960 182266 407 43 80 564 846 183012 29 61 352 465 649 184358 418 534 645 185009 172 277 772 896 969 186535

Jedynie i tylko kąpiel z szyszką NOVOPIN zachowuje zdrowie i siły

621 799 830 187053 131 670 188103 582 704 825 189057 127 29 381 615 75

190254 945 94 191020 383 491 560 95 722 882 952 192263 193352 732 841 194071 140 94 493 836

CIĄGNIENIE TRZECIE.
PO 200 ZŁOTYCH:

88 162 67 261 401 24 721 83 1164 801 2041 376 405 642 84 791 927 3397 506 750 921 4380 406 543 83 637 47 78 811 5288 415 649 938 6185 262 66 410 41 56 602 06 7087 638 791 8065 219 66 455 570 974 9550.

10081 234 85 302 65 436 47 577 657 66 959 78 11034 360 682 12116 353 849 13819 1410 289 15916 16209 869 17204 94 420 24 95 568 990 18036 76 118 48 358 803 82 19235 468 586 834 66

20052 869 909 21005 383 686 945 22098 120

Zł. 1.000.000

można wygrać w szczęśliwej Kolekturze

CH. WOLMAN Narutowicza 38, Plac Reymonta 3/4

32 266 392 933 23476 539 69 816 905 24335 415 900 25079 202 302 459 26038 55 27187 292 539 49 71 86 28234 816 949 29214 24 87 321 563 690 30551 841 31370 875 921 86 32176 318 33247 317 517 639 939 34337 950 35187 452 568 658 859 36000 364 417 52 993 37048 246 526 655 887 38481 687 39252 369 472 543 98 609 833 933

40080 325 465 78 41115 524 42365 83 445 536 670 896 43291 366 642 745 846 44111 59 392 777 871 941 45316 564 801 97 929 46033 303 631 598 893 991 47229 36 433 71 523 48028 431 69 27 84 802 948 88 49176 285 766 90 833 903 740

50020 33 83 365 804 51200 23 848 52270 53075 351 583 710 894 922 28 54245 779 55028 896 56413 86 87 665 774 57060 160 78 599 58100 41 958 83 59895

60089 384 560 652 830 89 949 61062 106 292 334 416 607 62143 48 560 993 63104 20 515 751 67 801 64075 189 864 65100 59 251 386 425 530 67236 68008 147 316 98 564 933 64 69204 386 711 858.

70186 482 600 869 71319 402 97 764 84 905 37 72290 429 83 745 887 73189 275 592 673 974 74233 409 530 75176 229 89 600 40 869 76058 176 386 686 77209 306 14 27 983 78052 292 521 665 79025 284 459 646 853.

80148 53 75 353 475 525 753 822 81306 18 905 93 82068 88 136 47 238 624 28 83180 324 629 759 84071 177 410 701 840 50 85050 66 112 425 659 714 58 63 86285 626 87248 89 702 88 904 88275 366 88 446 588 89457 657.

90145 52 359 641 59 898 91143 564 694 92290 367 502 631 93083 311 509 647 776 890 94274 655 95138 54 74 232 855 96066 272 489 632 820 70 97063 96 169 973 98196 375 401 558 751 804 99507 639 751 844.

100027 339 726 926 54 101281 390 580 708 929 102147 224 352 435 618 24 103101 920 104255 410 966 105156 72 376 774 106164 82 556 836 107153 224 84 89 409 579 651 717 108076 372 477 872 109011 249 674 714 69 869

110014 160 328 69 624 750 111272 418 90 112049 579 719 113325 65 488 537 905 114024 184 655 115003 245 341 431 66 666 87 862 116110 240 320 562 612 869 117136 550 610 118403 975 119013 268 525 54 864

3 przykazania dla turysty:
I. Namiot campingowy
II. Worek do spania
III. Ubiór nieprzemakalny
Wszystko posiada „KERA"
Warszawa, Marszałkowska 116

120153 272 421 34 76 908 85 121103 226 815 900 75 122301 56 605 49 791 958 123009 29 430 124122 231 453 125124 28 327 400 29 56 537 523 39 126282 338 715 127022 148 74 562 707 26 29 128059 475.

130082 137 436 68 539 609 783 892 131009 236 47 327 480 771 132254 443 711 133224 655 777 134138 689 870 135273 977 136174 213 472 587 695 983 137768 992 138492 518 994 139073 85 109 236 39 846.

KTO ZNA MĘKĘ BEZSENNOŚCI

ten wie, że często pozbawiają nas snu zmęczone i wyczerpane nerwy. Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Pasiverosa", zawierające Passiflorę (Kwiat Męki Pańskiej), roślinę o własnościach uspakajających koją wzburzone i zmęczone nerwy, łagodzą ich niedomagania, jak nerwicę serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju oraz sprowadzają krzepiący, naturalny sen, nie powodując przyzwyczajenia. Wytwórnia: Magister Wolski, — Warszawa, Złota 14.

Proces bandy inż. Doboszyńskiego

rozpocznie się dn. 19 b.m. i trwać będzie około 3 tygodni

Kraków, 15 maja.

(t) W środę, 19 b. m. rozpoczyna się w krakowskim sądzie okręgowym jeden z największych i najciekawszych procesów, jakie toczyły się przed sądami polskimi w ciągu ostatnich lat — proces bandy inż. Adama Doboszyńskiego, **oskarżonej o wyprawę na Myślenice w czerwcu ub. roku.**

Śledztwo w tej sprawie toczyło się blisko rok, aż wreszcie prokuratura sporządziła akty oskarżenia dla dwuch procesów, ściśle z sobą powiązanych. — **Pierwszy z nich rozpoczyna się właśnie w środę przed trybunałem karnym — na ławie oskarżonych zasiądzie 49 uczestników wyprawy na Myślenice, drugi zaś — rozpocznie się niemal bezpośrednio po zakończeniu pierwszego, w dniu 10-ym czerwca. Przed trybunałem przysięgłych na ławie oskarżonych zasiądzie sam Adam Doboszyński.**

Proces, który rozpocznie się w środę **potrwa prawdopodobnie około trzech tygodni.** Pomijając bowiem dużą liczbę oskarżonych — 49 osób, do sprawy powołano licznych świadków. Ze strony oskarżenia zeznawać będzie **52 świadków,** a niezależnie od tego, w ostatniej chwili obrońcy oskarżonych **zgłosili dodatkowo 32 świadków.** Jako rzecznik oskarżenia wystąpi **prokurator dr. Szypuła, znany z procesu Gorgonowej.** — Oskarżonych bronić będzie kilkunastu adwokatów, m. in. **dwaj endeccy przywódcy z Łodzi, adw. Kowalski i adw. Schweidler.**

Zapowiedź rozprawy wywołała wielkie zainteresowanie, czego dowodem liczny zjazd przedstawicieli prasy ze wszystkich ośrodków kraju i korespondentów prasy zagranicznej. „Republika" wysyła do Krakowa specjalnego sprawozdawcę, który nadawać będzie telefonicznie szczegółowe relacje z toczącej się rozprawy.

Nawet dla grymaśnych dzieci
MAG. A. BUKOWSKIEGO JECOROL zamiast TRANU

„POLONIA" do PIRAMID

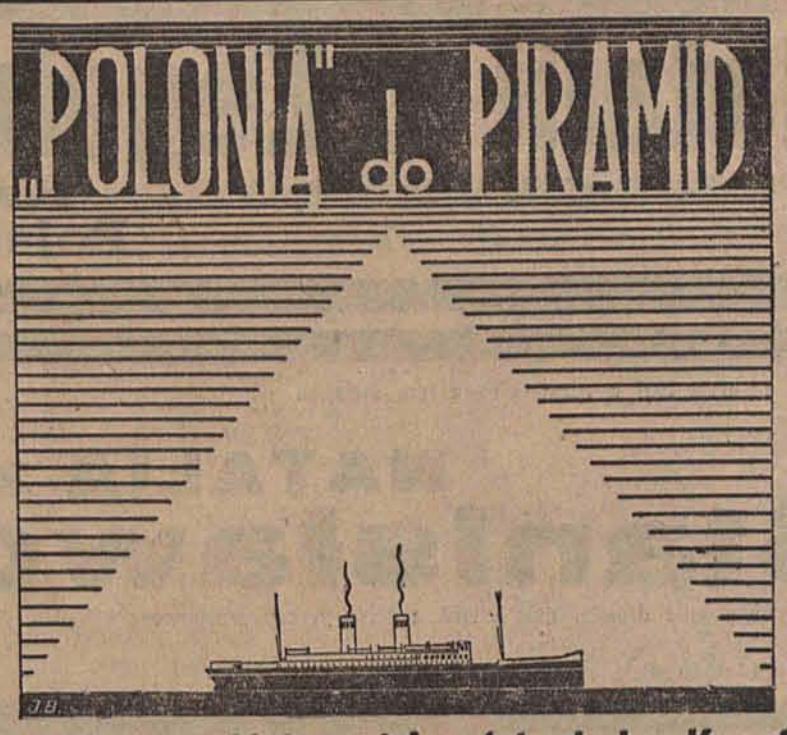

ceny od zł. 290

9.VI — 22.VI

Ateny - Kreta - Aleksandria - Istanbul - Konstanza

Informacje i zapisy:
Gdynia Ameryka Linje Żeglugowe S. A.
i Biura Podróży

Powtórne egzaminy maturalne

Zarządzenie kuratorium szkolnego w związku z wykrytą aferą

Lwów, 15 maja.

Absolwenci 8 klasy gimnazjów lwowskich, w których unieważniono matury, zostali zawiadomieni że na skutek zarządzenia kuratorium mają się odbyć powtórne egzamina pisemne. Odbędą się one w najbliższy wtorek t. j. 18 b.m. i w dniach następnych. Ponadto we wszystkich gimnazjach państwowych we Lwowie i w gimnazjum żeńskim im. Słowackiego i Kamerlingowej w których odbyła się matura w pierwszym terminie, nie dopuszczono do ponownej matury 80 abiturientów. Decyzja kuratorium spadła, jak grom na młodzież i jej wychowawców. Należy zaznaczyć, że w samym tylko II gimnazjum na 34 abiturientów nie dopuszczono do matury 11.

Uczniowie ci nie zostali dopuszczeni, ponieważ mieli poprzednio przygotowana tematy pisemne. Obecnie nasuwa się pytanie, co stanie się z tymi uczniami, którzy ponoszą ciężką karę za to, że poszli na lep szajki sprytnych oszustów.

Kuratorium okręgu szkolnego do tej pory nie udzieliło wyjaśnienia. Nie wiadomo również, czy to rozporządzenie ma wogóle zamknąć dostęp do egzaminów dojrzałości 80 studentom, czy też mają oni zdać osobno maturę. Pismo pozbawiające abiturientów prawa do ponownego zasiadania do matury brzmi:

Do Pana...

Z powodu stwierdzonego udziału Pana w nadużyciach z tematami maturalnymi w terminie od 19 do 23 kwietnia r. b. — kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego pismem z dnia 14.5.1937 nr. 2.354./27 usunęło Pana od egzaminu dojrzałości.

Podpisano:
Dyrektor gimnazjum.

DINOL PŁYN— PRZY POCENIU PACH PROSZEK— PRZY POCENIU NÓG od POTU

Materjały najprzedniejszej jakości
JANKOWSKI
FABR. SUKNA BIELSKO
SPRZEDAŻ DETALICZNA Łódź, Piotrkowska 88

do PARYŻA — 11-dniowe wycieczki na Wystawę Światową i do Berlina. Cena Zł. 295.— Wyjazdy co tydzień od maja do listopada. Liczba uczestników każdej wycieczki ściśle ograniczona.

do DALMACJI — 25-dniowe wycieczki wypoczynkowe do Dubrovnika. Zwiedzanie Wiednia, Budapesztu i całego wybrzeża Dalmatyńskiego. Wyjazdy 5.VI., 3.VII., 31.VII., 4.IX. i 2.X.

od PIRAMID po FIORDY — Letnie wycieczki morskie do Turcji, Grecji, Egiptu, Italii, Norwegii, Danii, Szwecji, Finlandii, Anglii, Holandii, Portugalii, Madery i t. p.

FRANCOPOL WARSZAWA Mazowiecka 7

Wykwintne i Tanie!!
Nakrycia platerowane i nierdzewne wyroby stalowe, naczynia aluminiowe i emaliowane, wyżymaczki, maszynki do lodów i t. p. poleca
Roman Linkowski
ul. Piotrkowska Nr. 52 i Nr. 120

Zawiadomienie

Niniejszym podajemy do wiadomości naszej Szanownej Klijenteli, że z nowo-otworzoną firmą
„STANDARD SOBEL"
mieszczącą się w Łodzi, przy ul.
PIOTRKOWSKIEJ Nr. 107,
oraz z jej kierowniczką p. A. GOEPPERT, nie mamy nic wspólnego, gdyż właścicielem powyższej firmy jest P. PINKUS SOBEL z Warszawy. Wymieniona firma nie posiada w swym składzie kapeluszy marki Goeppert. —

Sklepy fabryczne:
ul. Piotrkowska Nr. 11
„ „ Nr. 71
„ „ Nr. 292.

Z poważaniem
FABRYKA KAPELUSZY FILCOWYCH
KAROL GOEPPERT SP. AKC.
Łódź, ul. Podleśna Nr. 3.

130 tysięcy zł. na F.O.N.

Dnia 12 b. m. w 2-gą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządził Związek Zawodowy Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych z Dyrekcja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie uroczysty obchód ku czci Wielkiego Wskrzesiciela Niepodległej Polski.

O godz. 8-ej rano odbyła się Msza żałobna w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, po czym pochód ruszył przed siedzibę Marszałka Śmigłego-Rydza, gdzie wręczono Panu Marszałkowi czek na sumę zł. 128.767,96, zebraną ze składek pracowników na cele dozbrojenia armii.

Wręczając czek P. Marszałkowi wygłosił prezes Związku przemówienie, w którym oświadczył, że: zrzeszeni w związku pracownicy gotowi są na zew Wodze złożyć nie tylko ofiarę mienia ale i życia.

W godzinach popołudniowych delegacje pracowników złożyły wieńce w Belwederze.

KINO RIALTO
Dziś i jutro o godz. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od 85 gr.
Wielka bomba humoru i śmiechu
Dorożkarz Nr. 13
W roli tytuł.: Król komików polskich STANISŁAW SIELAŃSKI

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

ŻONA PREZYDENTA U. S. A. ZARABIA.

Małżonka prezydenta Roosevelta była przed wyjściem zamąż dziennikarką. Ale i po zamieszkaniu w Białym Domu nie wzięła rozwodu ze swoim zajęciem, pracując dalej na polu literackim. W jednym z wielkich miesięczników drukuje pani prezydentowa swoją biografię, poza tym pisze do różnych dzienników i tygodników artykuły. Honoraria zużytkowuje p. Roosevelt na opędzenie własnych wydatków oraz na cele filantropijne. W roku ubiegłym otrzymała zabiegliwa prezydentowa za cykl odczytów w radio 70.000 dolarów, co nie jest sumą małą nawet w Ameryce.

SARAH BERNHARDT NA EKRANIE.

Kilkakrotnie zapowiadały różne wytwórnie filmowe amerykańskie sfilmowanie życia genialnej aktorki francuskiej, Sary Bernhardt. Wymieniano między innymi Katarzynę Hepburn oraz Cecile Sorel, jako ew. odtwórczynie jej roli. Okazało się jednak, że żadne z amerykańskich przedsiębiorstw nie posiada zezwolenia spadkobierców znakomitej tragiczki na filmowanie jej dziejów. O wyłączne prawo wystarał się popularny pisarz francuski, Louis Verneuil, który był kiedyś mężem dzieninkarki Lucienne Bernhardt, wnuczki wielkiej artystki. Verneuil uzyskał teraz zezwolenie od swojej byłej żony i przystępuje wkrótce do pracy nad filmem, którego główną rolę odtworzy Cecile Sorel.

ZEGARKI DLA NIEWIDOMYCH.

W ostatnich czasach poczyniono sporo wynalazków, które miały na celu ułatwienie życia i pracy niewidomym. Ostatnio skonstruowany został zegarek, którego przeznaczeniem jest informowanie wyłącznie niewidomych o tym, która w danej chwili godzina. Wynalazcą i konstruktorem zegarka jest Hiszpan, Pedro Alvarez, dotknięty sam ślepotą. Zegarek w ogóle nie różni się niczym od zwykłych zegarków, inną jest tylko konstrukcja cyferblatu i strzałek. Godziny na tarczy są bardzo wypukłe a strzałki osadzone wyjątkowo mocno, gdyż niewidomi rozpoznają godzinę, obmacując tarczę. Fabrykacja zegarków tego typu rozwinęła się już w Niemczech i w Szwajcarii.

NAJDŁUŻSZY PASZPORT.

Amerykański obywatel, W. Kitter, może się poszczycić posiadaniem najdłuższego na świecie paszportu. Istotnie mało kto mógłby się wykazać posiadaniem dokumentu podróżnego, w którym 5-metrowej długości wklejony dodatek stronicowy pokryty jest wizami i stemplami konsularnymi. Paszport p. Kittera w 1933 r. po wydaniu go w konsulacie amerykańskim w Paryżu był skromnym zeszytem rozmiarów 17 i pół na 25 cm. Mister Kitter jest jednak globtrotterem i w miarę coraz dalszych podróży rósł, pęczniał i wydłużał się paszport. W ciągu ostatnich czterech lat mr. Kitter, który jest wojażerem jednej z amerykańskich fabryk, zdążył przejechać 300 tysięcy kilometrów.

Panu Dyrektorowi STANISŁAWOWI MARKUSOWI z powodu przedwczesnego zgonu Małżonki Jego

b. p.

Natalii z Zegelmanów Markusowej

wyrazy najgłębszego współczucia i żalu składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Urzędnicy Polsko-Palestyńskiego Tow. Handlowego

---

Dnia 14 maja 1937 r. rozstała się z tym światem

B. P.

NATALIA z ZEGELMANÓW

Stanisławowa MARKUS

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego odbędzie się dziś dn. 16 b. m. o godz. 3.30 po poł., o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Mąż, Syn i Rodzina.

Zjazd delegatów
Legii Inw. Wojennych okręgu łódzkiego

W tych dniach odbył się Walny Zjazd Delegatów Legii Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich okręgu łódzkiego przy udziale przedstawicieli wszystkich ośrodków województwa. Zjazd odbywał się pod przewodnictwem kuratora Legii mgr. Jana Nowackiego.

W czasie obrad poszczególni inwalidzi poruszyli szereg zagadnień, a m. in. sprawę przyjmowania do szkół dzieci inwalidów, sprawę lecznictwa inwalidzkiego i chorób t. zw. pochodnych, stwierdzając, że naprawdę trudno jest ustalić, jakie cierpienie inwalidy jest związane z jego cierpieniem z czasu wojny, a jakie nie. —

W związku z tym, okręg łódzki zainicjował dyskusję na temat projektowanego przez Łódź Centralnego Urzędu Inwalidzkiego, gdzie ogniskowałyby się wszystkie zagadnienia inwalidzkie.

Poruszono również żywo omawianą w świecie inwalidzkim sprawę konsolidacji ruchu inwalidzkiego, przyczym podkreślono, że w Legii ściśle i z wielką surowością przestrzegana jest zasada całkowitej bezinteresowności pracy społecznej.

W wyborach jednomyślnych zostali wybrani: Ryszard Ujma jako prezes, A. Kasprzak jako przewodniczący komisji rewizyjnej i A. Kordasz, jako przewodniczący sądu koleżeńskiego.

Następnie Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta, Marsz. Śimgłego Rydza, pułk. Koca, Pana Wojewody Hauke-Nowaka i szeregu innych osobistości.

SAMOLOTEM
z Londynu do Łodzi

Żyjemy w dobie rekordów na wszystkich odcinkach życia. Ostatnim i najwspanialszym rekordem jest sprowadzenie przez dyrekcję kina „Europa" specjalnym samolotem z Londynu do Łodzi jedynego egzemplarza filmu w kolorach naturalnych, ilustrującego dokładny przebieg uroczystości koronacyjnych króla Jerzego VI.

Jest to rekord dotychczas nienotowany. W dniu 12 b. m. o północy zakończyły się uroczystości. 2 dni trwały niebywale żmudne prace nad sporządzeniem kolorowej kopji filmu. Wczoraj o godz. 5 rano wystartował specjalny samolot z Londynu, który wczoraj o północy wylądował na lotnisku łódzkim w Lublinku, przywożąc pierwszy egzemplarz dla Polski, zakupiony kolosalnym kosztem przez dyrekcję kina „Europa".

Film z koronacji króla Jerzego VI ukaże się już dziś na ekranie kina „Europa" i będzie dla łodzian niebywałą okazją obejrzenia uroczystości koronacyjnych.

Podkreślamy raz jeszcze, że sprowadzenie przez dyrekcję kina „Europa" w tak rekordowym czasie filmu z Londynu, jest wyczynem dotychczas nienotowanym i zasługującym na ogólne uznanie

---

Dnia 14 maja 1937 r. zmarł nasz wieloletni kolega i właściciel naszego gimnazjum

B. P.

Marek Zeligman

Zmarły był zasłużonym wychowawcą wielu pokoleń, doświadczonym pedagogiem i serdecznie cenionym przez grono nauczycielskie kolegą.

Zachowamy Go wdzięcznie w naszej pamięci.

DYREKCJA I GRONO NAUCZYCIELSKIE
GIMNAZJUM E. JASZUŃSKIEJ - ZELIGMANOWEJ

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

B. P.

LEJZOR RAFAŁOWICZ

przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w niedzielę, dn. 16 maja, o godz. 3 p. p. z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia

Zrozpaczona Rodzina

Uprasza się o nie składanie kondolencji.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

Marek Zeligman

profesor gimnazjalny, przeżywszy lat 72 (zam. przy ul. Południowej 18).

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę dn. 16 maja 1937 r. o g. 4 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, córki, zięć i rodzina

Koleżance BERCIE RAFAŁOWICZ z powodu śmierci

OJCA JEJ

wyraża serdeczne współczucie

Personel Firmy
Angielsko-Polski Przemysł Gumowy
GENTLEMAN S. A.

Nasz reporter zanotował...

Na posesji przy Al. 1 Maja 21 znalazł dozorca ciało noworodka płci męskiej. Policja wdrożyła dochodzenie, a ciało dziecka zostało przewiezione do prosektorium.

• • •

Na krańcach ulicy Brzezińskiej spadł z roweru wskutek pęknięcia ramy Feliks Jerbanowski, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 146 i odniósł ogólne obrażenia. Lekarz skierował poszkodowanego do szpitala w Radogoszczu.

• • •

Na ul. Limanowskiego 183 zażyła w zamiarze samobójczym większej dozy benzyny 34-letnia Józefa Woźniak, zam. przy ul. Wawelskiej 15. Desperatkę przewieziono do szpitala. Władze wdrożyły dochodzenie, celem ustalenia przyczyn niezwykłego zamachu samobójczego.

• • •

Na ulicy Konopnickiej napadnięty został przez 2-ch podchmielonych osobników 37-letni Marian Chawnicki, sam również w stanie pod ochoconym i został pokłuty nożami w głowę i ręce. Napastnicy pozostawili rannego w kałuży krwi i zbiegli. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i skierował do szpitala.

• • •

Na ul. Zgierskiej potrącony został przez samochód 11-letni Majer Michałowicz, zam. przy ul. Zgierskiej 43. Chłopca opatrzył lekarz pogotowia, orzekając jedynie obrażenia powierzchowne.

• • •

W zakładzie mechanicznym przy ul. Zielnej 71 w wypadku przy pracy odniósł obrażenia dłoni i zmiażdżenie dwuch palców 28-letni Stefan Zakusiewicz, zam. przy ul. Zielnej 31. Lekarz pogotowia opatrzył poszkodowanego na miejscu.

• • •

Wypadek, związany z Zielonymi Świętami wydarzył się na posesji przy ul. Przedborskiej Nr. 11, gdzie 14-letni Roman Kujawa wspiął się na dużą brzozę by urwać gałęzi do umajenia domu. Chłopiec spadł z wysokości kilku metrów, odnosząc złamanie obu nóg i żeber. Lekarz pogotowia stwierdził stan b. ciężki i skierował chłopca do szpitala.

• • •

W cukierni przy ul. 11 Listopada 50 nieznana kobieta skradła Reginie Wajnberg z ul. Pogonowskiego 69 sakiewkę, zawierającą drobiazgi i 70 zł. w gotówce.

Do składu paszy Michuela Ferszta przy ul. Limanowskiego 18 zakradli się złodzieje i skradli wagi, urządzenie i żyto wartości łącznej 190 zł.

Sprawców poszukuje policja.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś, w niedzielę, dnia 16 maja r. b. o godzinie 4.30 po poł., ceny zniżone, po raz ostatni wspaniała komedia Moliera p. t. „Szkoła żon" z Stefanem Jaraczem w roli głównej.

Dziś, w niedzielę, o godz. 8.30 wieczorem oraz jutro, w poniedziałek, o godz. 4.30 po poł. ceny zniżone, i o godz. 8.30 wieczorem powtórzenie niezwykle dowcipnej aktualnej komedii satyrycznej A. Birabeau p. t. „Woźny minister" z Stefanem Jaraczem w roli głównej, która doznała gorącego przyjęcia na wczorajszej premierze.

Zapełniona do ostatniego miejsca widownia zgotowała gorącą owację mistrzowi Stefanowi Jaraczowi oraz całemu zespołowi ze Stanisławą Perzanowską, Leszkiem Pośpiełowskim, Elżbietą Kryńską i innymi.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę i w poniedziałek o godz. 12-ej w poł. ostatnie popularne poranki: przezabawny szlagier komediowy Niewiarowicza „Gdzie djabeł nie może". Ceny zniżone.

Dziś i jutro o godz. 4-ej po poł. pełna dramatycznych konfliktów i spięć interesująca sensacja Speyera „Adwokat i zabójca". Ceny zniżone.

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. ostatnia nowość Teatru Miejskiego: satyryczna, odważnie poruszająca szereg drastycznych problemów komedja Vaszary'ego „Małżeństwo" w reżyserji dyr. Emila Chaberskiego z udziałem Skrzydłowskiej, Dywińskiej, Chojnackiej, Dunajewskiej, Kondrata, Hierowskiego, Kalinowskiego, Matuszkiewicza, Winawera i innych.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18)

Dziś, w niedzielę, w poniedziałek oraz nieodwołalnie po raz ostatni we wtorek o godz. 8.15 wiecz. „Klub kawalerów" M. Bałuckiego w reżyserji H. Morycińskiego.

JUTRZEJSZY KONCERT CHÓRU DANA W HELENOWIE.

Jutro, w poniedziałek, dnia 17 maja r. b. o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w parku Helenowa koncert Chóru Dana wraz z amerykańską aparaturą sceniczno-dźwiękowa.

Jako soliści wystąpią Mieczysław Fogg i Adam Wysocki.

„DI IDISZE BANDE" W FILHARMONII.

Ostatnie dwa dni występów warszawskiego zespołu art.-literackiego. Dziś, w niedzielę i jutro, w poniedziałek, po dwa przedstawienia: o godz. 4-ej po poł. oraz o godz. 9-ej wieczór przebojowe widowisko „Hefkier Pietruszkie".

WYSTAWA OBRAZÓW ROMANA ROZENTALA.

Wystawa obrazów artysty—łodzianina Romana Rozentala w sali „W.I.Z.O." (Piotrkowska 86), cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Na wystawę składają się: motywy z południowej Francji, pejzaże, martwe natury i portrety z ostatniego okresu twórczego artysty.

Ciekawa ta wystawa otwarta będzie jeszcze tylko krótki czas codziennie od godz. 11-ej rano do 8-ej wieczór. Wstęp bezpłatny.

OTWARCIE SEZONU LETNIEGO W PARKU HELENÓW.

Tegoroczny sezon letni najpiękniejszy w Łodzi park Helenów inauguruje dwoma rewelacyjnymi porankami symfonicznymi w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej. Dzisiaj dnia 16 maja o godz. 11.30 rano odbędzie się koncert pod dyr. Seweryna Pietruszki z udziałem solisty Marcelego Neumillera, znakomitego skrzypka, a jutro o godz. 11.30 rano koncert pod dyr. prof. Teodora Rydera, przyczym jako solista wystąpi znakomity pianista Artur Balsam. Ceny wejścia: dla dorosłych 1 zł., uczniowskie 50 gr.

Dr. Józef Liebeskind
Dr. Zygmunt Liebeskind
Marienbad Dom „HUNGARIA"

Od środy **Chór Dana w „Ziemiańskiej"**

Z muzyki

Akademia żałobna

ku czci ś. p. Karola Szymanowskiego

Dorobek twórczy, pozostawiony w spuściźnie przez Karola Szymanowskiego, zawiera tyle cech subiektywnych, posiada tak zagadkowy charakter ekspresji, iż wyczerpująca ocena jego osobowości artystycznej wymaga pewnej perspektywy historycznej. Szymanowski wyprzedził niewątpliwie współczesną zdolność poznawczą o spory dystans czasu, dzieląc w tym względzie los wszystkich wielkich kapłanów sztuki. Lecz natchniona głęboką treścią liryka Szymanowskiego znajduje już drogę do bezpośredniej wrażliwości audytorium i wyzwalając się stopniowo z pod wyłącznej oceny fachowców, trafia coraz pewniej i częściej do serca i wyobraźni słuchacza.

***

Uroczystą akademię ku czci znakomitego Kompozytora zagaił p. prezydent m. Łodzi Mikołaj Godlewski, po czym połączone chóry tow. im. Moniuszki i „Echa" pod dyrekcją Karola Prosnaka odśpiewały utwory o treści żałobnej.

W dalszym ciągu programu prof. Jerzy Sulikowski wygłosił przemówienie o twórczości Szymanowskiego, charakteryzując indywidualność artystyczną Zmarłego Mistrza, odrębny styl jego wyrazu muzycznego i — mimo związku historycznego z tradycją — całkowitą niezależność jego metody twórczej.

Następnie usłyszeliśmy szereg utworów, napisanych w różnych okresach Życia Kompozytora. Pięknym, głębokim wyrazem uczucia przemówiły pieśni, te miniaturowe arcydzieła Szymanowskiego, owiane niewysłowionym czarem poezji i nastroju. Trafnie wyczuła charakter tej wymowy muzycznej p. Janina Baranowiczówna. Śpiewała z prostotą, bez cienia afektacji, subtelnie a plastycznie intonując swoistą frazę melodii ludowej (pieśni Kurpiowskie).

P. Szumpich, śpiewak o wysokiej inteligencji, wykonał trzy pieśni, z których najżywiej przemówił do słuchaczy przepiękny poemat „Łabędź", godny zestawienia obok najwspanialszych utworów wokalnych Brahmsa i Wolfa.

P. Halszka Bacewiczowa zadziwiła nieskazitelną czystością intonacji w arcy-trudnych pieśniach z późnego okresu twórczości Szymanowskiego. Na nieuchwytnej dla ucha gamie głos artystki brzmiał pewnie i zgodnie z akompaniamentem fortepianu.

W części instrumentalnej koncertu usłyszeliśmy kilka etiud fortepianowych Szymanowskiego w doskonałym wykonaniu p. Sulikowskiego oraz szereg utworów skrzypcowych, odegranych przez p. Eugenię Umińską z powagą i skupieniem szczerego artyzmu.

Do śpiewu i gry skrzypcowej akompaniowali naprzemian pp. Jerzy Sulikowski i Kiejstut Bacewicz. R. W.

Nogi ci się pocą? Stosuj proszek DINOL

Dyżury aptek

Nocy z niedzieli na poniedziałek dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54) A. Rychter i B. Łoboda (11 Listopada 86), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Cz. Rytel (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

* * *

W nocy z poniedziałku na wtorek dyżurują następujące apteki:

S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemza (Pomorska 12) W. Wagner i S-ka (Piotrkowska 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera), Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztein (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przędzalniana 75).

Dr. LUDWIK ROZENBERG
ordynuje
w KRYNICY,
willa „UŁANA"

Stawki urlopowe dla włókniarzy

ustalane będą z początkiem roku kalendarzowego. — Groźba ponownego strajku majstrów w „Widz. Manufakturze"

Wczoraj w okręgowym inspektoracie pracy odbyła się, pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego nadzwyczajna konferencja z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych włókniarzy w sprawie omówienia **urlopów robotniczych.** Delegaci związkowi stwierdzili, iż zatargi na tle urlopów mnożą się coraz bardziej. **Przyczyną ich jest redukowanie dni pracy w okresie poprzedzającym zbiorowe urlopy, aby w ten sposób zmniejszyć stawki urlopowe wypłacane robotnikom.**

Po dłuższej dyskusji w tej sprawie postanowiono, że na przyszłość **listy urlopowe będą układane nie wiosną, jak dotąd, lecz na początku roku kalendarzowego i wówczas od razu ustalane będą stawki za urlopy.** Sprawy te załatwiać będą z administracjami fabrycznymi bądź delegaci, bądź też sami robotnicy. W razie zaś, gdyby nie można było osiągnąć porozumienia co do urlopów indywidualnych, czy zbiorowych — sprawy te przekazywane będą inspektoratowi pracy do rozstrzygnięcia.

Odpisy wszystkich dokumentów, dotyczących spraw urlopowych, zgłoszonych do inspekcji pracy, wydawane będą robotnikom w razie wszczęcia przez nich akcji cywilnej.

W roku bieżącym natomiast, wobec tego, że zapóźno już jest na przeprowadzenie takiej akcji, związki zawodowe wezmą wszystkich robotników do złożenia w najbliższych dniach administracji fabrycznej ustalonych przez nich terminów urlopowych, aby zapobiec zawczasu redukcjom pracy w fabrykach.

Niezależnie od tego, inspektor pracy wezwał wszystkie związki zawodowe do opracowania w najbliższym czasie postulatów do noweli o urlopach robotniczych, które przesłane zostaną do ministerstwa opieki społecznej.

***

Zatarg w „Widzewskiej Manufakturze" z majstrami fabrycznymi zaostrzył się. **Dyrekcja firmy nie chciała wziąć udziału w konferencji, zainicjowanej przez inspektorat pracy,** która doprowadzić miała do cofnięcia wymówień majstrom.

Wobec powyższego, w dniu wczorajszym odbyła się narada w związku majstrów fabrycznych. Postanowiono, **że we wtorek specjalna delegacja uda się do wojewody łódzkiego w tej sprawie.** Niezależnie od tego, w razie gdyby firma wypowiedzeń nie cofnęła, **w przyszłym tygodniu proklamowany będzie ponownie strajk majstrów.**

***

W przyszłym tygodniu odbędzie się w siedzibie Związku Włókienniczego w P. P. konferencja w sprawie **umowy zbiorowej dla majstrów fabrycznych.** Pierwsza konferencja dotyczyć będzie majstrów w przędzalniach. Warunki pracy w innych działach produkcji omówione będą na następnych konferencjach.

***

Wczoraj zlikwidowany został **strajk okupacyjny w fabryce „Łask"** przy ul. Targowej 28, który wynikł na tle stawek urlopowych. W wyniku interwencji inspektora pracy udało się osiągnąć porozumienie.

***

W fabryce Polakiewicza, przy ul. Piotrkowskiej 261 wybuchł wczoraj strajk, połączony z okupacją fabryki z powodu nieuregulowanych stawek płac. Inspektor pracy wyznaczył w tej sprawie konferencję na dzień 18 b. m. (i)

SUCHARD
Milka
KRÓLOWA MLECZNYCH CZEKOLAD

DENTOSAN
PASTA PROSZEK MYDEŁKO ELIKSIR

Sekwestr rzeźni utrzymany

Wyrok sądu okręgowego został w apelacji zatwierdzony

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w warszawskim sądzie apelacyjnym, w wydziale cywilnym odbyła się rozprawa o zniesienie sekwestru, który na żądanie Zarządu Miejskiego nałożony został w grudniu ub. roku na rzeźnię miejską.

Jak już donosiliśmy, zarząd miejski stał na stanowisku, że do czasu zlikwidowania sporu, jaki istnieje pomiędzy miastem a koncesjonariuszami o odszkodowanie i o warunki dalszej eksploatacji rzeźni, względnie przedterminowy wykup — zarząd rzeźni winna sprawować osoba trzecia. Natomiast koncesjonariusze wychodzili z założenia, że instytucja należy do nich, dopóki nie nastąpi przedterminowy jej wykup, względnie wygaśnięcie koncesji.

Po rozpoznaniu sprawy i wysłuchaniu rzeczników obu stron, sąd apelacyjny zatwierdził decyzję sądu okręgowego, utrzymując sekwestr w mocy, do czasu zlikwidowania sporu między koncesjonariuszami a miastem.

Obecnie więc nic już nie będzie stało na przeszkodzie do dalszych prac komisji szacunkowej, powołanej do określenia wartości rzeźni z jednej strony, a pertraktacyj bezpośrednich pomiędzy zarządem miejskim a koncesjonariuszami.

Prace te obecnie będą przyśpieszone z tego względu, iż jak donosiliśmy, rzeźnia wymaga jak najszybszego przeprowadzenia inwestycyj, kosztem około 1 miliona złotych. Chodzi o to więc, aby inwestycje te mogły być przeprowadzone jeszcze w ciągu bieżącego sezonu budowlanego. (i)

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Za obrazę sądu

skazano Blicbauma na 8 mies., pozostałych—na 4 miesiące aresztu

W ciągu dnia onegdajszego, jak donosiliśmy, toczyła się w sądzie grodzkim rozprawa przeciwko 11 oskarżonym, odpowiadającym o uwłaczenie powadze sądu.

Tłem sprawy jest niesłychane zajście w sali sądu okręgowego w Wilnie, gdzie oskarżony o komunizm Sergiusz Przytycki w czasie swej rozprawy **strzelił z ławy oskarżonych do jednego ze świadków.** Za to przestępstwo został skazany Przytycki w drugiej rozprawie **na karę śmierci.**

Po tym wyroku poczęły napływać do najwyższych władz państwowych petycje o ułaskawienie skazanego. Między innymi petycja taka wpłynęła do Sądu Najwyższego z Łodzi i zawierała **zwroty niedopuszczalne pod adresem sądu wileńskiego.**

Jedenastu podpisanych pod petycją nie przyznało się do winy, tłumacząc się, że nie wiedzieli co podpisali.

Wczoraj sąd ogłosił wyrok. 30-letnia **Ruchla Blicbaum została skazana na 8 miesięcy aresztu, a pozostałych dziesięciu oskarżonych — na cztery miesiące aresztu.** (i)

Na dogodne spłaty ratalne
FOTO-APARATY Kodaka i Voigtländera
modele najbardziej nowoczesne — odpowiadające wymaganiom wszystkich poleca
Grimm i Kamieński
Łódź, Piotrkowska 64, tel. 206-26
Na zlecenie telefoniczne demonstracje w domu

Tajemnica koronacji króla angielskiego

Sensacyjne szczegóły pod powyższym tytułem publikuje „London Herald". Otóż, między innymi dowiadujemy się o rozporządzeniu mistrza etykiety... iż mężczyźni zaproszeni na koronację winni używać Old Luvende Wather for the Gentlemen". Jest to woda toaletowa używana od wieków przez arystokratyczne sfery dworskie. Stanowy, trwały, solidny zapach tej wody jest w Anglji bardzo modny i jedynie „Old Luvender Water for the Gentlemen" zyskała prawo wyłączności w czasie koronacji. Jeśli chodzi o Polskę to już dziś wiadomo, iż recepte na fabrykację tej wody zakupiła firma Hugo Güttel w Łodzi, która równocześnie komunikuje, iż Old Luvender Wather for the Gentlemen jest wszędzie do nabycia.

GRAND-KINO
Dziś i jutro 2 poranki o godz. 12 i 2
Ceny od 85 gr.
Najpiękniejszy film uśmiechów i łez
Chluba nowej produkcji austriackiej
„Sylwetki"
Scenariusz i reżyseria: WALTER REISCH twórca „Epizodu"
W r. gł.: LULI HOHENBERG — LISL HANDL ANNIE MARKART — FRED HENNIGS

SPORT

Dziś początek mistrzostw bokserskich Makkabi

Zapowiadane od dłuższego czasu mistrzostwa bokserskie Związku Makkabi rozpoczynają się w dniu dzisiejszym.

Do mistrzostw zgłosiła się elita pięściarzy żydowskich z całej Polski.

Ćwierćfinały rozegrane zostaną dziś o godz. 12-ej w południe w sali Filharmonii.

Obozy letnie OMP

Organizacja Młodzieży Pracującej zwyczajem lat ubiegłych, organizuje i w roku bieżącym w okresie letnim kilka obozów letnich a mianowicie:

a) Kadrowy Przedzlotowy koedukacyjny (od 19/VI do 29/VI r. b.) dla członków Zarządu Okręgu i Oddziałów, kierowników Ognisk i ich zastępców, oraz dla instruktorów Okręgu i Oddziałów O. M. Pr. z terenu województwa łódzkiego.

b) Kadrowy Instruktorski koedukacyjny (od 30/VI do 11/VII r. b.).

c) Obóz Instruktorski żeński (od 12/VII do 26/VII b. r.).

d) Obóz Instruktorski męski dla młodej kadry ompiackiej (wiek od 14 do 18 lat). Czas trwania obozu od 18/VIII do 5/IX r. b.

Wszystkie obozy organizowane przez Organizację Młodzieży Pracującej odbędą się w lesistej miejscowości w okolicach Warszawy.

Niezależnie od zorganizowania wyżej wymienionych obozów Wydział Okręgowy województwa łódzkiego O. M. P. wspólnie z Okręgiem Poznańskim organizuje obóz okręgowy, który odbędzie się w lesistej miejscowości Puszczykowo pod Poznaniem.

Czechosłowacja—Polska 3:0

Warszawa, 15 maja.

W sobotę przesądzony został los meczu tenisowego Czechosłowacja—Polska o puchar Davisa. Polska para Tłoczyński—Hebda nie potrafiła przeciwstawić się parze czeskiej Hecht—Csaska, przegrywając po godzinnej walce 6:1, 5:7, 6:1, 6:4. Jedynie w drugim secie para polska wykorzystała załamanie się Csaski, wygrywając seta z trudem 7:5.

Czesi, mając już zapewnione zwycięstwo, wystawiają na niedzielę rezerwowego zawodnika Csaskę zamiast Hechta. W grze towarzyskiej rozegranej w sobotę Sliba pokonał Spychałę 6:2, 7:5.

Piłkarze niemieccy walczą dziś w Łodzi

W dniu dzisiejszym gościć będzie w Łodzi znana drużyna piłkarska z Niemiec Hartha, która zmierzy się na boisku ŁKS-u z Union-Touringem.

Jesienny mistrz łódzkiej klasy A przygotował się starannie do pierwszego w tym sezonie występu międzynarodowego i zapowiada najsilniejszy skład. Początek meczu o godz. 14.30.

Bokserzy wrócili z Mediolanu

W sobotę przyjechała do Poznania z Mediolanu ekspedycja bokserska, która uczestniczyła w mistrzostwach pięściarskich Europy. Powracającym pięściarzom zgotowano iście królewskie przyjęcie. Na peronie zebrało się ponad 5000 osób z przedstawicielami władz na czele. Publiczność zebrana na dworcu wyniosła pięściarzy na ramionach, obsypując ich kwiatami.

Pięściarze powrócili oczywista bez Polusa i Chmielewskiego, którzy w tym czasie znajdują się w drodze do Ameryki.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 25
Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 14 maja 1937 r.

1) Podaje się do wiadomości ŻTGS Makabi (Zgierz) i TS TUR Chojny, że wszystkie zawody mistrzowskie wyznaczone na dzień 16 maja r. b. zostały przesunięte na dzień 23 maja komunikatem nr. 23 z dnia 10 maja 1937 roku.

2) Wzywa się pp. sekretarzy TG Sokół (Pabjanice), Amatorskiego Klubu Sportowego (Bałuty) i SKS (Łódź) do sekretariatu ŁOZPN na dzień 19 maja 1937 roku, godz. 19-ta.

3) Ukarano zawodników: a) Cytrona Szymsia (Hakoah) surową naganą za przewinienie na zawodach Makabi II (juniorzy) — Hakoah (juniorzy) w dniu 8 maja 1937 r. § 124a.

b) Fibigiera Jana (WKS) surową naganą za przewinienie na zawodach Widzew—WKS w dniu 9 maja 1937 r. § 124a.

c) Bartczaka Zenona (Union-Touring) surową naganą za przewinienie na zawodach Union-Touring—Widzew w dniu 6 maja 1937 r. § 124a.

d) Maciaszczyka Tadeusza (WKS) i Łuszczańskiego Tadeusza (RTS Widzew) obydwu 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach WKS II — Wima II w dniu 2 maja 1937 r. § 124c.

4) Podaje się do wiadomości, że PZPN potwierdził kartę zgłoszenia zawodnika karencyjnego Mikitę Piotra (KS Granat — Skarżysko) dla RKS Ruch (Piotrków).

Nieście pomoc najbiedniejszym

Co słychać w sporcie piłkarskim?

O wszystkich ważniejszych wydarzeniach w sporcie całego świata, dowiesz się wcześniej, posiadając najnowszą superheterodynę Philipsa.

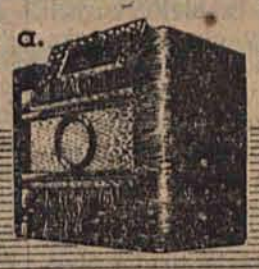

SUPERY PHILIPSA
O WYPOSAŻENIU DOTYCHCZAS NIESPOTYKANYM

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

NIEDZIELA, dnia 16-go maja 1937 r.

8.00—8.03: Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Marjackiej w Krakowie. 8.03—8.21: Gazetka rolnicza. 8.21—8.45: Muzyka poranna (płyty). 8.45—8.50: Program na dzisiaj. 8.50—9.00: Dziennik poranny. 9.00—11.57: Transmisja Nabożeństwa (ze Lwowa). Kazanie wygłosi ks. prof. dr. Jan Kiciński. Po nabożeństwie około 10.30—11.57: Muzyka operowa (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—14.00: Poranek muzyczny. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Mieczysław Salecki (śpiew), Tadeusz Jeselsohn (saksofon). W przerwie około 13.00—13.12: Felieton p. t. „Publiczność dawna i dzisiejsza" — wygłosi Konstanty Tatarkiewicz. 14.00—14.30: Reportaż z życia. 14.30—15.00: „Trzy ballady", audycja słowno-muzyczna w układzie Józefa Gajka i Czesława Halskiego w wykonaniu chóru, solistów i orkiestry ludowej (ze Lwowa). 15.00—15.30: Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Dętej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Gamrota (z Krakowa). 15.30—16.00: Audycja dla wsi: a) „Na zielonym Śląsku", felieton Stanisława Ligonia (z Katowic); b) Przegląd rynków produktów rolnych. 16.00—16.05: Ketelbey—Zew dżungli (płyty). 16.05—16.20: Poradnik sportowy dla robotników — wygłosi red. Władysław Kozielski. 16.20—17.00: Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko regionalne Stan. Roy'a p. t. „Jak świętowali szewcy w Szamotułach (z Poznania).

17.00—19.00: Koncert symfoniczny (z Katowic). W przerwie koncertu około 15.55: Pogadanka aktualna.

19.00—19.15: „Na wakacjach" i „Cienie"—obrazki Bolesława Prusa.

19.15—19.25: „10 minut dla pesymistów".

19.25—19.45: Wiązanki (płyty).

19.45—20.20: „Laureaci konkursu Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego". Koncert.

20.20—20.35: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni.

20.35—20.40: Wiadomości sportowe lokalne.

20.40—20.50: Przegląd polityczny.

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.30: „Wesoła Syrena" w opracowaniu Mariana Hemara p. t. „Przegląd majowy".

21.30—22.15: „Z dzisiejszej twórczości muzycznej Lwowa". Wykonawcy: Leopold Muenzer — fortepian, Maria Błażyńska — śpiew, Chór męski „Echo-Macierz" pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego (ze Lwowa).

22.15—23.00: Muzyka taneczna w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry P. R.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

15.30 RZYM: „Otello" — opera Verdiego (transmisja z teatru).

20.00 KRÓLEWIEC: „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera.

20.00 MONACHIUM: „Madame Butterfly" — opera Pucciniego.

21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.

21.05 LONDYN Reg.: „Sen nocy letniej" — opera Mendelsohna.

21.35 WIEDEŃ: Pieśni klasyczne w wyk. Elżbiety Schuman.

22.35 M. OSTRAWA: Duety fortepianowe.

PONIEDZIAŁEK, 17 maja 1937 r.

8.00—8.03 Sygnał czasu i pieśń majowa z wieży Marjackiej w Krakowie. 8.03—8.50 Melodie ludowe w wykonaniu orkiestry harmonistów (z Krakowa). 8.50—9.00 Dziennik poranny. 9.00—11.30 Transmisja nabożeństwa z Torunia. Kazanie wygłosi ks. Nikodem Cieszyński Podczas nabożeństwa chór im. św. Cecylii z Gdańska wykona Mszę Św. — Kazimierza Wiłkomirskiego pod dyr. kompozytora. Po nabożeństwie około 10.30—11.30 Koncert solistów (płyty). 11.30—11.57 „Dni Lwowa" — migawki (ze Lwowa). 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—14.00 Poranek muzyczny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Sławy Orłowskiej — Czerwińskiej (śpiew). W przerwie poranku około 13.00 Pogadanka aktualna.

14.00—14.30 Transmisja z Pomiechówka fragmentu złotu harcerskiego Chorągwi Warszawskiej. 14.30—15.10 Lekkie piosenki i dwufortepianowe utwory. Wykonawcy: Zofia Terne, Jan Bereżyński i Władysław Szpilman. 15.10—15.15 Rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las". 15.15—15.30 Audycja dla dzieci: a) „Rozmowę z dziećmi" przeprowadzi Wujek Radiowy. b) Muzyka dla dzieci (płyty). 15.30—16.00 Audycja dla wsi: a) „Tak będzie sprawiedliwie" słuchowisko w opracowaniu Jadwigi Zieleńczykówny. 16.00—17.00 Polska kapela ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski — przyśpiewki.

17.00—17.15 „Piękno Warszawy" — odczyt wygłosi prof. Oskar Sosnowski.

17.15—18.08 Muzyka jazzowa (płyty).

18.08—18.20 „Przygoda tyrolska" — felieton wygłosi Jan Niwiński (Łodzianin na szerokim świecie).

18.20—18.30 Reportaż z przebiegu Zjazdu Kół Śpiewaczych w Toruniu (z Torunia).

18.30—19.00 Koncert nagrodzonych chórów na konkursie zorganizowanym przez Pomorski Związek Kół Śpiewaczych (z Torunia).

19.00—19.30 Audycja żołnierska.

19.30—20.45 „Stare przeboje" — wykonawcy: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Anna Borey, Janina Godlewska, Andrzej Bogucki, Edmund Zayenda i Chór P. R.

20.45—20.55 Dziennik wieczorny.

20.55—21.00 Pogadanka aktualna.

21.00—21.30 „Przy literackim stoliku" (gawęda poetów o poezji) Wieczór literacki.

21.30—22.00 „Z zapomnianych arcydzieł" synowie Jana Sebastiana Bacha. Wykonawcy: Hanna Ledóchowska (I skrzypce), Ignacy Stołow (II skrzypce), D. Distel (wiolonczela), Tadeusz Szeligowski (fortepian) — z Wilna.

22.00—22.15 Transmisja ze Lwowa fragmentu meczu piłkarskiego Pogoń—Vienna.

22.15—22.25 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.25—22.30 Wiadomości sportowe lokalne.

22.30—23.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30 RYGA. „Djabelski rycerz" — operetka Kalmana.

19.25 WIEDEŃ Tr. z Opery. „Tosca" — opera Pucciniego.

20.00 BERLIN. „Rigoletto" — opera Verdiego.

20.30 RADIO PARIS. „Le roi l'a dit" — (tr. z Opery). Opera Delibes'a.

20.30 LYON. Koncert symfoniczny.

21.00 RZYM. Utwory fort. E. Kreneka w wyk. kompozytora.

22.15 DROITWICH. „Walkiria" — opera Wagnera akt III (tr. z Covent — Garden).

Kronika radiowa

—o—

PUBLICZNOŚĆ DAWNA I DZISIEJSZA.

Pod powyższym tytułem w niedzielę, dnia 16 maja o godz. 13-ej wygłosi pogadankę Konstanty Tatarkiewicz. Doskonały ten reżyser i aktor da przekrój nastrojów, jakie towarzyszyły dawnej publiczności teatralnej, scharakteryzuje gusty i guściki przedwojennych bywalców teatru oraz podkreśli przemianę tak zwanej opinii teatralnej współczesnego widza. Odczyt ten będzie popularnym przyczynkiem do psychologii widza dzisiejszego.

GRY SPORTOWE.

Najbliższy poradnik sportowy dla robotników red. Władysława Kozielskiego przyniesie szereg informacyj i wskazówek dotyczących uprawiania przez robotników gier sportowych. Poradnik wygłoszony zostanie 16 maja o godz. 16.05.

MŁODZI LAUREACI KONKURSU MUZYCZNEGO PRZED MIKROFONEM.

W kwietniu odbył się w Łodzi konkurs dla młodych talentów organizowany przez Łódzkie Towarzystwo muzyczne. Polskie Radio, które chętnie popiera każdą inicjatywę w kierunku ożywienia ruchu muzycznego w Łodzi, w dniu 16 maja o godz. 19.45 dopuści do mikrofonu laureatów konkursu, a mianowicie: Bolimowskiego Mariana, Kicińskiego Tadeusza i Waldmana.

ROZMOWA Z DZIEĆMI.

Najbliższą rozmowę z dziećmi Wujek Radiowy przeprowadzi 17 maja o godz. 15.15, a więc nieco wcześniej niż zwykle.

Ponieważ od czerwca obowiązywać będzie nowy program należy zwrócić uwagę najmłodszym radiosłuchaczom, że w okresie letnim audycje dziecięce Rozgłośni Łódzkiej nadane będą w środy o godz. 15-ej. Rozmowy zaś prowadzone będą w pierwszą i trzecią środę każdego miesiąca o godz. 15-ej.

PRZYGODA TYROLSKA.

Pod tym obiecującym tytułem przed mikrofonem Radiostacji Łódzkiej znany literat i turysta Jan Niwiński wygłosi felieton podróżniczy. Będzie to specjalna atrakcja dla miłośników przygód i sportu, którzy tak chętnie czytają powieści sportowe tego nawskroś nowoczesnego autora sportowca. Na swym motocyklu przemierzył kilkakrotnie wzdłuż i w poprzek całą Europę.

W poniedziałek 17 o godz. 18.05 opowie radiosłuchaczom swą najdziwniejszą przygodę w górach Tyrolu i na słonecznej Rivierze. Dzięki bystrej obserwacji i dowcip, to właściwości artysty - prelegenta. Aktualność i subtelna ironia to zalety jego felietonów.

KINO EUROPA
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Rewelacja na najwyższą skalę!!
NEW YORK — SAN FRANCISCO
13 godzin w powietrzu!
Dziś i jutro na poranki o g. 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse ceny od 80 gr.

PARK HELENÓW
Otwarcie sezonu letniego
Poniedziałek, dnia 17 maja br. o godz. 8.30 w. po powrocie z Ameryki wystąpi tylko jeden raz z zupełnie nowym programem
CHORDANA
z rewelacyjną amerykańską aparaturą sceniczno - dźwiękową. Jako soliści wystąpią Mieczysław FOGG i Adam WYSOCKI. Bilety wejścia w cenie 1.09 do nabycia w przedsprzedaży w cukierni „Ankari", Piotrkowska 48 oraz w cukierni tureckiej, Piotrkowska 12 a w dniu koncertu od godz. 2-ej w kasie parku Helenów.

KINO CASINO
WIELKI PROGRAM ŚWIĄTECZNY!
Pocz. s. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Dziś i jutro o godz. 12, 2 i 4
3 poranki
Ceny od 80 gr.
Na pozost. seanse ceny od 1.09 zł.
Dla młodzieży szkolnej i członków Klubu Shirley Temple za okazaniem legitymacji 80 gr. na wszystkie miejsca i seanse
Genialna złotowłosa SHIRLEY TEMPLE w najlepszym filmie swego życia „BOGATE BIEDACTWO"

SALA FILHARMONII
NARUTOWICZA 20, tel. 213-84
OSTATNIE 2 DNI!!!
Występy warszawsk. Teatru „DI IDISZE BANDE"
DZIŚ w niedzielę i JUTRO w poniedziałek po 2 przedstawienia: o godz. 4 po poł. (ceny zniżone) i o godz. 9-ej wiecz. wielkie przebojowe widowisko
Hefkier Pietruszkie
w 2-ch częściach 16 obrazach. Bilety do nabycia od 11 rano w kasie Filharmonii.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 16 maja 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Trzej ekonomiści o polityce cen

Organiczne i policyjne metody hamowania ruchu zwyżkowego.—Utrwalanie poprawy koniunkturalnej przez zwiększanie dochodów ludności

Profesorowie Heydl, Krzyżanowski iLipiński o aktualnych problemach gospodarczych

Onegdaj odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem b. min. A. Zaleskiego zebranie dyskusyjne klubu społeczno-politycznego. Punktem centralnym zebrania były referaty: **prof. A. Heydla, prof. A. Krzyżanowskiego i prof. E. Lipińskiego,** poświęcone zagadnieniom ruchu cen, płac i kosztów produkcji.

Prof. Heydl ujął problem cen **pod kątem bilansu płatniczego i dochodu społecznego,** poczem prof. Krzyżanowski omówił politykę surowcowo-dewizową i związaną z nią kwestię cen.

Prelegent zaznaczył, że **ogólny poziom cen może trwale i znacznie pójść w górę tylko pod naciskiem ekspansji pieniężno-kredytowej** o charakterze inflacyjnym, jak to ma miejsce w krajach bloku szterlingowego i St. Zjednoczonych.

W Polsce nie ma ekspansji pieniężno-kredytowej, a zatem nie ma warunków ogólnej, trwałej i znaczniejszej drożyzny.

Może zajść tylko wypadek podnoszenia się cen skutkiem ekonomicznie nieuzasadnionej zwyżki płac.

Program niskich cen i wysokich płac jest trudny do zrealizowania. Prowadzi on albo **do inflacji i dewaluacji,** albo do **deficytowości przedsiębiorstw prywatnych,** ich przejęcia przez państwo, a wówczas rząd niezawodnie obniży płace, tak jak to uczyniły Rosja, Włochy i Niemcy, które są krajami polityki wydatnego obniżenia płac.

Program wysokich płac — zdaniem prof. Krzyżanowskiego — najłatwiej zrealizować wtedy, gdy **automatyczna, swobodna gra popytu i podaży reguluje wysokość cen.**

W obecnym stanie rzeczy **obniżanie przez rząd cen tem mniej uszczupli wysokość płac realnych, im bardziej rząd stosować będzie organiczne metody obniżania cen i mniej posługiwać się będzie metodami policyjnymi.**

Wreszcie prof. Krzyżanowski podnosi z uznaniem fakt, że **rząd zwiększył przydział dewiz na import surowców tekstylnych,** ponieważ mały przydział dewiz na ten cel jest oczywiście, źródłem drożyzny.

Z kolei prof. E. Lipiński omówił **politykę cen w dobie poprawy konjunktury.** Stwierdził on przedewszystkim, że rosnące ceny oznaczają napełnianie składów i zakupy antycypacyjne, a więc wzrost produkcji. **Rosnące ceny są jednocześnie rosnącymi kosztami.** O wzroście produkcji nie rostrzyga sam tylko poziom i ruch cen, **lecz proporcje między cenami.** Przy cenach wzrastających, produkcja rozszerza się, o ile ceny sprzedaży rozwijają się szybciej, niż ceny czynników produkcji, czyli — niż koszty.

Lecz **zwyżkujące tempo konjunktury może utrwalić się tylko w tym wypadku, jeżeli rosną dochody, a więc i płace.** Nie **sposób powiększać produkcji dóbr konsumcyjnych, nie podnosząc dochodów szerokich mas ludności.**

Zdaniem prof. Lipińskiego, w każdym rosnącym ruchu cen tkwią następujące niebezpieczeństwa:

a) **wzrost kosztów, który niszczy rentowność** w poszczególnych działach wytwarzania, zawierając w ten sposób zarodek śmierci konjunktury;

b) **dysproporcja między cenami — kosztami w kraju i za granicą,** dysproporcja, która musi wywrzeć ujemny wpływ na bilans handlowy i płatniczy.

Referent w dalszym ciągu podnosi, że każde **ożywienie wywołuje rosnący ruch cen,** ze względu na to również, że wzrost zamówień zmusza do uruchomienia mniej sprawnych urządzeń wytwórczych co powoduje wzrost kosztów.

Z tych względów **regulowanie cen jest zadaniem trudnym i wymagającym dużej ostrożności.** Ruch zwyżkowy cen w okresie ożywienia gospodarczego **da się całkowicie opanować jedynie w tym wypadku, gdy i wszystkie inne przejawy życia gospodarczego, jak produkcja, płace i t. d. są również regulowane.**

Spożycie bawełny egipskiej

Eksport bawełny egipskiej w tegorocznym sezonie rozwija się bardzo korzystnie. Tak więc **cały eksport bawełny egipskiej w tegorocznym sezonie bawełnianym wyniósł 5 i pół miliona kantarów, t. j. o blisko pół miliona kantarów więcej, aniżeli w sezonie zeszłorocznym.**

Na szczególne podkreślenie zasługuje **olbrzymi wzrost zakupów Japonii,** które wyraziły się cyfrą około 750.00 kantarów, t. j. cyfrą przeszło dwa razy większą aniżeli w r. ub. W ten sposób Japonia stanęła po Wielkiej Brytanii na drugim miejscu w szeregu odbiorców bawełny egipskiej.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Normy szacunkowe podatku obrotowego

Przedmioty oddane do przerobu traktowane będą jako majątek firmy i mogą być zajęte za zaległe podatki

W Dzienniku Ustaw R. P., Nr. 35, poz. 270 z r. b. ogłoszono rozporządzenie o wykonaniu ordynacji podatkowej, które uchyliło równocześnie moc obowiązującą dawnego rozporządzenia z dnia 19. IX. 1934 r. Rozporządzenie powyższe normuje szereg kwestii, dotyczących w ogóle nieobjętych przepisami postępowania podatkowego wzgl. reguluje je w sposób odmienny.

Ze spraw, które dotychczas nie były unormowane, specjalną wagę posiada par. 67, w myśl którego podstawę wymiaru podatku dochodowego (Dział I) i podatku przemysłowego od obrotu można ustalić za pomocą norm szacunkowych tylko w razie rzeczywistej trudności w ustaleniu tejże podstawy na zasadzie innych materiałów faktycznych, odnoszących się bezpośrednio do przypadku konkretnego. Od norm tych, które wiążą w zasadzie władzę wymiarową i odwoławczą, dopuszczalne jest odstąpienie w przypadkach, uzasadnionych specjalnymi okolicznościami, przy czym zmiana ich na niekorzyść płatnika może nastąpić tylko na podstawie opinii przynajmniej 2-ch biegłych. Normy szacunkowe dochodowości przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych mogą być ustalone jako normy dochodu brutto lub netto.

Przepisy powyższe stanowią pewne novum w stosunku do uprzednio obowiązujących, które przewidywały normy szacunkowe tylko dla wymiaru podatku dochodowego, obecnie wprowadzają je również dla podatku obrotowego.

Na specjalną uwagę zasługuje również przepis § 109 stanowiącego wykonanie art. 135 ordynacji podatkowej. W myśl art. 135 ordynacji, należnościom z tytułu podatku przemysłowego służy prawo pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego należącego do przedsiębiorstwa obłożonego tym podatkiem.

Nowe rozporządzenie uważa za ów majątek wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wierzytelności i innych praw majątkowych, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, bez względu na inne do nich prawa osób trzecich.

W szczególności uważa się za należące do przedsiębiorstwa rzeczy najęte lub dzierżawione od osób trzecich albo na mocy jakiegokolwiek innego tytułu oddane do przedsiębiorstwa, celem stałego lub nawet częściowego ich używania wzgl. użytkowania. Od tej zasady rozporządzenie przewiduje kilka wyjątków, a mianowicie nie uważa za majątek ruchomy, należący do przedsiębiorstwa rzeczy: przyjętych do przesłania, przewiezienia, przechowania, naprawy, sum ze zleconego inkasa i t. d.

Poza tym rozporządzenie nie uważa za majątek przedsiębiorstwa również przedmiotów, przyjętych do przerobu, pod warunkiem wszakże, że oddanie do przerobu nie nastąpiło w związku z prowadzeniem przez oddającego przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego.

W poprzednim rozporządzeniu kwestia powyższa była unormowana w sposób odmienny gdyż nie uważało ono za majątek, należący do przedsiębiorstwa, owych przedmiotów pod warunkiem, że stanowią one nadal własność oddającego do przerobu. Zmiana omawianego przepisu ma zatym zasadnicze znaczenie, zwłaszcza dla włókiennictwa, gdyż w tym dziale produkcji oddawanie do przerobu surowców, półfabrykatów względnie towarów jest na porządku dziennym.

Przędza dla firm półhurtowych

Zwiększone przydziały po udowodnieniu zwiększonego zapotrzebowania

Na skutek wystąpienia Izby Przemysłowo-Handlowej Min. Przemysłu i Handlu nadesłał wyjaśnienia, będące w pewnej mierze zliberalizowaniem instrukcji w sprawie przydziału przędzy bawełnianej.

Mianowicie Ministerstwo wyjaśniło, iż Izba Przemysłowo-Handlowa ma prawo udzielania przydziałów na przędzę także firmom półhurtowym, które — wobec brzemienia instrukcji — dotychczas nie mogły nabywać półfabrykatów w firmach handlowych.

Dalsze wyjaśnienia Ministerstwa uregulowały sprawę przydziałów przędzy dla firm, które w roku 1935 nie zaopatrywały się w przędzę. Przeważnie dotyczy to firm, które powstały dopiero w r. ub. I w tym wypadku Ministerstwo rozstrzygnęło kwestię w sposób liberalny, przyznając tym firmom — o ile prowadzą księgi handlowe — prawo zakupów przędzy.

Następnie Ministerstwo wyraziło zgodę na liberalne traktowanie przydziałów przędzy pod względem ich rozmiarów dla firm, które księgami udowodnią zwiększone zapotrzebowanie na przędzę.

Utrzymana tendencja, minimalne obroty

na rynku papierów wartościowych

Rynek pieniężny był wczoraj **niemal zupełnie bez obrotów.** Giełdy nie urzędowały, zaś rynki prywatne, na których ostatnio obroty wogóle były bardzo nieznaczne, wczoraj prawie całkowicie **wstrzymały się od tranzakcyj.**

W Łodzi obroty były minimalne przy tendencji całkowicie utrzymanej. **Największym stosunkowo zainteresowaniem cieszyły się nadal 5 proc. L. Z. m. Łodzi, serii XK,** które notowano bez zmiany po 52.25 w żądaniu i 52.00 w płaceniu. **Nie uległ zmianie również kurs dolarówki,** który wynosił 39.00 w sprzedaży i 38.00 w kupnie.

Poż. inwestycyjną — bez obrotów— orientacyjnie notowano po 64.50—64.00 za I em. i 65.00 — 64.50 za II em. Pozostałymi papierami **nie interesowano się.**

Za pół miliona zł. więcej wywieźliśmy

wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego

Według danych delegatury łódzkiej Państwowego Instytutu Eksportowego, wywóz wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego w kwietniu r. b. wyniósł ogółem **476.487 kg., wartości 3.163.231 zł. co w porównaniu z eksportem w marcu r. b. wykazuje wzrost ilości wywiezionych towarów o 66.321 kg. oraz wzrost wartości o 500.122 zł.**

Na liście odbiorców pierwsze miejsce zajmowała Anglia, dokąd wywieziono towarów wartości 497.288 zł. w marcu Anglia znajdowała się na 2 miejscu z **421.182 zł.), na drugim miejscu Czechosłowacja, dokąd wywieziono towarów o blisko 100 proc. więcej,** aniżeli w miesiącu marcu, a mianowicie za 445.542 zł. (w marcu 260.029 zł.), na trzecim miejscu Holandia — wartości zł. 433.638.51 (w marcu zł. 441.137), **na czwartym — Kolumbia zł. 371.055, co w porównaniu z marcem, wykazuje ogromny wzrost,** w marcu bowiem wywieziono do Kolumbii towarów zaledwie za 16.027 zł. Wreszcie na piątym miejscu zanotowano Egipt dokąd wywieziono naszych wyrobów włókienniczych wartości zł. 332.358.35.

Polskie rękawiczki

na uroczystości londyńskie

W kołach gospodarczych zwracają uwagę na ciekawy szczegół, mający styczność z koronacją angielską. Oto, jak utrzymują, w związku z uroczystościami koronacyjnymi, wyeksportowano z Polski do Anglii za przeszło 4 mil. zł. rękawiczek. Dostawcą na rynek angielski był przeważnie okręg wileński, którego produkcja zdobyła sobie licznych nabywców w Anglii.

Jak dalece rynek angielski przyzwyczaił się do polskich rękawiczek, świadczy o tym fakt, że po zgonie króla Jerzego V nadeszło do Polski telegraficzne zamówienie czarnych rękawiczek. Zamówienie zostało wówczas wykonane w szybkim tempie i wysłane do Anglii samolotami.

Kronika szachowa

—o—

MISTRZ SZWECJI STAHLBERG PRZYJEŻDŻA NA TURNIEJ W JURACIE.

W tych dniach otrzymał Polski Związek Szachowy zgłoszenie do międzynarodowego turnieju o mistrzostwo Polski w Juracie czołowego mistrza szwedzkiego, Gösty Stahlberga, znanego ze swoich sukcesów na arenie międzynarodowej. Ponadto zgłosili jeszcze swój akces do turnieju Eryk Andersen, mistrz Danii. Landau (Holandia) oraz znany dziennikarz i zarazem mistrz szachowy dr Seitz. Udział ich w turnieju stoi jednak pod znakiem zapytania, gdyż lista uczestników jest już prawie zapełniona.

PO TURNIEJU O MISTRZOSTWO ŁODZI.

Zakończony wczoraj po blisko 2-miesięcznej walce turniej szachowy o mistrzostwo Łodzi wprowadził niektóre zmiany w dotychczasowej konfiguracji naszej elity szachowej. Przebieg turnieju mimo braku zeszłorocznego championa **Ach. Frydmana,** był dość emocjonujący. W znacznej mierze przyczynił się do tego nadspodziewanie dobry start Szpirego, który pod koniec turnieju był jedynym poważnym rywalem Appla w walce o prymat. Obok Gerstenfelda, typowanego przez kibiców na 1 miejsce, sprawił Szpiro w sensie pozytywnym największą niespodziankę. Nim przystąpimy do omówienia wyników, poszczególnych uczestników turnieju, podkreślimy niższy na ogół w porównaniu z poprzednimi mistrzostwami poziom gry. Mimo dość interesującej i żywej gry, turniej dał mało rzeczywiście cennych partii, a przyznanie specjalnie ufundowanej przez p. Rosenblata nagrody za najpiękniejszą partię powinno następczyć jury nie mało kłopotów.

Zwycięzca turnieju **Appel** zdobywa już tytuł mistrza miasta po raz szósty. O grze jego nie będziemy pisali walory jej są bowiem zbyt dobrze znane miłośnikom gry królewskiej, szkoda tylko, że mistrz zbyt mało pracuje nad sobą. Nie wnikając w to, czym są szachy, zaznaczymy jedynie, że poziom zaprezentowany przez mistrza Appla stoi już na pograniczu sztuki i wobec coraz nowszych zdobyczy teoretycznych, wymaga dla osiągnięcia dalszych postępów ustawicznej pracy nad sobą i treningu.

Po ostatnich niepowodzeniach w Łodzi pokazał i **Szpiro** swoje pazury, zdobywając zupełnie zasłużenie wicemistrzostwo i jednocześnie rehabilitując swoje poprzednie porażki.

Kolski i Regedziński znaleźli się, jak już nie raz przedtem obok siebie. Regedziński grał nierówno i może nieco pechowo, a Kolski wspaniałym finiszem i utrzymał swoje renomme. Zatrważający spadek formy wykazuje **Gerstenfeld,** który się załamał pod koniec turnieju.

Niemało zawiniły tu i ciągłe niedoczasy, w jakie wpadał on w każdej partii.

Gilwan, gracz już niemłody, grał jak za najlepszych czasów, a brak dostatecznej znajomości teorii jeszcze więcej uwypukla wartość jego wyniku. **Hirszbajn** w ostatnich trzech latach zajmuje to samo miejsce w turnieju. Podobnie jak Kolski, jest on zbyt przeciążony pracą zawodową.

Grynfeld, Kozłowski, dr. Bay i Michalec podzielili 8 — 11 miejsce. Za wyjątkiem dr. Baya, spodziewano się od pozostałych trzech o wiele więcej, specjalnie zawiódł Grynfeld, który pod koniec turnieju z wielkim wysiłkiem uratował się od spadku. Utracili prawo udziału w najbliższym mistrzostwie Łodzi Rosenbaum, w r. 1931 jeszcze wicemistrz miasta **Hoffman** w r. ub. zdobywca VI nagrody i **Weber,** który beznadziejną grą nie dostosował się do kompletu. Pod koniec warto podnieść zasługi Łódzkiego Tow. Zwol. gry szachowej, jako tradycyjnego organizatora tej najpoważniejszej i kosztownej lokalnej imprezy szachowej.

Listy do redakcji

Do
Redakcji dziennika „Republika"
w miejscu.

W związku z notatką, jaka ukazała się w dzienniku „Republika" z dnia 14. V. 1937 r. p. t. „Zajścia w Grabowie", Urząd Wojewódzi Łódzki, na zasadzie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymcz. przepisów prasowych z dnia 7. II. 1919 r. (Dz. Praw Nr. 14, poz. 186) prosi o zamieszczenie poniższego sprostowania.

Nieprawdą jest jakoby w czasie bójki między przekupniem chrześcijaninem a jednym z obecnych na targu w Grabowie Żydów — obaj odnieśli obrażenia, natomiast prawdą jest, że wskutek sprzeczki między dwoma Żydami a chrześcijaninem Marończykiem ten ostatni został ciężko ranny nożem w pachwinę przez Arona Kohna.

Nieprawdą jest jakoby zgromadzeni w Grabowie chłopi ,atakowali przechodzących Żydów", prawdą jest natomiast, że, poza wybijaniem szyb, żadnych zajść ulicznych i napaści na przechodniów nie było.

Nieprawdą w końcu jest, jakoby „w czasie zajść kilkanaście osób zostało rannych", natomiast prawdą jest, że oprócz wspomnianego już wyżej Marończyka, ranionego ciężko nożem przez Arona Kohna, żadnych rannych ani poturbowanych czy pobitych w Grabowie nie było.

Za Wojewodę
DR. ST. WRONA
Naczelnik Wydziału

Łódzkie aukcje wełniane

Zracjonalizują obrót surowcem. — Zw. Izb o projekcie giełdy towarowej

Projekt łódzkich aukcyj wełnianych został już ostatecznie opracowany i wraz ze statutami przesłany do Min. Przemysłu i Handlu oraz centralnych organizacyj gospodarczych do wypowiedzenia się.

Czynniki gospodarcze okręgów poza-łódzkich zajęły wobec powyższego projektu **stanowisko naogół negatywne,** uzasadniając je m. in. faktem, że aukcje powinny odbywać się przede wszystkim w ośrodkach produkcji wełny i że powołanie do życia aukcji łódzkich spowodowałoby **rozproszkowanie podaży wełny** ze szkodą dla odbywających się periodycznie jarmarków przy Targach Poznańskich.

Ostatnio sprawa powyższa rozpatrywana była na terenie **Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych** który zreferowanie jej powierzył Izbie łódzkiej. Po zapoznaniu się z treścią zgłoszonych zastrzeżeń w stosunku do projektu aukcyj łódzkich Izba wypowiedziała się za **zrealizowaniem projektu** przy czym z naciskiem podkreśliła iż **Łódź, jako największy ośrodek konsumcji wełny, powinna skupiać obroty wełną,** wyprodukowaną na terenach, ciążących gospodarczo i administracyjnie ku jej placówkom przetwórczym.

W odniesieniu do drugiego zastrzeżenia Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi stwierdziła, że **aukcje łódzkie mają na celu zracjonalizowanie sprzedaży tych partii wełny, których transport do Poznania — czy to ze względu na zbyt małe ilości, czy też z uwagi na położenie geograficzne miejsca produkcji — nie opłaca się.** Tym samym aukcje łódzkie nie stanowiłyby konkurencji dla jarmarków poznańskich, lecz przyczyniłyby się do zwiększenia i usprawnienia obrotów wełną krajową, dając równocześnie nowy impuls dla przyśpieszenia rozwoju produkcji wełny.

Aukcje łódzkie stworzyłyby równocześnie **dogodne warunki nabywania wełny dla przemysłu,** a zwłaszcza dla istniejących zakładów, niekorzystających dotąd z instytucji jarmarków poznańskich, dzięki czemu z korzyścią dla krajowej produkcji surowcowej powiększyłby się krąg interesentów wełny krajowej.

Król napojów na 1937 rok
„ICE CREAM" AMERYKAŃSKA ŚMIETANKA LODOWA
Podają tylko w pierwszorzędnych kawiarniach, cukierniach i restauracjach.

17-letni kidnapper—szantażysta

został zatrzymany w chwili gdy odbierał „okup". — Gabrysiak stanie wkrótce przed sądem

W mowie oskarżycielskiej w procesie przeciwko łódzkim porywaczom z Bucholcem i Baruchem na czele wywodził prokurator, że **sprawa nie jest odosobniona i że znaleźli się naśladowcy gangsterów łódzkich.**

Rzecznik oskarżenia publicznego miał niewątpliwie na myśli zainicjowane przez 17-letniego Tadeusza Gabrysiaka, syna dozorcy domu przy ul. Kopernika 18, **porwanie synka lokatora tegoż domu — Abrama Rozenberga.**

W dniu 17 lutego otrzymał Rozenberg list, w którym anonimowy autor domagał się odeń **5 tysięcy złotych, grożąc, że jeśli ich nie dostanie — uprowadzi i zabije jego synka.** Kidnapper wskazał, że pieniądze należy złożyć w puszce do listów na schodach

Po otrzymaniu takiego listu — Rozenberg roztoczył baczną opiekę nad dzieckiem i **skomunikował się z policją.** Dom został obstawiony przez wywiadowców, z których kilku w **przebraniu handlarzy i wędrownych rzemieślników uwijało się po podwórzu.** O oznaczonej godzinie złożona została we wskazanym przez kidnappera miejscu **koperta z bezwartościowymi banknotami z czasów inflacji niemieckiej.**

Wywiadowcy w przebraniu nie czekali długo: w ich oczach **zjawił się młody człowiek, chłopiec jeszcze prawie, kopertę z pieniędzmi podjął i udał się do ubikacji na podwórzu, by obejrzeć jej zawartość.** Po chwili gangster wyszedł. W ręku trzymał **bezwartościowe milionowe banknoty niemieckie.** Dostał się wprost w ręce wywiadowców.

Młody chłopiec rozpłakał się, gdy go ujęto. Skruszony oświadczył, że żałuje swego czynu.

Gabrysiak został osadzony w więzieniu.

Sprawa przeciwko niedoszłemu kidnapperowi **znajdzie się na wokandzie sądu okręgowego w dniu 9 czerwca i budzi zrozumiałe zainteresowanie.** (g)

Tragedie i zbrodnie na wsi

Włamanie do agencji pocztowej.—Napad na sklepik miejski.—Potworek w pow. wieluńskim

Urząd śledczy poinformowany został o następujących tragediach i przestępstwach z bliższych i dalszych okolic Łodzi:

Na linii kolejowej Gdynia — Herby, koło stacji Karsznica, na wagon pociągu węglowego wskoczył w chwili, gdy pociąg szedł powoli, jakiś młody człowiek. Strażnicy dojrzeli węglokrada i jeden z nich dał strzał ostrzegawczy. Złodziej nie reagował i zrzucał dalej bryły węgla. Padł wówczas strzał w kierunku złodzieja. Ranny spadł z wagonu na tor. Nie dostał się pod koła i przewieziono go do szpitala. Złodziej, jak się okazało, 23-letni Jan Zając, zamieszkały w Osmolinie koło Zduńskiej Woli, zmarł w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

* * *

Do agencji pocztowej w kolonii Klonowa pow. sieradzkiego, włamali się nieujęci dotąd sprawcy, którzy wybili otwór w tylnej ścianie pomieszczenia agencji, dostali się do wnętrza, rozpruli kasetkę żelazną i skradli w gotówce 880 zł. oraz za kilkaset złotych znaczków pocztowych. Policja poszukuje złodziei.

* * *

We wsi Toporów w powiecie wieluńskim powiła wieśniaczka potworka o niezwykle dużej głowie, o kończynach wyrastających z pleców i zrośniętych. Potworek przyszedł na świat martwy. Ciało zostało przewiezione do Wielunia. Matkę udało się uratować.

* * *

Na szosie Zgierskiej, koło mostu kolejowego, wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Wysoko załadowanym wozem firmy „D. N. Solnicki i Syn" w Białymstoku jechał na samym wierzchu robotnik Jan Storczyk, zam. w Białymstoku przy ul. Wiejskiej 65.

Nieszczęśliwy uderzył głową o przęsło mostu i spadł z szybko idącego wozu na kamienie szosy. Mimo natychmiastowej pomocy, ranny zmarł wkrótce. Lekarz stwierdził rozbicie czaszki.

* * *

We wsi Ciążkowice w nocy do właściciela małego sklepiku Kazimierza Gonery zapukali dwaj ludzie. Gdy Gonera otworzył swój barak, w którym prowadził handel i mieszkał — ujrzał lufy dwóch rewolwerów. Sklepikarz próbował stawić czoła bandytom. Padły wówczas trzy strzały i nieszczęśliwy Gonera padł trupem na miejscu.

35 złotych z targu z paru dni i papierosów za kilkadziesiąt złotych mordercy zrabowali i zbiegli. Policja wdrożyła pościg za bandytami.

* * *

O eksplozji pocisku armatniego w Piotrkowie w rodzinie Grzywaczów, zamieszkałych przy ul. Oddzielnej 6, donosił już wczorajszy „Express Wieczorny".

8-letni Kazimierz Grzywacz znalazł w polu granat, przyniósł go jako „puszkę" do mieszkania i wraz z trzema siostrami w wieku od lat 13 do 7 począł młotkiem otwierać ów dziwny przedmiot. Nastąpił straszny wybuch. Cała czwórka rodzeństwa Grzywaczów odniosła b. ciężkie rany, a mieszkanie zostało zdemolowane.

Nieszczęśliwy chłopiec zmarł w szpitalu, stan jego trzech sióstr jest b. ciężki. (l)

3 Urząd Skarbowy w Łodzi. Łódź, dnia 15 maja 1937 r.

OBWIESZCZENIE.

W myśl § 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności 3 i 9 Urzędu Skarbowego, Ubezpieczalni Społecznej i Woj. Biura Funduszu Pracy w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Dnia 19 maja 1937 roku.

Piotrkowska 31 T. W. 15254 meble oszac. na Zł. 8.50.—
Ingber A. M. Śródmiejska 52 T. W. 18045 meble, oszac. na Zł. 1.085.—

Dnia 20 maja 1937 roku.

Łowit Izaak, Piotrkowska 25 T. W. 4715, towar podszew. Zł. 6.000.—
Milrad Samuel, Legionów 13, T. W. 16178, manufaktura Zł. 1.660.—
Frydland Jakób, Składnica Skarb. pończ. damskie jedwab. Zł. 4.000.—
Kilińskiego 88 T. W. 1210
16176
13841
Warszawski Gurman, Piotrkowska 31 T. W. 12014 porcelana Zł. 3.500.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji, na miejscu dokonywania czynności egzekucyjnych od godz. 10 do godz. 16.

Za Kierownika Urzędu Skarbowego:
(—) J. KICMAN,
Podreferendarz.

Ustawy i rozporządzenia

USTAWY I ROZPORZĄDZENIA.

Ukazał się „Dziennik Ustaw R. P." Nr. 36 z dnia 14 b. m., w którym opublikowano następujące **ustawy i rozporządzenia** o charakterze gospodarczym:

ustawa z dnia 14 kwietnia b. r. o ograniczeniu obrotów nieruchomościami, powstałymi z parcelacji (poz. 272);

rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 26 kwietnia b. r. w sprawie uzupełnienia umowy pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką o ubezpieczeniu społecznym, podpisany wraz z protokółem końcowym w Berlinie dn. 11 czerwca 1931 r. (poz. 275);

rozp. ministra skarbu z dn. 30 kwietnia b. r. o przesunięciu terminów płatności I raty państwowego podatku gruntowego za r. 1937 (poz. 276).

OFIARNOŚĆ PRACOWNIKÓW ZJEDN. ZAKŁ. WŁÓKIEN. K. SCHEIBLERA I L. GROHMANA.

W ciągu pięciu miesięcy zimowych urzędnicy, majstrowie i robotnicy Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych złożyli 40.423 złote na pomoc dla najbiedniejszych oraz znaczną ilość odzieży.

Obecnie postanowili oni opodatkować się na Fundusz Obrony Narodowej na okres sześciu miesięcy w stosunku od pół do półtora procent, zależnie od wysokości zarobków.

Pieniądze zebrane tą drogą będą przeznaczone na zakup sprzętu wojennego dla armii.

Niezależnie od tego zarząd Zjednoczonych Zakładów postanowił asygnować znaczną kwotę na powyższy cel.

„TELEFUNKEN" NA OBRONĘ NARODOWĄ.

Znana krajowa fabryka radioodbiorników „Telefunken" w zrozumieniu konieczności wspólnego wysiłku na wzmożenie obronności kraju zgłosiła ofiarę na F. O. N., obdarowując lotnictwo polskie nowym aparatem R. W. D. 18. Aeroplan został już zamówiony w Państwowych Zakładach Lotniczych i wkrótce będzie pełnił swoją służbę lotniczą na wyznaczonym posterunku.

ZE ZW. STRZELECKIEGO.

Związek Strzelecki oddział I zawiadamia wszystkich strzelców z lat dawniejszych o zebraniu, które odbędzie się w lokalu Z. S. przy ul. Głównej 48 dn. 23 maja o godz. 9-ej rano. Sekretarjat urzęduje codziennie od 18 do 21-ej.

2 wycieczki do Paryża i Tunisu

Stow. Polsko-Francuskie w Warszawie organizuje w b. r. 2 wycieczki propagandowe do Paryża na Międzynarodową Wystawę i do Tunisu. Trasa wycieczek prowadzi via Wenecja—Rzym — Neapol — Palermo — Marsylia. Całkowity koszt 850 zł. Zgłoszenia przyjmuje tylko Sekretariat Stow. Pol.-Fr. Al. Ujazdowskie 39.

WYCIECZKA EGZOTYCZNA.

Wśród szeregu propozycji turystycznych wycieczka na s/s „Polonia" zdążająca brzegami Morza Śródziemnego z Konstanzy przez Pireus, Kretę do Aleksandrii — posiada urok największy, ponieważ trasa jej biegnie na egzotyczny Bliski Wschód. Czas trwania tej jedynej w bieżącym sezonie wycieczki do Egiptu pomieści się w ramach każdego urlopu, a koszt jej (ceny od zł. 290) nie przekracza możliwości średnio uposażonego człowieka.

Informacje i zapisy: Gdynia Ameryka Linje Żeglugowe S. A. oraz Biura Podróży.

ABY WSZYSCY MOGLI SKORZYSTAĆ.

Na skutek próśb bardzo wiele pp. gospodyń, które nie zdążyły w okresie od 1 do 15-go maja skorzystać z wyjątkowej okazji otrzymania bezpłatnie puszki Vimu, firma Schicht-Lever S. A. okres ten przedłużyła do czwartku dn. 20 maja. Więc jeszcze 3 dni każda gospodyni, kupując u któregokolwiek kupca w Łodzi dwa duże paczki Radionu, otrzyma bezpłatnie i dużą puszkę Vimu. Wykorzystajcie tę sposobność, bo nie powtórzy się ona więcej!

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi w myśl § 81 ust. 2-ego Ustawy zawiadamia niżej wymienionych właścicieli i wierzycieli, mających ujawnione prawa w wykazach hipotecznych następujących nieruchomości łódzkich:

nr. hip. 535-A — Brana Strykowska,
„ „ 804-a — Stanisław Jarociński, Sędzia Komisarz.
„ „ 1351 — Izaak Srebrnik, Wolf Sejneński, Rywka Różana, Szulim Mojżesz Wyszegrodzki, Szulim Himelfarb, Oskar Friese.
nr. hip. 2195 — Szaja - Dawid i Jenta małż. Rozenberg vel Rozenblum.
„ „ 2228 — Jakób Rosenblatt, Jakób Pakuła, Emanuel - Marian Cukierman.
„ „ 4823 — Mojżesz - Jechel Landau.
„ „ 1126 — Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi.
„ „ 489 — Boruch Manela.
„ „ 805-a — Stanisław Jarociński, Sędzia Komisarz.

jako nie mających obranego miejsca prawnego zamieszkania, iż nieruchomości powyższe w m. Łodzi położone i obciążone pożyczkami Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, na zasadzie § 78 Ustawy Towarzystwa — wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje z powodu niezapłacenia raty styczniowej 1937 roku i poprzednich. Licytacje niżej wymienione odbędą się przed Notariuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ulicy Pomorskiej 21 o godz. 11-ej w terminach niżej wyszczególnionych.

Nr. hip.	Ulica	Wysokość Pożyczki zł.	Suma od której rozpocznie się licytacja zł.	Wadium zł.	Termin licytacji	Notariusz
535-A	Sienkiewicza	89.200.—	133.800	17.840	30 lipca 1937 r.	S. Tułecki,
804-a	Wólczańska	10.800.—	16.200	2.160	2 sierpnia „	K. Oksza - Strzelecki
1351	Traugutta	20.500.—	30.750	4.100	4 sierpnia „	H. Kles,
2195	Czarna	16.000.—	24.000	3.200	4 sierpnia „	R. Wodziński,
2228	Św. Jerzego	84.600.—	126.900	16.920	4 sierpnia „	J. Zaborowski,
4823	Kraszewskiego	30.000.—	45.000	6.000	5 sierpnia „	K. Oksza - Strzelecki
1126	Kilińskiego	88.100.—	132.150	17.620	5 sierpnia „	J. Zaborowski,
489	Południowa	114.500.—	171.750	22.900	6 sierpnia „	P. Lewiecki,
805-a	Gdańska	2.300.—	3.450	460	3 września „	S. Tułecki.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć wadium do rąk notariusza odbywającego licytację.

Nieutrzymujący się przy licytacji będą mieli zwrócone wadia. Pragnący brać udział w licytacji mogą stawać do tejże osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie zalegalizowanego. Zbiór obiaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach poszczególnych nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji T-wa Kredytowego miasta Łodzi, przy ul. Pomorskiej 21.

W razie gdyby dzień wyznaczony do licytacji był świąteczny — sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 12 maja 1937 roku.

DYREKCJA T-wa KREDYTOWEGO MIASTA ŁODZI

PRZETARG.

Komitet Budowy Domu-Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi ul. Sienkiewicza 37, ogłasza następujące przetargi:

1. Na roboty studniarskie (studnia wiercona) na dzień 26-go maja 1937 r. godz. 18-ta,
2. Na dostawę materiałów budowlanych cegły żwiru, piasku, cementu, żelaza, na dzień 26 maja 1937 r. godz. 19-ta.
3. Na roboty instalacyjne centralnego ogrzewania (parowe syst. „Wacuum") na dzień 28 maja 1937 r. godz. 18-ta,
4. Na roboty instalacyjne wodociągowo-kanalizacyjne, na dzień 28 maja 1937 r. godz. 19-ta,
5. Na roboty instalacyjne oświetlenia elektrycznego, na dzień 29 maja 1937 r. godz. 18-ta.
6. Na roboty stolarskie drzwi i okna na dzień 29 maja 1937 r. godz. 19-ta.
7. Na roboty wykończeniowe budowlane na dzień 31 maja 1937 r. godz. 18-ta.

Otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach.

Do ofert należy dołączyć:

1) Kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumą ostateczną wpisanymi cyfrowo i słownie.
2) Kwit na złożone wadium w gotówce lub papierach wartościowych, wynoszące 2 proc. sumy oferowanej (na konto Komitetu Budowy w Banku Gospodarstwa Krajowego) Łódź.

Wadia w innej formie uwzględniane nie będą.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, obowiązujące dla robót wojskowych, kosztorysy ślepe, warunki przetargowe i rysunki są do przejrzenia w sekretariacie Komitetu Budowy w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 37, m. 5, w godzinach od 10-ej do 15-ej w terminie na dni 10 przed otwarciem ofert. —

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu i dowolny wybór oferenta.

KOMITET BUDOWY.

ODLEWNIA ŻELAZA
„FERRUM"
ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO 121. TEL. 218-20
Wysokowartościowe odlewy z szarego żeliwa: maszynowe, budowlane, utwardzone, kwaso- i ognioodporne.
WARSZTAT MECHANICZNY—CENY NISKIE

5 Urząd Skarbowy w Łodzi, ul. Ogrodowa Nr. 28-a.

Łódź, dnia 15 maja 1937 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25-6-32 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. nr. 62 poz. 580), 5 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 18-go maja 1937 r. od godz. 10—16 w lokalu zobowiązanego przy ul. Prusa 35 celem uregulowania zaległych należności Ubezpieczalni Społecznej odbędzie się sprzedaż niżej wymienionych ruchomości należących do Lisnera i Radke:

Przędza bawełniana 200 paczek, oszac. na sumę zł. 2.000.—.

Za Naczelnika Urzędu:
(—) STEFAN PATORA.

LOKOMOBILE
kotły parowe, motory Diesla, na gaz ssany, elektryczne, generatory, filtry, aparaty nowe i używane poleca Inż. W. JELEŃ, KILIŃSKIEGO 105, tel. 204-40.

REPREZENTACYJNY AGENT handlowy z zaprowadzoną klijentelą w branży galanteryjnej, POSZUKUJE PRODUCENTÓW w pokrewnej branży jak: bielizna jedw., pończochy, rękawiczki, wyroby galalitowe i t. d. celem objęcia kolekcji. Poważne oferty sub: „Pierwszorzędne referencje".

Celem objęcia wyłącznej sprzedaży wprowadzonej poważnej fabryki TLENKU CYNKU (BIELI CYNKOWEJ)
poszukiwana jest osoba
dysponująca sumą 10—15 tys. względnie częścią tej sumy i zabezpieczeniem. Natychmiastowe oferty pod: „Pilne".

Do przedsiębiorstwa przemysłowego w pełnym ruchu przy dziennym dochodzie netto 200-400 złotych poszukiwany
spólnik z kapitałem zł. 20-25000
Współpraca pożądana. — Oferty sub: „A. K. 20" do „Republiki".

DYKTY FORNIERY
i inne materiały stolarskie poleca
OSKAR SCHWARTZ Łódź,
Sienkiewicza 49. tel. 270-22.

50.000.- złotych
na I numer hipoteki POSZUKIWANE. Zgłoszenia pod „Pewna lokata" w Adm. pisma.

Komfortowe mieszkanie
5 pokoi na I piętrze we willi w ogródku od 1-go lipca do wynajęcia. Wiadomość: tel. 165-13 od 2—5 po poł.

Uwaga
Republikę
i Express Ilustrowany
nabyć można codziennie w sklepach p. LEWENBERGA w Teofilowie w Inowłodzu i na Koloniach Letnich obok Inowłodza.

Uzdrowiska

LETNISKA
W malowniczej wolnej od kurzu miejscowości, mieszkania umeblowane z bieżącą wodą i nowoczesnymi wygodami do wynajęcia. Plaża, kąpiele, las, park, tenis etc. Ceny przystępne. Dojazd autostradą Łagiewnicką, albo przez Zgierz. Osada młynarska SKOTNIKI obok SMARDZEWA, tel. 112-27.

PENSJONAT „Wiktoria" w Głownie willa p. Pokorowskiego, pod zarządem R. Konarskiej, położony w pięknym 8-morgowym parku, wśród lasów. Duże słoneczne pokoje. Zgłoszenia Piotrkowska 120, m. 41 od 3—5 pp. telefon 108-90.

ORŁOWO MORSKIE Blizko plaży przy lesie, pensjonat dla młodzieży pod kierown. Belli Haltrecht-Cukierowej i Marii Nowerowej. Zgłoszenia Wólczańska 62, m. 16, telef. 168-74 od 9—12 w poł.

RABKA „Pałacyk Babuni" pod nowym zarządem Marii Zawadzkiej. Pensjonat luksusowo urządzony, centrum. Prospekty na żądanie. Tel. 265.

KRYNICA. Pensjonat Renesans A. Silberów. Telefon 264, komfortowy, renomowany dom naprzeciwko Nowych Łazienek, poleca się PT. Gościom. 29

LETNISKO pięknie położone w ogrodzie przy samym lesie do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 118 m. 6. 16

ORŁOWO MORSKIE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży Marii Frenkenbergowej i Cecylii Zemlowej, Willa skanalizowana, wygody, pokoje suche, słoneczne z widokiem na morze. Zgłoszenia: Sterlinga 18, tel. 262-21 i 174-42 oraz ul. Andrzeja 35 m. 8.

KRYNICA. Pensjonat „Primavera" Tel. 271. Pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, duży ogród do leżakowania, wykwintna kuchnia. Zarząd: Maria Zuckermanowa, Erna Roschwalbowa.

KRYNICA Pensjonat „Adria" pod zarząd. T. Rubinsztajnowej czynny od 5 maja.

CIECHOCINEK „Konstancja", tel. 273, blisko łazienek, przy parku sosnowym. Pokoje słoneczne, bieżąca woda, taras, Całkowite, częściowe utrzymanie, kuchnia wyborowa, dietetyczna. 16

PENSJONAT „Zachęta" we Włodzimierzowie otwarty z dniem 1 maja, elektryczne oświetlenie. Informacje w Łodzi, tel.: 233-08.

KARWIA n/Bałtykiem. Pensjonat „Jasna" pod zarządem Zelwiańskich czynny od 1.VI. Zgłoszenia: Magistracka 1, 3—6 lub „Wiedza", Bandurskiego 4, tel. 147-75.

CIECHOCINEK. Pensjonat pod zarządem inż-owej H. Russakowej i inż-owej C. Hollenbergowej willa „Własna", obok Łazienek, Aleja Piłsudskiego 7. W Łodzi, tel. 245-08. 27

MORZE. Jastrzębia Góra. Kolonie letnie dla młodzieży pod kierownictwem p. M. Kobrowej. Zgłoszenia od 12—18-ej ul. Kilińskiego 141, tel. 176-47.

RABKA „Palace" luksusowy pensjonat całoroczny pod nowym zarządem Pauliny D-rowej KEINEROWEJ. Telefon 325.

JUSTYNÓW. Pensjonat dla dzieci i młodzieży Hildebrandowej czynny od 1 czerwca r. b. Opieka troskliwa. Komunikacja tania i dogodna. Zgłoszenia: Hildebrandowa, Południowa26, telef. 243-80 lub na miejscu. 13

GŁOWNO, pensjonat dla dzieci i młodzieży Szefnerowej i Erlichowej w suchym sosnowym lesie, w pobliżu plaży. Troskliwa opieka. Gry, zabawy pod kierownictwem rutynowanego instruktora. Informacje: Szefnerowa, ul. Narutowicza 43, tel. 209-72 od 16—18-ej. W Głownie: Nowy Otwock, ul. Lemańskich 20, Szefnerowa. 16

Posady

MŁODY, intel. wykształcony izr., ze znajomością księgowości i korespondencji, pracowity, sumienny, poszukuje jakiejkolwiek posady. Poważne referencje. Wymagania b. skromne. Łask. zgłoszenia do admin. „Republiki" sub: „L. 25".

POMOCNIK buchaltera z kilkuletnią praktyką w poważnej firmie przyjmie posadę ewentualnie godziny. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe zgłoszenia sub: „A C.". 16

NIEMKA inteligentna, poważna zna polski, przyjmie posadę na wyjazd z dziećmi lub starszą panią. Kilińskiego 84, m. 39, front. IV p.

MŁODA, zgrabna poszukiwana na korzystną posadę na wyjazd niedaleko Łodzi za kaucją 250 zł., Zgłoszenia: ul. P. O. W. Nr. 7 m. 9 od 3—6 pp.

DO SKŁADU aptecznego poszukiwany (a) uczeń (nica) z kilkuletnią praktyką. Szczegółowe oferty „Prezencja" do adm. „Republiki".

DŁUGOLETNIA biur. z znaj. buchalt. poszukuje posady ew. na pół dnia. — Sub: „Sumienna".

FIRMA przemysłowa poszukuje praktykanta biurowego. Zgłoszenia sub: „W. K.".

STUDENT (izr.) matematyki i fizyki (absolwent niemieckiego gimnazjum) poszukuje kondycji. Może być wyjazd. Tel. 127-02. Dzw. 14-17.

POTRZEBNA Kucharka, Gospodyni do wydawania obiadów, Narutowicza 25, m. 13. Zastać od 8—10 wieczorem.

OSOBA energiczna, doświadczona kierowniczka pensjonatu (b. właścicielka) poszukuje odpowiedniego stanowiska. Miejscowość obojętna. — Oferty sub: „Pensjonat".

WYCHOWAWCZYNI z referencjami, umiejąca się zająć gospodarstwem i kuchnią poszukuje pracy. Łaskawe oferty pod „Wychowawczyni".

POSZUKIWANI instruktor i wychowawczyni do pensjonatu dla dzieci. — Zgłoszenia tel. 243-80 od godz. 4—6.

MAGISTER - PRAW z długoletnią praktyką poszukuje pracy u adwokata lub gdzieindziej. Zgłoszenia „Prawnik".

Nauka i wychowanie

DOROSŁYCH, młodzież zaniedbaną w nauce gruntownie i szybko dokształca rutynowany nauczyciel. Przygotowuje do egzaminów. Udziela korepetycyj. Specjalność: matematyka, polski, Piotrkowska 64, m. 3, front, II p. 11—1 r. 3—6 pp.

LEKCJI i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów. Referaty, wypracowania. Specjalność: matematyka, polski, Aleja Kościuszki 13, m. 3 front I piętro. 25

BUCHALTERII (pełny kurs teorii z praktyką) wyucza b. kierownik Kursów Handlowych, buchalter na stanowisku Leon Krell, Piotrkowska 79, m. Tel. 145-64. Opłata bardzo przystępna.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 12—2, 4—8, Piotrkowska 24, m. 7.

I ZŁ. Angielski, hebrajski judaistyka, przedmioty ogólne. Tel. 187-59, Kamienna 10, m. 8 od 9—10., 2—3.

ENGLISH Lady dipl. teacher gives Lessons prepares for Gymnasium Śródmiejska 27 m Wiener.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

PŁASZCZE impregnowane damskie męskie wykonuje solidnie. Ceny przystępne. Łódź, Zachodnia 31, M. Fajnwaks, tel. 113-46.

NOWOŚĆ: praktyczne łóżka na plaże, letniska i dla służby domowej, Piotrkowska 104-a „Meble".

TANIE ŹRÓDŁO resztek najmodniejszych towarów na damskie palta, kostiumy, suknie, bluzki, spódnice i ubrania męskie. Warunki dogodne. Duży wybór najnowszych wzorów etamin, batystów, kretonów itp. Kilińskiego 36. Oficyna II w. I p.

CZYSZCZENIE tapet, ścian, sufitów, sucho chemicznym sposobem. Ceny niskie. Wiadomość: Mała 2, róg 6-go Sierpnia. Sklep farb. Wiatrak.

ROBOTY malarskie wszelkiego rodzaju, czyszczenie sposobem suchym sufitów i tapet oraz malowanie i reperację frontów wykonuje solidnie b. tanio „Malarz" Piotrkowska 185. tel. 193-79.

DENTYSTYCZNY gabinet (nowootworzony), posiadam w centrum Łodzi. Oczekuję propozycji. Udzielę na godz. przyjęć. Of. Lekarka-Dentystka (Dyplom Polski).

UBEZPIECZA NA WYPADEK CHOROBY Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych na Wypadek Choroby w Warszawie, ul. Pierackiego 14, Reprezentacja w Łodzi, ul. Nawrot 36. Przyjmujemy ubezpieczenia osób pojedyńczych i całych rodzin oraz grup zawodowych. Ubezpieczonym, którzy nie chorowali w roku 1936, Towarzystwo zwraca 50 proc. wpłaconych składek. Warunki w biurach Towarzystwa.

ZAGINĘŁA teczka zawierająca książki, matrykułę szkolną i szach. Znalazcę teczki czeka sowita nagroda. Do oddania ul. Składowa 23. Trabkowski.

OGRODNIK ubiera balkony, okna, ogrody i t. p. poleca Skład nasion Jasińskiego Andrzeja 10, tel. 168-56.

INTELIGENTNA osoba niezależna, posiadająca mieszkanie, pozna wdowca lat 55 (izr). Oferty „Solidna".

ARTYSTYCZNA cerownia przyjmuje do cerowania wszelkiego rodzaju uszkodzenia materiału. Brandes, Piotrkowska 69.

MŁODA, kulturalną, współczesną w celu towarzyskim poznam. — Of. sub: „Współczesność".

SWAT obracający się w najlepszych sferach żyd. poleca się, tel. 106-47.

Chcecie pić dobre piwo żądajcie i polecajcie

nagrodzone złotymi medalami
JASNE WYBOROWE
MONACHIJSKIE
Bawarskie ciemne — słodkie

SUKC. K. ANSTADTA
Sp. Akc.
ŁODZ, POMORSKA 34/36

KONSUM
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S. A.
PIOTRKOWSKA 34

Największy Dom Konfekcyjno-Towarowy w Łodzi KONSUM przy Widzewskiej Manufakturze S. A. dojazd tramwajami 10 i 16 urządza

Tanie Tygodnie Sprzedaży Wiosennej

Obniżyliśmy ceny na wszystkie materiały Widzewskie.

Polecamy szczególnie nasze drukowane zefiry, opale, muśliny, kretony, popeliny w najmodniejszych i najnowszych deseniach gotową bieliznę damską, męską, dziecinną, stołową, pościelową, chusteczki

Artykuły marki OK najprzedniejszej jakości

Nowość Artykuły lniane „WIMA-LEN"

WAWA znakomita parodystka w nowym repertuarze od jutra w „ZIEMIAŃSKIEJ"

Lokale

W NOWOWYBUDOWANYM domu przy ul. Miłej 5, róg Szarej dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem, łazienką, pralnią i piwnicą do wynajęcia od 1-go czerwca względnie 1 lipca. Dojazd tramwajem 4, 7 i 11. 30

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, z niekrępującym wejściem od zaraz, Lipowa 25/8.

UMEBLOWANY pokój tylko dla pana wszelkie wygody, Śródmiejska 12. Tel. 126-87.

POKÓJ dla jednego pana, bardzo tanio do wynajęcia, 11-go Listopada 3, m. 54.

POKÓJ frontowy balkonowy oddam, 1 lub 2 osobom pracującym, Wólczańska 21, m. 11.

ŚRÓDMIEŚCIE! Dwa pokoje umeblowane z przedpokojem, wejście niekrępujące I p. front, na gabinet dla lekarza lub adwokata do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

POKÓJ słoneczny, balkonowy do oddania, Piotrkowska 35. Prawa oficyna II piętro. Dozorca wskaże.

POKÓJ komfortowy w nowym domu, z wszelkimi wygodami do wynajęcia dla pana, Żeromskiego 61 m. 27 godz. 12—16.

DWUOKIENNY pokój umebl. z wszelkiemi wygodami dla pana do wynajęcia Sienkiewicza 23 m. 14. Tel. 143-90.

3 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami, 2 pokoje z kuchnią z wygodami, 1 pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia, wolne od podatku, Wólczańska Nr. 253.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 82 m. 8, tel. 208-75.

ODSTĘPNE dam za 2 pokoje z kuchnią z wygódką i niedrogim komornem, sub: „Odstępne".

DO WYNAJĘCIA umebl. pokój słoneczny I p. Zawadzka 9/18 od 1/6 r. b. codziennie od 11-ej do 9 w.

CENTRUM. Umeblowany, dwuokienny słoneczny pokój, wszelkie wygody, telefon, utrzymanie, Piotrkowska 55/8, prawa oficyna, III piętro.

POKÓJ słoneczny, duży dla pojedyńczej osoby lub małżeństwa do wynajęcia. Andrzeja 39 m. 9, tel. 184-83.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, elegancko umeblowany, wygody, telefon, oddzielne wejście, Sienkiewicza 13, m. 8.

ODNAJMĘ pokój umeblowany, słoneczny balkonowy z używalnością telefonu, Lipowa 20, m. 25.

POKÓJ frontowy elegancko umeblowany, wygody, wejście niekrępujące do wynajęcia panu, Gdańska 135, m. 6, II piętro.

POKÓJ ładnie umeblowany, I piętro, wyremontowany, w czystym domu, niekrępujące wejście, wygody, do wynajęcia, Narutowicza 49 m. 22.

DUŻY dwuokienny, ładnie umeblowany pokój, wszystkie wygody, telefon, do wynajęcia, Narutowicza 32, fr. II p. m. 7, obejrzeć 3—4.

POKÓJ umeblowany z telefonem od zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 91, m. 19.

ODDAM duży słoneczny pokój z używalnością kuchni przy izr. rodzinie, Piotrkowska 92, m. 87.

POKÓJ frontowy dwuokienny słoneczny, tamże umeblowany, wszelkie wygody z telefonem do oddania, Kościuszki 32, m. 9.

POKÓJ frontowy, z wszelkiemi wygodami oddam zaraz, z meblami lub bez, Gdańska 31-a, parter m. 11.

7 kl. Prywatna Szkoła Męska Powszechna
p. n. „Nauka i Wychowanie"
Piłsudskiego 62, telefon 245-97
Zgłoszenia nowych kandydatów przyjmuje kancelaria codziennie, (prócz sobót) od 10 do 1 i od 5 do 6-ej. Kierownik E. Goldszmidt

1-2-3-4-POKOJE z kuchn. z wszelkiemi wygodami natychmiast lub od 1-go lipca, do wynajęcia. Wiad. Śródmiejska 56 u dozorcy.

POKÓJ frontowy 2-okienny umeblowany z wygodami do wynajęcia, Mielczarskiego 16, m. 8 II p.

NIEKRĘPUJĄCY pokój frontowy, umeblowany, do wynajęcia, Andrzeja nr. 29, m. 8.

ŁADNIE umeblowany pokój z osobnym wejściem do oddania od zaraz, Główna 38, m. 11.

LOKAL fabryczny parter i piętro mtr. 18x8, transmisja i motor tanio oddam. Oferty sub: „K. 20".

POKÓJ z wygodami z używalnością kuchni do oddania, Południowa 28, m. 2.

LUKSUSOWO umeblowany pokój słoneczny, wejście niekrępujące, telefon, front I p. Kopernika 19 m. 4 oddam.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój dla pana, telefon, winda, centralne ogrzewanie, Piłsudskiego nr. 76, m. 10, front II piętro.

MIESZKANIE 4-pokojowe 2-pokojowe, II piętro, słoneczne do wynajęcia, Południowa 28.

POKÓJ umeblowany front, telefon dla solidnego pana. Al. Kościuszki dzwonić 223-77.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, wszelkie wygody, wejście niekrępujące do wynajęcia, Żeromskiego 4, front, II p. m. 10.

ŁADNY, skromny pokój z wygodami do wynajęcia, Żeromskiego 77 m. 3, tel. 186-97.

LOKALE fabryczne, parter i 3 piętra z transmisjami, centralnem ogrzewaniem razem oddzielnie do wynajęcia zaraz, telef. dni powszednie 193-74.

Kupno i sprzedaż

DOM narożny, duży, trzypiętrowy, w śródmieściu w Grudziądzu sprzedam lub zamienię na dom w Warszawie lub Łodzi. Zgłoszenia: „Republika" — „Inżyniera K".

KUPUJĘ i sprzedaję meble, dywany, maszyny do szycia, porcelanę i różne sprzęty domowe Andrzeja 7, skład mebli, tel. 258-99. 16—5

KASY rejestr. „National" używane w dobrym stanie kupuję. Płacę dobrze. Zgłoszenia sub: „Mazovia".

WILLA W KOLUMNIE z dużym narożnym placem, ładnie położona, o 8 mieszk., do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Weintraub, Kolumna, Legionowa 4/6. 16

SAMOCHÓD, kabriolet, w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Oglądać można codziennie pomiędzy 2 a 4-tą, Wólczańska 66 — portier wskaże. 18

WYŻEŁ bronzowy 2-letni do sprzedania. Wiadomość: Al. I-go Maja 79, od godz. 3—7 wiecz.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na następujące doroczne roboty remontowe: a) malarsko-budowlane, b) malarsko-meblowe, c) zduńskie, d) szklarskie.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 24 maja 1937 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 300.— zł. należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 7 maja 1937 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

MASZYNA PAROWA
o 600 HP firmy „J. E. Christoph' Maschinenfabrik, A. G." Niesky
do sprzedania
Szczegóły telefon 204-97

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na rozbudowę budynku szkoły powszechnej przy ul. Franciszkańskiej 76/78.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14 III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 26 maja 1937 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 7.400 zł. należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 15 maja 1937 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

ODLEWNIA ŻELAZA I FABRYKA MASZYN
(w ruchu) DO WYDZIERŻAWIENIA, lub tylko odlewnia, ewentualnie przyjmę czynnego wspólnika w tej branży. Oferty sub: „Odlewnia" do biura ogłoszeń Fuksa, Łódź, Piotrkowska 87.

SKŁADAK w dobrym zupełnie stanie, wypożyczę od zaraz na okres do umowy i dam gwarancję, lub kupię. Zgłoszenia telefoniczne Nr. 210-40 od 10—12 i od 3—6 ppol.

WILLA komfortowa, nowa, murowana 6 pokoi w Juljanowie, ul. Przyrodnicza Nr. 21 natychmiast do sprzedania.

KOCIOŁ miedziany, otwarty, do gotowania kupię. Pojemność 200 litrów. Oferty wraz z ceną do „Republiki" pod „Kocioł 200".

SYPIALNIA, gabinet i dziecinny w dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć Piłsudskiego 76 m. Nr. 9 od 3—5.

MOTOCYKL w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty z ceną sub: „Gotówka".

MOTOCYKL angielski prawie nowy do sprzedania, St. Rynek 15, dozorca wskaże.

SPRZEDAM wózek dziecinny Kon-Kon w dobrym stanie, Żeromskiego 24, — wiadomość u dozorcy.

SYPIALNIA, kredens, stół okrągły, 5 krzeseł, 1 fotel okazyjnie sprzedam, Piotrkowska 123- m. 11.

DO SPRZEDANIA willa w ogrodzie, tel. 128-28.

STOŁOWY pokój nowoczesny okazyjnie sprzedam, Piotrkowska 104-a „Meble".

KUPIĘ okazyjnie czarne futro trzyćwierciowe źrebakowe mało używane pod: „Tanio".

DO SPRZEDANIA okazyjnie sypialny pokój, lustro, łóżka dziecinne, Gdańska nr. 11, m. 4, 11—1, 3—5.

KASZARNIA na kaszę tatarczaną, krakowską, jęczmienną i jaglaną okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Radwańska 63, „Tatarczanka", Telef. 237-99.

MAGIEL z mieszkaniem dobrze prosperująca z powodu wyjazdu do sprzedania, Leszno 42.

MOTOCYKL D. K. W. bardzo tanio sprzedam, Wólczańska 52.

SPRZEDAM posesję na Piotrkowskiej, dochodu 29.000.—, hipoteką i dopłata 90.000.— Oferty do „Republiki" pod „90.000".

ROWER prawie nowy rozmiar 24 okazyjnie sprzedam, Gorfain, Legionów 33 m. 4.

INTERES! Sprzedam przysądzone 7.000+pięcioletni procent na hipotece posiadłości pod Łodzią. Wartość 40.00. Adresować: „Tanio" Poste-Restante, Warszawa.

SPRZEDAJĘ antyczną gablotkę i mahoniową szafę Sienkiewicza 6, m. 1, codziennie od wtorku, godz. 15—16 i 20—21.

ROWERY balonowe 80 zł., okazja kilka sztuk, Piotrkowska 167, skład rowerów.

DOM z dużym placem do sprzedania. Wiadomość: Kilińskiego 146.

POSESJA fabryczna okazyjnie do sprzedania w Aleksandrowie k/Łodzi składająca się z 3-ch sal 21x17 z motorem ropnym M. K. z całkowitym urządzeniem, pokoje i pomieszczenia, warsztaty tkackie i pomocnicze. Wiadomość: Aleksandrów, Parzęczewska nr. 6 lub Łódź, telef. 120-04.

STARE cegły, belki żelazne i drzwi żelazne do sprzedania, Kopernika 58, tel. 148-24.

PRALNIA Chemiczna i Farbiarnia dobrze prosp., urządzenie maszynowe Filje, oraz mieszkanie, spowodu wyjazdu tanio do sprzedania. — Of. pod „Dobry interes" do adm. nin. pisma.

PLAC pięknie położony na Al. Kościuszki do sprzedania. Oferty składać do adm. „Republiki" pod „Ogród".

DO SPRZEDANIA piecyk szamotowy, łóżeczko dziecinne, tapczanik, szafka wanienka, Piotrkowska 81, m. 5.

MORSZYN. Pensjonat „MARATON" pod kierownictwem Dory Glanzowej poleca piękne, słoneczne pokoje z balkonami. Komfort — centralne położenie w pobliżu parku i łazienek—ogrzewanie — radio — telefon, garaż. Wikt obfity i doborowy — wszelkie diety — dieta diabetyczna — ściśle wedle zlecenia lekarzy. Ceny przystępne. Pensjonat czynny od 6 maja. Informacje udziela przez grzeczność W. P. Langnasowa. Łódź, P.O.W. 6, tel. 157-46.

Cudów niema, Co dobre musi kosztować

A więc rozważnie przy kupnie samochodu gdyż jedynie jakość, wygoda, ekonomja, bezpieczeństwo i dostosowanie do naszych dróg winna zadecydować. Należy zaniechać ryzykownych eksperymentów i wybór zatrzymać na takiej marce samochodu, która już zgórą 15 lat z powodzeniem wprowadzona jest w kraju i w **100**% odpowiada naszym warunkom, korzystając jednocześnie z ulg podatkowych.

Samochody 4 i 6-cylindrowe, o pięknej estetycznej opływowej linii z uwzględnieniem wszelkich nowoczesnych zdobyczy technicznych w dziedzinie automobilizmu, jako to: elastycznie zawieszony motor, niezależne zawieszenie wszystkich kół, wachliwe osie, synchronizowana skrzynia biegów, hamulce oliwne, centralne smarowanie, przedział na kufry, podróżne, rozsuwany dach, samoczynny lewar, chłodnica resorowana itd.

Samochody światowej sławy **koncernu austriackiego**

Steyr Daimler Puch A. G., Wiedeń,

4 i 6-osobowe w luksusowem wykonaniu, limuzyny i kabriolety najnowsze modele na rok 1937/38 już od zł. 6.200.—

Przedstawicielstwa i stacje obsługi: Centrala w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Lwowie, Krakowie, Wilnie, Gdańsku, Katowicach, Bielsku i t. d i t. d.

Wyrób Zakładów „Persil" Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz.

BILANS NETTO

DOMU BANKOWEGO

BRACIA TAUB w ŁODZI

po dzień 31 grudnia 1936 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa i sumy do dyspozycji	665.651.95	Kapitał zakładowy	600.000.—
Kupony	2.675.—	Wkłady i rachunki bieżące	3.478.551.63
Waluty zagraniczne	11.040.03	Zobowiązania inkasowe	88.396.46
Papiery wartościowe własne	94.468.26	Banki	176.018.09
Weksle zdyskontowane	1.439.963.97	Sumy przechodnie	30.816.68
Weksle protestowane	5.115.86	Zysk za 1936 r.	177.525.13
Banki	309.275.53		
Rachunki bieżące (salda debetowe)	1.991.039.82		
Ruchomości	9.560.85		
Sumy przechodnie	22.516.72		
	4.551.307.99		4.551.307.99
Dokumenty do inkasa	1.761.470.75	Różni za inkaso	1.761.470.75
Depozyty	456.101.42	„ „ depozyty	456.101.42
Udzielone gwarancje	11.040.65	Zobowiązania z tyt. udziel. gwarancyj	11.040.65
	6.779.920.81		6.779.920.81

Rachunek strat i zysków za rok 1936.

WINIEN.		MA.	
Procenty i prowizje zapłacone	141.860.41	Procenty i prowizje pobrane	489.992.57
Koszty handlowe i podatki	192.690.58	Różnice kursowe	23.004.83
Amortyzacja ruchomości	526.13	Zwrot sum dawniej odpisanych	1.615.55
Odpisy na dłużnikach	2.010.70		
Zysk za 1936 rok	177.525.13		
	514.612.95		514.612.95

Najtaniej tylko w najstarszej firmie
I. B. WOŁKOWYSKI
Narutowicza 11, tel. 137-70
Wózki dziecięce, **Łóżka** metalowe i polowe, **Materace** różne, — **Wyżymaczki, Lodownie.** Reperacje, lakierowanie **wózków** i **łóżek.**
Firma egz. od 1896 r.

WORKI przeciw MOLOM
z urządzeniem do wieszania i szczelnym zamknięciem, w których przechowywanie odzieży jest łatwe i skuteczne.
A. J. OSTROWSKI S-cy,
Piotrkowska 55.

P.P. pracodawcy i pracownicy!
Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU Górskiego, Łódź, Wólczańska 222, m. 20, tel. 222-17.

Tuszyn-Las
DWIE PARCELE TANIO DO SPRZEDANIA. Około 2500 mtr.². Wiadomość: tel. 210-10.

PRZEKONAŁEM SIĘ JUŻ DAWNO, ŻE TYLKO „OLLA" GUM SĄ NIEDOŚCIGNIONE I WIEM, ŻE NIC NIE ZASTĄPI ORYGINALNYCH GUM „OLLA"
DLATEGO PROSZĘ O ORYGINALNE PUDEŁKO
„OLLA" z GLOBUSEM!

Do wykończenia domów posadzki, drzwi i okna
dostarcza: **PRZEMYSŁ DRZEWNY**
„Maksymiljan Jakubowicz" S.A. Żeromskiego **90/92** **tel. 11574, 15774**
Ustawiamy parkany wg. przepisu Wydz. Budow. Zarządu Miejskiego.

Lokale

POKÓJ umeblowany z telefonem, ew. z utrzymaniem, 1 piętro front w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość tel. 120-78.

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta

JEŚLI szukasz lub oddajesz mieszkanie, wstąp do Biura Wynajmu Lokali przy Związku Lokatorów, Piotrkowska 101.

SŁONECZNE 5-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, fr. II p. do wynajęcia, Wiadomość: Gdańska 31-a, m. 4.

MIESZKANIE 3 pokojowe z holem lub czteropokojowe ze wszystkiemi wygodami poszukuję. — Zgłoszenia do administracji pod „Adwokat".

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami dla jednego ewent. dwuch panów do wynajęcia. Moniuszki 1 m. 13 od 2—4 ppoł.

MIESZKANIA 5—6 pokojowe z wszelkiemi wygodami nie wyżej I-go piętra w dobrym punkcie miasta poszukiwane Oferty sub: „Mieszkanie K".

POKÓJ umeblowany słoneczny, I p. do oddania od zaraz, Legionów 55, m. 17. 16

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią przy ul. Warszawskiej 10.

DO WYNAJĘCIA mieszkania: z centralnym ogrzewaniem 2-u pokojowe z kuchnią, wszelkie wygody; 3 pokojowe z kuchnią, wszelkie wygody, w domu przy ulicy Narutowicza 79. Wiadomość u właściciela domu, Hamera w podwórzu. 16

KOMFORTOWE 2-, 3-pokojowe mieszkania nowoczesne, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody, do wynajęcia od lipca w nowym domu Narutowicza 90. Informacje: na miejscu lub tel. 132-32.

POKÓJ umeblowany oddam solidnemu Panu. Kilińskiego 124. Wiadomość u dozorcy. 16

POKÓJ frontowy z niekrępującym wejściem, ładnie umeblowany z używalnością telefonu, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia dla pana. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia. Oglądać można od 2—4 Al. Kościuszki 57/18.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca 5 pokojowe mieszkanie z wygodami, front, III piętro; 2 pokojowe mieszkanie z wygodami parter, Andrzeja 7; 6 pokojowe mieszkanie z wygodami front III piętro i lokal handlowy na parterze, Narutowicza 9. Wiadomość na miejscu lub tel. 102-56. 16

DO WYNAJĘCIA w nowowybudowanym domu 2 i 3 pokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami. Wiadomość Kołłątaja 10 u dozorcy. Dojazd 4-ką do rogu Magistrackiej i Pomorskiej.

SAMOTNA odnajmie 2 umeb., słoneczne pokoje, całkowita używalność kuchni, wszelkie wygody, Piotrkowska 199 m. 28.

ŁADNY, umeblowany pokój, wszystkie wygody, centrum, spokój, Zawadzka 9 m. 19.

ZWYCIĘSTWO ODNIOSŁA OPONA SEMPERIT

HURTOWNIA WYROBÓW GUMOWYCH CH. TENENBLUM NARUTOWICZA 16. TEL. 140-59 Repr. BERSON-SEMPERIT

MOTOCYKLE ANGIELSKIE, repr. na woj. łódzkie NORTON, ROYAL ENFIELD A. J. S. i EXCELSIOR oraz części zamienne i akcesoria.

Opony samochodowe, motocyklowe i rowerowe zawsze na składzie.

Lokale

BIURO „POLRUCH", Piotrkowska 83 141-02 poleca mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery zł. 20 —.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Główna 57, tel. 201-64.

POKÓJ frontowy o 2-ch oknach wprost od gospodarza przy Moniuszki nr. 1 do wynajęcia. Tel. 113-76 od 2—4 popoł.

ODDAM pokój słoneczny, ładnie umeblowany z oddzielnym wejściem jednemu panu. Wiadomość: Zawadzka 17, m. 8.

POSZUKIWANY pokój dwuokienny duży z wszelkiemi wygodami w śródmieściu bez mebli dla młodego małżeństwa. Oferty sub: „Punktualny".

ODNAJMĘ pokój duży umeblowany frontowy, słoneczny z balkonem, niekrępujący z używalnością kuchni i wygód. Żeromskiego 77 m. 7.

I PIĘTRO frontowe 3 pokoje z kuchnią z wygodami, kwartalnie zł. 230.— Wiadomość u dozorcy Al. 1-go Maja Nr. 38. 23

DO WYNAJĘCIA duży pokój świeżo wyremontowany przy ul. 11-go Listopada Nr. 17 m. 2, I piętro wszelkie wygody, wejście niekrępujące.

POSZUKUJĘ ładnego pokoju z telefonem i utrzymaniem, Max Rozenblatt, Grand-Hotel.

ŚRÓDMIEŚCIE! 2—3 pokojowe mieszkania z wygodami, słoneczne do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

POKÓJ frontowy dwuokienny lub jednookienny w śródmieściu, świeżo remontowany, dla pojedyńczej osoby, nadaje się również na biuro. — Tel. 141-20.

6 POKOJOWE komfortowe mieszkanie front I piętro, przy ul. Narutowicza 47 zaraz do wynajęcia.

2 POKOJE kuchnia, oraz pokój kuchnia, wygody, wolne Żeromskiego 17, nowy dom, tel. 232-03.

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkiemi wygodami, Południowa 9 m. 15.

POKÓJ umeblowany, wygody, telefon oddam, Kilińskiego 48 m. 7 róg Narutowicza

ODNAJMĘ pokój frontowy balkonowy, wszelkie wygody od 1-go czerwca, Piotrkowska 79/9, tel. 232-59.

POKÓJ frontowy z oddzielnym wejściem z klatki schodowej od zaraz do oddania. Zachodnia 18 m. 4-a.

POKÓJ balkonowy, słoneczny w nowoczesnym spokojnym domu częściowo umeblowany na żądanie z utrzymaniem do wynajęcia. Troskliwa opieka dla osób starszych, Piotrkowska nr. 211/5. Telefon 242-24.

DO WYNAJĘCIA od zaraz luksusowe 5-pokojowe mieszkanie na I-em piętrze z wszelkiemi wygodami w ogrodzie z windą i centralnem ogrzewaniem. Dzwonić 214-68.

POKÓJ słoneczny, łazienka, oddzielne wejście. Lipowa 25 m. 7.

POKÓJ elegancko umeblowany, niekrępujący w centrum oddam Panu. — Wiadomość: Wólczańska 43, m. 35.

ODNAJMĘ pokoje umeblowane z wygodami, Andrzeja 32 m. 3 I p.

POKÓJ z umeblowaniem lub bez od zaraz dla Pana lub na biuro. Wejście z klatki schodowej, Zamenhofa 4 front parter, tel. 153-63.

ELEGANCKI umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, Al. Kościuszki 36, m. 9.

POKÓJ umeblowany frontowy, z niekrępującym wejściem tamże wspólny pokój, Legionów 30 m. 7, II p. front.

ODDAM pokój umeblowany 2 okienny słoneczny, telefon, łazienka, od 1-go czerwca. Kopernika 12 m. 17.

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami.

4—5—6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery), od zł. 20, „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, ul. Kilińskiego 151. Wiadomość u dozorcy. —

SŁONECZNY pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia, Zawadzka 49, m. 20. —

POKÓJ słoneczny umeblowany, wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 109, m. 19.

POKÓJ umeblowany dwuokienny I-sze piętro, odnajmę 2 panom ewentualnie małżeństwu, Andrzeja 4, m. 21.

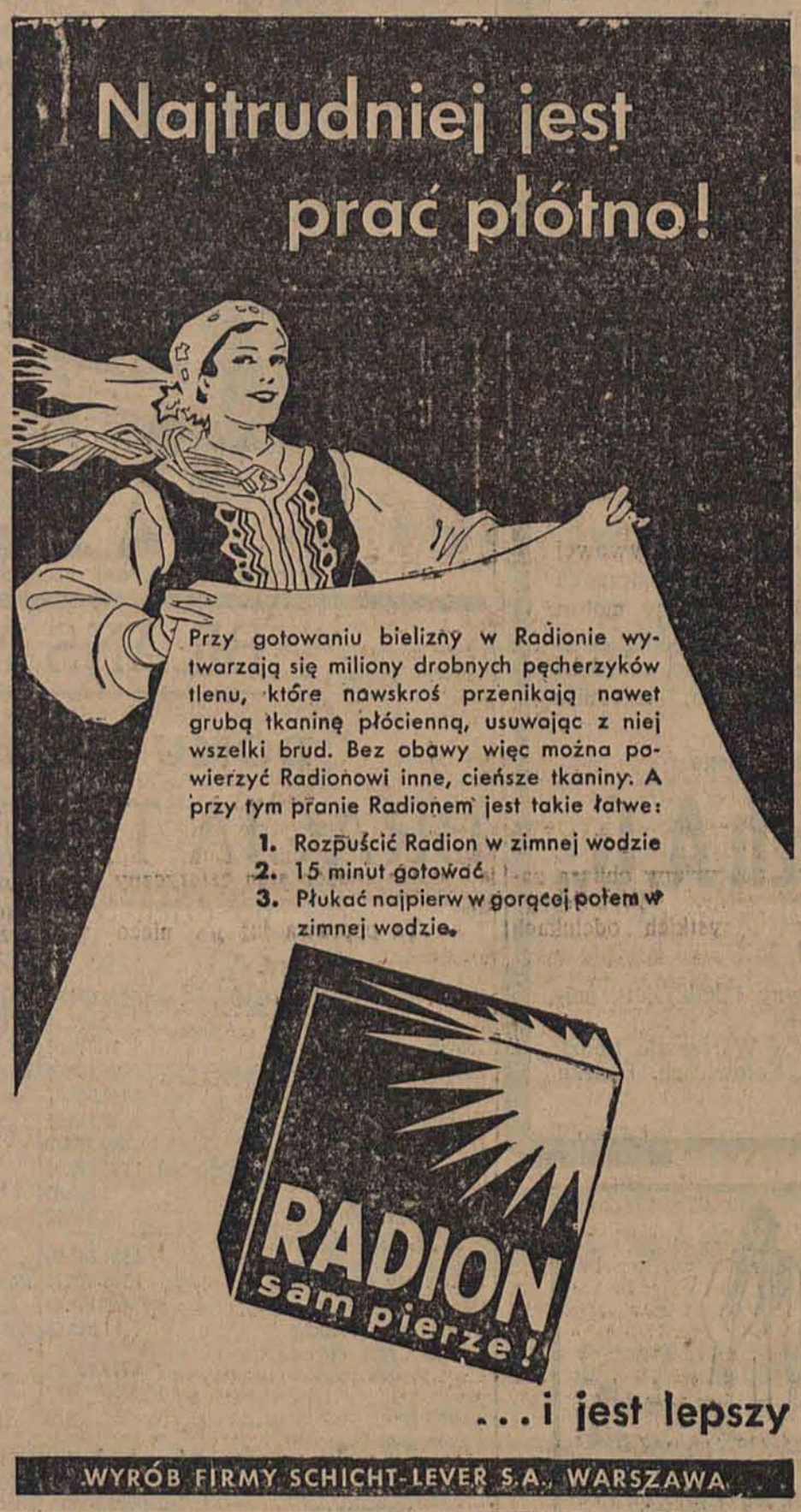

KOMUNIKAT.

Specjalnym samolotem z LONDYNU do ŁODZI sprowadzony został JEDYNY egzemplarz filmu w KOLORACH NATURALNYCH

z

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNYCH KRÓLA JERZEGO VI W LONDYNIE

Film ten dzięki naszym wysiłkom i kolosalnym kosztom wyświetlany będzie już poczynając

OD DNIA DZISIEJSZEGO I TYLKO U NAS.

DYREKCJA KINA „EUROPA" ul. Narutowicza 20

Pocz. seansów 12, 2, 4, 6, 8, 10

Hebrajska koeduk. szkoła powszechna „Jabne"

ŻYD. TOW. SZKOŁY POW. I WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO W ŁODZI, PIOTRKOWSKA 111 — AL. KOŚCIUSZKI TEL. 135-82.

Kancelarja szkoły przyjmuje zapisy uczniów wszystkich klas oraz do przedszkola codziennie z wyjątkiem sobót w godz. od 8—2 po p.

Kupujcie z 1-go źródła Wózki dziecięce Łóżka metalowe Materace wyściełane i sprężynowe „Patent" Wyżymaczki w Fabrycznym składzie „DOBROPOL" Piotrkowska 73 tel. 159-90 w podwórzu.

POTRZEBNY lokal handlowy 2—3 pokojowy z wygodami, nie wyżej I-go piętra, w czworoboku, Sienkiewicza, Al. Kościuszki, Legionów, Przejazd. — Oferty sub: „Handlowy" do Fuks, Piotrkowska 87.

DO WYNAJĘCIA od zaraz sklep i pokój z kuchnią. Od 1 lipca 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, wejścia, I p. front. Komorne przystępne, Gdańska 5.

FRONTOWY, elegancko umeblowany pokój z wszelkimi wygodami, niekrępującym wejściem do wynajęcia, Ramowicza 9, m. 8.

POKÓJ umeblowany w centrum Piotrkowskiej do wynajęcia, tel. 206-...

ŁADNY umeblowany pokój z oddzielnym wejściem, wygodami do wynajęcia, może być z utrzymaniem, Gdańska nr. 68 m. 8.

LUKSUSOWE 4-pokojowe mieszkanie hall, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody, nowoczesne urządzenia do wynajęcia od 1 lipca w nowym domu Sienkiewicza 51. Wiadomość: telefon 13-555.

ŁADNY pokój, pierwsze piętro, niekrępującym wejściem do wynajęcia, Piotrkowska 6 (Zielony Rynek), mieszk.

LOKALE na I, II, Piotrkowska Nr. 89 po 5 pokoi nadające się na lokale handlowe, biura, stowarzyszenia, składy do wynajęcia od 1 lipca.

POKÓJ ładny, niekrępujący, komfort, telefon, I piętro, do oddania, Narutowicza 49 m. 21, tel. 171-66.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój przy rodzinie, Zawadzka 19, prawa oficyna, II-ie piętro, mieszk. Nr. 23.

LOKAL: 4 i 3 pokojowe z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz, Al. Kościuszki 53. Wiadomość u dozorcy, tel. 181-05. 20

MIESZKANIE 2, 3 pokojowe ze wszelkimi wygodami, oraz sklep do wynajęcia przy ul. Kilińskiego 86. Dowiedzieć się u właśc. domu tamże.

POKÓJ z niekrępującym wejściem z wszelkimi wygodami niedrogo do wynajęcia, Południowa 40, m. 43.

MICHELIN

Przedłuża życie Samochodu przez swoją elastyczność—zmniejszone pompowanie. HURTOWNIA opon wszelkich marek i części zamiennych

Wyłączna reprezentacja: JOACHIM GERSON, NARUTOWICZA 16 tel. 128-30

Wejście z ul. Piłsudskiego

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.

PODATEK LITERACKI NAUKOWY

„REPUBLIKA“, niedziela, 16 maja 1937 roku.

Kongres kuglarzy w Berlinie

P.A.T. doniosła pod datą 12 maja: W tych dniach obradował w Berlinie w gmachu Wspólnoty Koleżeńskiej Artystów Niemieckich kongres magików z udziałem 200 delegatów niemieckich. Obrady urozmaicone były interesującymi pokazami.

(Z prasy).

Za drzwi sztuka! W kąt nauki!
Takie głupstwa nas nie wzruszą!
Dzisiaj — innej trzeba „sztuki“,
By nordycką wstrząsnąć duszą!

Precz uczeni i poeci,
Myśliciele w ciemię bici!
— Nikt dziś na was nie poleci,
Gdyż elitą — są... wróżbici.

Klan wróżbitów i kuglarzy
Powodzeniem dziś się cieszy
I nadaje swoją „sztuką“
Tok myślowy Trzeciej Rzeszy!

W. Drozdowski

Zmierzch dynastii Rotszyldów

Licytacje w Wiedniu i Londynie.—Sprzedano inwentarz barona Alfonsa i barona Lionela Rotszyldów.—Zaciekły bój o obraz de Hucksa.—Naszą epokę charakteryzuje brzęk broni i stuk młotka licytacyjnego

(x) „Zmierzch Rotszyldów". — Pod takim tytułem ukazały się w dziennikach angielskich i austriackich, powtórzone później przez całą prasę światową, wieści o sensacyjnych licytacjach, jakie odbyły się przed kilku dniami w pałacach londyńskiej i wiedeńskiej rodziny Rotszyldów. Licytacja — autentyczna licytacja, **z powodu nie opłacenia podatków państwowych, z powodu kolosalnych długów prywatnych.**

Obydwie odbyły się nieomal równocześnie i to właśnie spotęgowało wrażenie, jakie wywołała wieść o trudnościach finansowych tych największych bankierów i finansistów europejskich. W Wiedniu licytacja odbyła się **w pałacu barona Alfonsa Rotszylda przy ulicy księcia Eugeniusza.** Setki ludzi, wśród których przeważali cudzoziemcy pośpieszyli do pałacu, częściowo by zakupić okazyjnie bezcenne niemal skarby sztuki, bądź aby uczestniczyć tylko w charakterze widzów, na tym niezwykłym widowisku, które charakteryzował stuk młoteczka licytatora i sakramentalne słowa: **„Po raz pierwszy, po raz drugi, po raz trzeci"....**

Obrazy mistrzów holenderskich, porcelana serwska i meiseńska, starożytne, stylowe meble, cenne przedmioty sztuki, pamiątki historyczne — **wszystko zostało sprzedane.**

Baron Alfons Rotszyld nawet nie próbował ratować tych rzeczy. Stwierdzono dokładnie, że **nie podstawił nikogo,** ktoby w jego imieniu zajął się skupem cenniejszych rzeczy. I bezpośrednio po licytacji, **wystawił na sprzedaż sam pałacyk.** Trudno się temu zresztą dziwić — utrzymanie pałacyka kosztowało 1 milion szylingów rocznie. Zbyt wiele, jak na dzisiejsze czasy.

Obecnie mówi się w Wiedniu o tym, że w najbliższych tygodniach ogłoszona zostanie z kolei **licytacja u drugiego Rotszylda, barona Eugeniusza,** właściciela zamku Entzesfeld, słynnego zamku, w którym spędził tyle miesięcy po abdykacji **b. króla Edwarda VII, książę Windsoru.**

O złej sytuacji finansowej Rotszyldów austriackich mówiono już jednak dawno. Dlatego też te licytacje, aczkolwiek wywołały wielkie zainteresowanie, nie miały tak sensacyjnego charakteru, jak **licytacja w pałacu Rotszylda angielskiego, barona Lione 1a,** uważanego niemal do ostatniej chwili za jednego z największych potentatów finansowych Anglii. W pałacyku na Picadilly, w którym odbywała się sprzedaż cennych dzieł sztuki rozgrywały się nieprawdopodobne wręcz sceny. Dziennikarze oblegali sale licytacyjne przez kilka dni od rana do wieczora. Najbogatsi mieszkańcy Londynu i cudzoziemcy, bądź przebywający w Londynie bądź też przybyli specjalnie, na wieść o licytacji prześcigali się wzajemnie, by nabyć przedmioty, posiadające w wielu wypadkach **wielką wartość historyczną**

Dzienniki angielskie poświęcały opisowi licytacji całe kolumny. **Przebieg licytacji transmitowany był przez radio londyńskie.** Była to sensacja, która na kilka dni przesłoniła nawet zainteresowanie przygotowaniami do koronacji.

Niezwykle zacięta walka rozgorzała już pierwszego dnia dokoła obrazu mistrza holenderskiego Petera de Hucksa „Kobieta karmi kury". Nazwisko malarza, który był jednym z czołowych mistrzów holenderskich zaalarmowała znawców sztuki. Holendrzy postanowili bezwzględnie zdobyć ten obraz dla siebie, przywieść go do kraju. Ale najwybitniejszy z pośród finansistów i kolekcjonerów holenderskich, de Rosenberg, natrafił na godnego siebie przeciwnika, w osobie słynnego milionera amerykańskiego Andrewsa.

Obraz oszacowany był na 1000 funtów szterlingów. Konkurujący z sobą kupcy zaczęli początkowo dodawać po 100 funtów, później jednak rozpoczął się hazard, dorzucano odrazu po 200, 300, 500 funtów, licytator ledwo dążył rejestrować propozycje, sypiące się z wszystkich stron.

— 3.500 funtów? Kto daje więcej? 4000... 4500.. 5000.. 5000 po raz pierwszy, 5000 po raz drugi... 5.500. 6000...

Walka stawała się coraz bardziej zacięta. Rosenberg nie panował już nad sobą. Gdy cena wywoławcza doszła do 7.000 — odrazu dodał 3 tysiące, sądząc że odstraszy tym wszystkich konkurentów. Ale Amerykanin uśmiechnął się.

— 10.500 — oświadczył spokojnie.

— 11.000 funtów! — zawołał Rosenberg.

— 11.500 — dodał Andrews.

Doszło już do 14.000. Wszyscy byli przekonani, że nikt więcej nie zaofiaruje. Ale Rosenberg nie wytrzymał.

— 15.000.

— 16.000 — odparł Andrews.

— 17.000 i ani grosza więcej! — zawołał Rosenberg. Demonstracyjnie włożył kapelusz i skierował się ku wyjściu.

Minutę nikt się nie odzywał. Młotek licytatora dwa razy już uderzył w stół. Aż wreszcie Andrews cichym głosem dodał: — **17.500.**

Holandia przegrała tę walkę. Obraz powędrował do Stanów Zjednoczonych.

Po tej generalnej batalii rozegrały się już kilka mniejszych bitew. **Zbiory malarskie sprzedano ogółem za 51.000 funtów.** Sprzedano wazy serwskie, meissenskie, japońskie i chińskie, serwisy, porcelany, rzeźby. Poszczególne przedmioty wywoływały znów walkę między kupującymi. Serwis, z epoki Ludwika XV-go sprzedany został za 900 funtów sterlingów.

Sprzedano wszystko łącznie z pałacem, który **kupił jakiś hinduski maharadża.**

Czyż dziwić się można, że prasa światowa pisała o **„zmierzchu Rotszyldów?".**

Przed kilku dniami znakomitego kompozytora austriackiego Franciszka Lehara zapytano, co uważa on za najbardziej charakterystyczne dla naszej epoki. Lehar nie zastanawiając się odparł:

— Brzęk oręża i stuk złota na licytacjach.

Czy nie miał racji?

K. Lis.

Najbogatsi ludzie na świecie

Maharadżowie na koronacji króla Jerzego VI

Największe zainteresowanie wśród milionowych tłumów, przyglądających się uroczystościom koronacyjnym w Londynie, budzili **maharadżowie hinduscy,** którzy przybyli w komplecie. W liczbie 40-tu **reprezentowali oni ów bajkowy Wschód,** kapiący od złota, drogich kamieni, malowniczych strojów.

Niektórzy z władców hinduskich znaleźli się **po raz pierwszy w Europie,** do ich liczby doliczyć należy **maharadżę Udaipuru.** Przybył on do Southampton na okręcie wynajętym w całości dla pomieszczenia władcy i złożonej z kilkuset osób świty. Na okręcie musiano wmontować **specjalne cysterny z wodą z Gangesu,** albowiem maharadża, który jest bardzo pobożny, **pije wodę tylko ze „świętej" rzeki.**

Nielada kłopot miał marszałek dworu z wyliczeniem godności i tytułów maharadży Bahawalpuru. Jest to władca, panujący **w największym państwie mahometańskim Pendżabu.** Tytuł maharadży jest najdłuższy, jaki istnieje na świecie, brzmi on: **major doktór, J. K. Mość Ruknud-Daula Musrat-i-Jang Siafud-Daula Hafizul-Mulk, Mukhlisud-Daula wa Moinud-Daula Sir Sadik Mohamed Khan Sahib V. Abbasi Bahadur Nawab Bahawalpuru.** Władca ten wywodzi się od Abbasa, wuja Mahometa.

Nielada krezusem jest **książę Kaszmiru.** Majątek jego obliczany jest na **zgórą miliard złotych.** Podczas koronacji króla Jerzego V w 1926 roku książę miał na sobie **płaszcz ze szczerego złota, trzy sznury bezcennych pereł na szyi a w uszach wisiorki z brylantami wielkości orzecha laskowego.**

Jednym z najmłodszych przedstawicieli władców Wschodu jest **33-letni maharadża Jadhpuru,** który dysponuje dochodami w wysokości około 30 milionów złotych rocznie. Maharadża jest, podobnie jak król bułgarski, Borys, **zapalonym amatorem lokomotyw i codzień zabawia się w maszynistę, prowadząc pociąg na własnej, prywatnej linii kolejowej długości coprawda tylko 6 km., którą kazał zbudować dla siebie.**

Trochę kłopotu mieli Anglicy z **maharadżą Jaipuru,** któremu dawne prawa jego kraju **zabraniają pić wodę,** która przepływa przez rury żelazne. Musiano go więc ulokować wraz ze świtą **w zamku Selsdon-Park,** gdzie istnieje jeszcze i działa **prastara studnia na dziedzińcu.**

Wielkim powodzeniem cieszy się **maharadża Kapurthala,** który znany jest pod przezwiskiem **„króla szmaragdów".** Jego zbiór tych drogich kamieni oceniany jest na sumę zgórą 200 milionów. W stolicy swej zamieszkuje maharadża bajkowy pałac wybudowany całkowicie z **białego i niebieskiego marmuru.**

Odrębne stanowisko zajmuje wśród władców hinduskich **maharadża Bikaneru.** Utalentowany muzyk i pianista, **maharadża ceni ponad wszystko Chopin'a.** Ponieważ przepisy jego religii zabraniają mu dotykać przedmiotów obciągniętych skórą zwierzęcą, przeto **wszystkie auta władcy wyłożone są wewnątrz tylko jedwabiem lub pluszem,** walizki zaś i kufry są z kosztownego drzewa i obite blachą srebrną. Maharadża Bikaneru jest świetnym strzelcem i położył trupem w ciągu swej kariery myśliwskiej **zgórą 200 tygrysów.**

Bruno Winawer

Boczna antena

Gromada Verne'ów przy pracy. — Rakieta-samolot w stratosferze, maszyna jutrzejsza i wczorajsza. — Lubczyk chemiczny. — Dnieprostoj amerykański

Tegoroczna wielka wystawa paryska ma być nietylko „rzutem oka wstecz", ale i w przyszłość, ma pokazać widzowi w zarysie i szkicu cywilizację jutrzejszą. Sądząc z artykułów, z barwnych ilustracyj w niektórych pismach obrazkowych spora gromada Juliuszów Verne'ów ślęczą od dawna po dniach i nocach nad rajsbretami, obmyśla modele, wygodne podróże międzyplanetarne, kostruuje zapalczywie, bezpieczne „rakiety kosmiczne" dla młodzieży i starszych.

W tym sęk jednak, że dziś rola Verne'a, proroka technicznego, nie należy do łatwych. W miesięcznikach amerykańskich podziwiamy na zdjęciu piękny otokowy „samolot stratosferyczny", który buduje teraz jedna z najpoważniejszych fabryk dla głośnej linii P. A. A. Maszynę po licznych próbach zaopatrzono w odpowiednie motory w szczelne kabiny dla pasażerów, w aparaty wytwarzające „klimat techniczny" — ptak metalowy będzie się mógł wznieść na wysokość kilkunastu kilometrów, wylecieć ponad sferę przyziemnych burz i dziur w powietrzu, przefrunąć ocean w 10 godzin, przenieść trzydzieści kilka osób, — Piccardów,— z Kanady do Irlandii. Budują już podobno lotnisko specjalne na Nowej Funlandii niedalego miasta St. John, linie lotnicze amerykańskie porozumiewają się z brytyjskimi, ale.... czy wspaniały aeroplan stratosferyczny jest na pewno „maszyną jutrzejszą"? Inna wielka firma amerykańska zasadziła do roboty swego inżyniera naczelnego, M. E. Gluhareffa i zdolny konstruktor zdaje sprawę ze skrupulatnych badań w warsztacie doświadczalnym z wyliczeń i pomiarów. Chodzi o różne zawiłe kwestie techniczne, o temperatury smarów, o izolacje elektryczne, o baterie, o ciśnienie dopuszczalne, o formę śmigła. Na wysokościach jakieś małe drzwiczki będą musiały wytrzymać ciężar kilku tonn, wszystkie okienka, przewody, kanały komunikacyjne trzeba będzie uszczelnić odpowiednio. Stratosfera nie ma burz, ale może mieć wiatry „jednokierunkowe". Z Kalifornii do Nowego Jorku np. aparat będzie leciał piorunem, ale w drodze powrotnej będzie się musiał wznieść jeszcze wyżej w rozrzedzonym powietrzu, by wyminąć stały, przeciwny prąd atmosferyczny. Świetny pilot „wyżynny" amerykański, Tomlinson, miał niedawno prawie tragiczną przygodę na granicach troposfery. Nadawał jakieś wiadomości z kabiny przez radio, zagadał się, przez chwilę, przez 15 sekund nie wciągał do płuc tlenu ze zbiornika i — prawie stracił przytomność.... Najmniejsze niedopatrzenie na tych zawrotnych wyżynach może spowodować katastrofę.

Wiele jeszcze pracy, prób ryzykownych, zagadnień trudnych czeka na uparty inżynierów, meteorologów, konstruktorów, badaczy, mnóstwo eksperymentów zawiłych, niebezpiecznych, karkołomnych wykonać trzeba i mnóstwo danych zebrać, zanim wielki samolot stratosferyczny wzbije się ponad najwyższe obłoki i przeskoczy Ocean Atlantycki. Nie możemy więc już dziś podać licznym ciekawskim z wystawy konturów, kształtów i wymiarów jutrzejszej maszyny jutrzejszej....

Cóż tu mówić o aeroplanach, kiedy odwieczna maszyna parowa wciąż jeszcze się odmładza, przeobraża, zmienia z dnia na dzień, przechodzi ewolucje nieoczekiwane. Inżynier współczesny wykalkulował teoretycznie, że najekonomiczniejsza jest maszyna, pędzona parą o możliwie najwyższej temperaturze i w ... kie zakłady elektryczne w Schenectady (St. Zj.) zmontowały niezwykle oryginalną turbinę: nie woda, ale rtęć ... tuje się w kotłach i obraca koła w ... trali. Metal płynny kosztuje tu wprawdzie przeszło dwieście tysięcy dolarów, ale się w mądrze obmyślonym procesie technicznym nie zużywa, para wrzącej rtęci krąży stale w systemie hermetycznie zamkniętym, rtęć, nawet skraplając się, odaje jeszcze ciepło zwykłym kotłom i porusza zwykłe, wodne turbiny. Metalurgia współczesna — żeby nadążyć za szybkim rozwojem — ... tworzyć wciąż nowe stopy stali z ... kiem, molibdenem, chromem, bo ... riejsze tłoki i cylindry stopiłyby się ... wysokich temperaturach. Pisma techniczne piszą często o „odrodzeniu ...

Dwa sposoby pisania powieści:

w pierwszej i w trzeciej osobie. — Spór dwuch literatów. — Piszcie, jak wam wygodnie, byle utwór był wzruszający i piękny

Technika powieściopisarska zna dwa odmienne sposoby narracyjne: **subjektywny** i — pozornie — **objektywny**, pamiętnikarski i krónikarski, pierwszoosobowy i trzecioosobowy.

W pierwszym wypadku autor, lub przemawiająca w pierwszej osobie centralna postać powieści, jest **jawnym pośrednikiem między czytelnikami a światem powieści;** patrzymy na ten świat jego oczami i widzimy w nim tylko to, co on widzi.

W drugim wypadku autor usuwa się w cień i **udaje, że go nie ma,** i udaje, że jest bezstronnym sprawozdawcą dziejów osób trzecich, obcych mu i obojętnych, i **udaje, że nie chce własnym sądem wpłynąć na sąd czytelnika.**

Wśród największych powieściowych arcydzieł świata mamy powieści reprezentujące tak jeden, jak i drugi sposób narracyjny, a czytelnicy powieści dzielą się na zwolenników pierwszego lub drugiego z nich. Istnieją nawet tacy, którzy stawiają pod znakiem zapytania, czy powieść pisana w pierwszej osobie jest godna nazwy powieści.

Znakomity pisarz francuski, **Andre Maurois,** przytacza na ten temat następujący interesujący dialog:

— Cóż to za śliczna książka!

— Czy jest pan pewien, że jej pan nie przecenia?

— Naturalnie. Czemu pan o to pyta? Czy ma pan coś do zarzucenia jej autorowi?

— Stawiam mu najcięższy z zarzutów, jakie można postawić powieściopisarzowi. Jego książka wcale nie jest powieścią.

— A to czemu?

— Powieść jest napisana w pierwszej osobie.

— Takie postawienie kwestii zmusiłoby nas do wykreślenia z listy powieści całego szeregu arcydzieł literatury. A zatem Proust, autor jednej jedynej powieści i to właśnie napisanej w pierwszej osobie, nie zasługuje, według pana, na miano powieściopisarza?

— W najcelniejszych rozdziałach Prousta osoba opowiadająca zupełnie się zaciera, ustępując miejsca bezosobowemu, objektywnemu opowiadaniu. Reszta książki Prousta, którą zresztą zachwycam się, jest liryczną spowiedzią, pełną poezji, ale nie mającą nic wspólnego z literaturą powieściową. To samo można powiedzieć o pierwszych książkach Andre Gide'a. Wyraźnie zresztą oświadczył to Gide'owi w swoim czasie Oscar Wilde, gdy spotkali się w Berneval: **„Bardzo pięknie pan pisze, dear, ale niech pan już nigdy więcej nie umieści w książce swego „ja". Bo w sztuce, widzi pan, nie ma pierwszej osoby".**

— A jednak zgodzi się pan, że każdy czytelnik pragnie znaleźć w powieści „bohatera", czyli postać centralną, poprzez którą obserwuje się wydarzenia powieści.

— Absolutnie się z tym nie godzę. Wielki powieściopisarz obserwuje swe postacie nie z punktu widzenia jednej z nich, lecz z punktu widzenia Boga. Niech pan weźmie Tołstoja. Czy w powieści „Wojna i pokój" jest bohater?

— Źle pan trafił, wymieniając Tołstoja. A „Sonata Kreutzerowska"?

— Subjektywna spowiedź w „Sonacie Kreutzerowskiej" zaczyna się dopiero po rozdziale, napisanym objektywnie. Zresztą, nie twierdzę, że wielcy powieściopisarze nie pisali powieści w pierwszej osobie. Najlepszym przykładem jest „Dawid Copperfield". **Twierdzę tylko, że nie jest powieściopisarzem człowiek, nie umiejący pisać w trzeciej osobie.**

— Nie rozumiem dlaczego.

— Po pierwsze: znacznie łatwiej, z technicznego punktu widzenia, jest napisać opowiadanie w pierwszej, niż w trzeciej osobie. Po drugie: zadaniem sztuki jest wyzwolenie odbiorcy wrażeń z pod bezpośredniego wpływu autora. Po trzecie: im zupełniejsza jest transpozycja w dziele sztuki, tym rewelacje autora o duszy ludzkiej są szczersze i głębsze. Dopiero malując portret Emmy Bovary znalazł Flaubert odwagę do wypowiedzenia najboleśniejszych słów o własnym romantyźmie.

— Nie przekonał mnie pan wcale. Przede wszystkim wychodzi pan z mylnego założenia, że każde „ja" powieściowe jest to „ja" autora. Bynajmniej tak nie jest. Swift, pisząc „Przygody Guliwera" w pierwszej osobie, nie miał chyba zamiaru wmówienia w czytelników, że **to on sam jest Guliwerem.** Często też „ja" powieściowe, jeżeli jest nawet autorskim „ja", nie jest centralną postacią powieści. Przykłady: **szereg powieści Conrada, „Carmen" Merimee'go i w dużej mierze dzieło Prousta.** A zresztą sądzi pan, że zwykła gramatyczna transpozycja wystarczy, aby autor zerwał więź, łączącą życie jego bohaterów z jego własnym życiem? Moim zdaniem nie ma i nie może być w tej dziedzinie jakichś niewzruszonych kanonów i ograniczeń. W ocenie dzieła sztuki jedno tylko zagadnienie uważam za istotne: **czy dzieło to jest wzruszające i piękne?** Jeżeli tak, obojętne mi są sposoby, jakimi je tworzono. A jeśli nie, co mi przyjdzie ze zręczności technicznej autora.

— A zatem uważa pan....

— Uważam, że należy rzec powieściopisarzom: „Piszcie jak wam wygodniej: w pierwszej czy trzeciej osobie, w czasie przeszłym czy teraźniejszym, w liczbie mnogiej czy pojedyńczej. Jeżeli wasza powieść wzruszy mnie, nie będę was wypytywał, jaką metodą dokonaliście tego".

Ostatnie zdania wypowiadają niewątpliwie przekonania osobiste Andre Maurois. Podziela je z pewnością olbrzymia większość prawdziwych miłośników literatury.

Czy wiecie, co to jest miliard?

W pieniądzach, w ilości drzew, słów i w czasie

Miliony i miliardy furkocą w powietrzu, migają na szpaltach pism, wystarczy przejrzeć dzienniki angielskie francuskie, przesiedzieć jedną lub dwie sesje w parlamencie brytyjskim lub francuskim.

Jeden z dzienników angielskich zadał sobie trud wytłumaczenia czytelnikom, **co przedstawia miliard.** Posłużono się przy tym przykładami: **gdyby ktoś chciał wydawać codziennie po 2.000 złotych, musiałby zużyć 2700 lat zanim by wydał miliard złotych.** Gdyby znów ktoś złożył ów miliard do banku na 5 proc. tylko rocznie, **mógłby żyć z samych procentów ale.... musiałby wydawać przy tym około 300.000 złotych, co byłoby trzeba to przyznać — rzeczą już nieco trudną.**

Albo też inaczej. Wyobraźmy sobie las, składający się z miliarda drzew, przy czym na każdy hektar przestrzeni przypada 100 drzew. Otóż las z tylu drzew złożony zająłby przestrzeń równą powierzchni razem wziętych: Szwajcarji, Belgii i Holandii.

Albo jeszcze inaczej: człowiek, któryby wymawiał 150 wyrazów na minutę, musiałby „pracować" w ten sposób **po 8 godzin dziennie przez 38 lat zanim by doszedł do cyfry miliarda słów.** A prócz tego biedak musiałby wyrzec się odpoczynku w niedziele i święta, „pracując" tak, jak w dzień powszedni.

Widzimy więc z tych przykładów, że miliard jest to wielka suma, z którą zwykły śmiertelnik nie tak łatwo dałby sobie radę. Na szczęście.....

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

POD TĄ SAMĄ DATĄ.

Dobry matematyk potrafiłby, posługując się rachunkiem prawdopodobieństwa, obliczyć, w ilu wypadkach data urodzin ojca, dziadka, pradziadka, prapradziadka, babki, prababki i etc. przypadnie na jeden i ten sam dzień. Fakt taki zdarzył się jednak w Liverpoolu. Ojciec obywatela Liverpool'u urodził się 21 stycznia 1856 r., jego dziadek — 21 stycznia 1827 roku, pradziadek — 21 stycznia 1794 r., jego zaś najstarszy siostrzeniec też 21 stycznia 1908 roku.

POWIEŚĆ Z AKOMPANIAMENTEM MUZYCZNYM.

Jedno z pism paryskich wpadło na oryginalny pomysł urozmaicenia swego działu powieściowego, angażując znanego kompozytora, jako ilustratora muzycznego odcinka powieściowego. Dotąd znano tylko ilustrację rysunkowe, jako dodatkowe urozmaicenie treści książki lub feljetonu. Franciszek Lehar, kompozytor wielu operetek, zilustrował muzycznie powieść „Towarzyszka Odysseusza", a pismo paryskie drukuje wraz z dodatkiem nutowym tę powieść w swoim odcinku. Trzeba przyznać, iż jest to inowacja, która nota bene przyjęła się dobrze na gruncie paryskim.

TRADYCJA NA DWORZE ANGIELSKIM.

Hrabia Ancaster, kamerjunkier króla Anglii, przedłoży. t. zw. listę przywilejów — Court of Clajms, t. j. trybunałowi czasowemu, które przysługiwały jego przodkom od 1307 r. w wypadkach tak uroczystych, jak koronacja. Do przywilejów, które przysługują hr. Ancaster od stuleci, należy prawo do otrzymania 40 metrów karmazynowego atłasu, który okrywał łoże królewskie w nocy poprzedzającej uroczystość koronacyjną, dalej ma on też prawo żądać dla siebie bielizny i kołder znajdujących się na łożu królewskim, wreszcie — odzieży nocnej króla. Aby nie obrazić dumnego lorda i uczynić zadość choćby w części tradycji, trybunał koronacyjny zdobył się na rozwiązanie istotnie genjalne. Potwierdził prawa hr. Ancaster do przywilejów dawnych, wykonanie ich jednak pozostawił rozstrzygnięciu przez Jego Królewską Mość, Króla Jerzego VI.

szyny parowej, wynalazcy nie przestali się nią dotąd zajmować, lokomotywa najnowsza — w Anglii np. — bije najlepsze rekordy szybkości na dystansach dłuższych. Może to właśnie „odrodzoną" maszynę wczorajszą trzeba pokazać zdumionym gapiom?

Niektórym świetnym pomysłom dzisiejszym brak najwidoczniej malutkiej, skromnej **kropki nad i** i ta kropka — jak na złość — leży wyraźne poza dziedziną techniki. Telewizję np. już mamy od miesięcy, pisma angielskie, dodatki filmowe amerykańskie tłumaczą uczą, jak się obrazy zdejmuje na stacji nadawczej i jak się je wysyła abonentom, jak rodzina w domu przekręca guzik odbiornika i ogląda na ekraniku niewielkim śpiewaczkę albo prelegenta... Niestety, ze sprawozdań po gazetach wynika, że „sekcja telewizyjna" radia kondyńskiego przekracza budżet, pochłania setki tysięcy funtów, daje straty, bankrutuje. „Telewizor" nie znalazł jeszcze swego Chaplina, nie podbił tłumów, nie zdobył publiczności, nie przemówił do serc, szuka programu. Sama doskonałość techniczna nie wystarcza, nawet zimny aparat musi mieć owo tajemnicze „coś", które w stosunkach ludzkich nazywamy z cudzoziemska sexappealem. Czy tłumy w dzisiejszym Paryżu oglądać będą drżące obrazki na ekranach Bairda i Zworykina z tym porywającym entuzjazmem, z jakim niegdyś oglądano pierwsze filmy braci Lumiere, albo lampki i fonografy Edisona?

Łatwiej było dawniej o zachwyt — dziś nawet zawodowcy w miesięcznikach naukowych podziwiają raczej wynalazki odwieczne, znane, codzienne. W jednym z ostatnich zeszytów czasopisma „Scientific American" rozwodzi się ktoś w dłuższych artykułach nad zdumiewającymi talentami technicznymi natury. Jakie to cementy i klajstry wspaniałe, jakie nitki mocne, sprężyste, cienkie, jakie „serycyny" wytrzymałe produkują bez patentu różne jaskółki na wschodzie, pająki, larwy jedwabniki. Miliardowy przemysł tkacki z zazdrością patrzy na ten albo ów skromny gruczoł ślinowy, ukryty w trawie, nie stworzyliśmy dotąd materiału równie świetlnego, giętkiego, odpornego jak owa chityna, którą sobie byle chrabąszcz fabrykuje spokojnie, tanim kosztem, w miarę potrzeby, nie oglądając się na konjunkturę.

Oczywiście — nasi chemicy też to i owo potrafią. Na ostatnim kongresie amerykańskim demonstrowano metody wprost oszałamiające niebywałą precyzją. Dr Norton z warsztatów doświadczalnych „General Electric" bada „przepuszczalność" metali i skonstruował wreszcie aparat tak subtelny, że gdyby skromny naparstek gazu przez lat sto tysięcy przemykał się powoli między drobinami badanej stali — to i ten proces, tę podstępną ucieczkę można by pochwycić na gorącym uczynku i zarejestrować. Czterej panowie z Pensylwanii (Marker, Mc Grew, Wittle i Jones) odkryli i izolowali, a nawet zbudowali syntetycznie „hormon seksualny" — podobno najmniejsza szczypta tej substancji działa piorunująco, mamy tu najwidoczniej do czynienia z „lubczykiem" dawnych legend, referenci są zdania, że popęd, miłość — to właściwie ciekawa „kombinacja atomów węgla, tlenu i wodoru"...

Przypuśćmy! Ale czyż można publiczności międzynarodowej, która ze wszystkich końców ziemi zjeżdża na place wystawowe pokazać kilka żółtawych kryształków, trochę proszku o przeraźliwej nazwie tymczasowej („epiallopregnanolon" ni mniej ni więcej)?

Inne znów genialne pomysły inżynierów i techników dzisiejszych będą na pewno o wiele lepiej wyglądały „w terenie", niż w pawilonach. Ameryka planuje np. nową tamę, największą ze zbudowanych dotychczas na świecie. Rzeka Kolumbia ma otrzymać potężny wał cementowy i ta zastawa wodna da, jak obliczają, **cztery razy** więcej energii elektrycznej, niż słynny jeszcze wczoraj „Dnieprostroj" sowiecki, zamieni setki tysięcy akrów wysuszonej ziemi na glebę urodzajną, zapewni był milionowi farmerów. Tama pochłonie z dziesięć milionów metrów sześciennych cementu i... przeszło czterysta milionów dolarów — jak takie arcydzieło zmieścić na placu wystawowym?

A jednak, kiedy wieczorem oglądam miniaturową, neonową wieżę Eiffla w znanym ogłoszeniu nad dachami warszawskiej Alei — mam wrażenie, że ludzie coś tam ciekawego znajdą jeszcze na wystawie technicznej w Paryżu. Wieża Eiffla powstała lat temu prawie czterdzieści, ku wielkiemu oburzeniu ówczesnych estetów. Powoli — zyskała prawo obywatelstwa. Oddała tyle wielkich usług nauce, młodej radiofizyce, zwłaszcza wysyłała na lądy i morza pierwsze sygnały przez eter — stała się sympatycznym godłem, herbem najpiękniejszego miasta.... Przetrwała prawie pół wieku.

Inżynierom współczesnym udają się, jak widać, nie tylko tanki, bombowce i miotacze ognia.

Mają czasem i inne koncepty. Trwalsze, lepsze, piękniejsze.

Zagubiony bilet

Przygoda na „linii podwarszawskiej"

Pytacie mnie w jaki sposób poznałem tę czarującą kobietę i dlaczego darzy mnie ona takimi nadzwyczajnymi względami.

A stało się to w sposób następujący:

W pewien łagodny, słoneczny dzień wiosenny wracałem z miłej miejscowości podstołecznej, ze Skolimowa.

Byłem jedynym pasażerem w autobusie. Dopiero na następnym przystanku, w Konstancinie, wsiedli nowi pasażerowie: młody człowiek około 25 lat i mała blondynka o zadartym nosku i szelmowskich oczętach.

Mocno przytuleni do siebie zajęli miejsca niedaleko mnie.

Obserwowałem ich chwilę. Blondynka nieprzerwanie mówiła do swego towarzysza, wybuchając co chwilę głośnym śmiechem. Młodzieniec głaskał jej ramiona, pieścił palcami złote loki, całował jej policzki.

Tak to już dzisiaj jest, że jeśli się młodzi kochają, to nie krępują się wcale obecnością osób trzecich.

Kiedy przyszedł konduktor, młodzieniec wyjął z portfelu banknot dwudziesto złotowy. Ale konduktor nie mógł wydać reszty i zwrócił się do mnie z prośbą o rozmienienie. Ale i ja nie miałem drobnych. Wtedy blondynka wyjęła ze swej torebki dwuzłotówkę i wykupiła dwa bilety, które towarzysz jej schował do kieszonki kamizelki.

★

Na następnej stacji piękna kobieta wyjrzała oknem, zaniepokoiła się nagle ogromnie i błyskawicznie zmieniła miejsce, siadając tuż przy mnie, plecami do drzwi Zauważyłem, że młody człowiek zaczerwienił się bardzo gwałtownie.

Twarz natomiast mojej ślicznej sąsiadki powlokła się lekką bladością. Do wozu wsiadł leciwy już nieco jegomość z przyzwoitym brzuszkiem i bardzo stateczną łysiną.

Wykupiwszy bilet, rozejrzał się w poszukiwaniu wygodnego miejsca i nagle na twarzy jego rozlał się wyraz wielkiego zdumienia.

Zauważył mianowicie moją cudną sąsiadkę.

★

— Anna, ty? — powiedział i usiadł koło niej.

— Karolku?! — pisnęła ze znakomicie udanym zdziwieniem.

— No, popatrz: przed mężem swoim nigdzie skryć się nie można, — zażartował, a Anna zaśmiała się sztucznie.

Trudno mi było pojąć, że ten ciężki, starszawy pan jest mężem tej czarującej, młodej kobiety.

— Skąd wracasz, Anno?

— Ja?...

— Pewnie byłaś u ciotki Marty?

— Ja?.. A... tak. Naturalnie. U ciotki Marty... Tak dawno już nie byłam u niej...

— Dzwoniła do mnie do biura, ale nie wspomniała o tym, że jesteś u niej. Była strasznie zdenerwowana... takie nieszczęście nagle..

— Tak... takie nieszczęście...

— Czy rzeczywiście nie ma już żadnej nadziei na ratunek?

Anna rozwarła szeroko oczy. Było jasne, że nie ma ona najlżejszego pojęcia o czym mówi jej małżonek.

— Ja sądzę.. że jeszcze nie wszystko stracone, — mruknęła.

— Marta powiedziała mi, że jeżeli do wieczora stan się nie polepszy, to zawoła doktora, aby go otruł.

— Otruł?...

— No, oczywiście. Po co ma się męczyć biedny pies.

Anna odetchnęła z ulgą.

— Radziłem ciotce, aby tego nie robiła.. Może do wieczora jakoś przejdzie.

— Jak to przejdzie. Auto ciężarowe złamało mu obie łapki. Myślisz, że do wieczora odrosną mu nowe?

Zaśmiał się szeroko i położył swą wielką łapę na drobnych kolanach żony.

W tej chwili do wagonu wszedł kontroler. Sprawdził bilet młodzieńca, potem grubasa i wyciągnął rękę po bilet blondynki.

Otworzyła swą torebkę, przeszukała ją nerwowo i nagle zarumieniła się po same uszy.

— Ja jeszcze nie wykupiłam biletu — powiedziała głucho.

— A gdzie pani wsiadła?

— W Konstancinie..

— W Konstancinie? — zdziwił się gruby pan. — Przecież mówiłaś, że wracasz od ciotki Marty...

— Ach... ja chciałam powiedzieć.. w Skolimowie... zawsze mylę Skolimów z Konstancinem.

Kontroler zaczął krzyczeć na konduktora:

— Ta pani jedzie już od Skolimowa i jeszcze nie wykupiła biletu. Co to ma znaczyć?!

— Przepraszam. Ta pani jedzie z Konstancina, a ja bilet sprzedałem

— Nie jadę z Konstancina — powiedziała Anna a czerwień tak obficie zabarwiła jej twarz, że żyły na skroniach nabrzękły. — A bilet pewnie zgubiłam.

— Nie mogła go pani zgubić, — wtrącił konduktor, — bo pani go przecież wcale nie miała.

— Jakto: „nie miała", — zdenerwował się gruby. — Więc kto go ma?

— Ten młody pan, który tam siedzi, — odparł konduktor i wskazał palcem na młodzieńca, siedzącego w martwej ciszy

Gruby małżonek Anny odwrócił się. Kark młodzieńca miał barwę rozszalałego płomienia.

— Co za młody pan?! — krzyknęła Anna. — Co pan tu bajdurzy?! Ja nie wykupiłam bietu. Czy mam za panem biegać, aby mi pan łaskawie zechciał bilet sprzedać? Co ma ten młody człowiek z tym wszystkim do czynienia?!

Konduktor rozzłościł się.

— Przecież pani wsiadła razem z tym panem i razem z nim siedziała i rozmawiała cały czas.

— To jest nieprawda. Pan kłamie.

Konduktor zwrócił się do mnie:

— Proszę pana, pan był świadkiem, pan przecież wszystko widział...

— Nic nie widziałem, — odparłem.— Patrzałem cały czas przez okno.

W nagrodę otrzymałem najpromienniejszy uśmiech na świecie. Ale konduktor był już doprowadzony do białej pasji.

— Nie pamięta pan jak ten młodzieniec wyjął dwadzieścia złotych i ja pana prosiłem, żeby je pan rozmienił. Wtedy ta pani dała mi dwa złote...

Anna patrzała mi badawczo w oczy:

— To jest nieprawda, — powiedziała — Ten pan nie może potwierdzić tego, co pan sobie zmyśla.

— Jakto zmyślał! — ryknął konduktor. — Panie! — zwrócił się do mnie ze wściekłym błyskiem w oczach.

Zrobiłem jeszcze jedną próbę uratowania Anny.

— W rzeczywistości widziałem młodą damę w towarzystwie tego pana, — powiedziałem, — ale tamta pani już wyszła na poprzednim przystanku.

Konduktor zzieleniał.

— Niech pan powie, że ja mam rację, — zwrócił się dygocząc do milczącego młodzieńca.

Ale ten w odpowiedzi zerwał się i wyskoczył w biegu.

Grubas, który spocił się jak mysz, powiedział:

— Dawaj pan bilet.

Rzucając jadowite spojrzenie na Annę, konduktor wyrwał bilet.

★

— Co robiłaś w Konstancinie?

— Ależ ja nie byłam w Konstancinie Byłam u ciotki Marty...

— Kto jest ten młody człowiek?

— Ależ ja nie wiem... Byłam u ciotki... Wiesz przecież co za nieszczęście się stało...

— Więc powiadasz, że byłaś u ciotki Marty?

— Ależ tak..

— Dobrze. Jak tylko wrócimy do domu, zaraz do niej zatelefonuje.

Twarz Anny powlokła się wszystkimi barwami tęczy.

★

— Otóż jesteśmy, — powiedział grubas i ciężkim krokiem szedł do drzwi. Anna poszła za nim, pozostawiwszy torebkę na ławce. Chciałem jej właśnie ją zanieść, gdy powróciła i zaczęła mi szeptać z szybkością karabinu maszynowego:

— 164... błagam... niech pan natychmiast dzwoni do ciotki Marty.. 164... jeśli mój mąż zadzwoni, byłam u niej.. 164..

★

Wyskoczyłem i wpadłem do najbliższej knajpy. Otrzymałem natychmiast połączenie.

⁂

Ciotka Marta okazała się nadzwyczaj sympatyczną kobietą.

Piesek wyzdrowiał, ale kuleje trochę.

Pielęgnuję go. Przebywam często u ciotki Marty, a Anna z wdzięczności spaceruje ze mną często do Łazienek.

Anna bardzo lubi Łazienki.

Emil Jan.

Hallo, Ameryka

Jedynaczka króla gwoździ, miss Mabel Flips, wybrała sobie na męża biednego jak mysz kościelna, ale za to utytułowanego markiza de Bonton. Pewnego wieczora markiz spotkał swego dawnego znajomego i zaprosił go na libację do knajpy. Bawiono się znakomicie, aż z wybiciem północy markiz westchnął głośno i powiedział:

— Bardzo mi było miło z tobą, mój przyjacielu, ale teraz muszę już iść do domu. Jeżeli się nie pośpieszę, drzwi od mieszkania będą zamknięte.

— Jakto, nie masz klucza?

— Miałem ale sprzedałem go żonie za 50 tysięcy dolarów gotówką...

Król i filatelista

Ostatnio ukazał się w Londynie książka inspektora tajnej policji, Herberta Fitcha, który przez kilka lat z ramienia Scotland Yard'u pełnił funkcje obrońcy osobistej króla Jerzego V. Zmarły król był, jak wiadomo, zapalonym filatelistą i w spadku pozostawił dwie sale, zapełnione zbiorami znaczków.

Razu pewnego z zamku ruszyć miała już karoca z królem, gdy Fitch ujrzał w tłumie osobnika z pakietem w ręku, przepychającego się do pierwszego rzędu tłumu. Podejrzany okazał się Amerykaninem, paczka zaś zawierała tysiące różnych znaczków pocztowych.

— Chcę zaproponować królowi zamianę — powiedział niespeszony przez Fitch'a zbieracz.

Agent zaproponował drogę legalną przez kancelarię osobistą. Amerykanin zgodził się, w chwilę jednak później, gdy mijała ich kareta, wyrwał się z tłumu, wymachując znaczkami, proponował królowi zamianę.

Król przejechał, zapalczywy zaś zbieracz zabrany został na tydzień do aresztu za nieodpowiednie zachowanie się wobec monarchy.

Od czego zależy szczęście małżeńskie

15 pytań, ważnych dla mężatek

Drogie Panie - mężatki!

Proszę sobie przeczytać uważnie poniższe pytania i udzielić samemu na nie odpowiedzi. Jeśli na przeszło połowę z nich wypadnie ODPOWIEDŹ TWIERDZĄCA — grozi Wam porzucenie przez męża.

1. — Czy prosi Pani o pieniądze na gospodarstwo, gdy mąż jeszcze spożywa śniadanie?

2. — Czy po śniadaniu, przed odejściem do biura, całuje go Pani, pozostawiając na jego policzkach ślady karminu, które później wywołują śmiech kolegów biurowych?

3. — Czy robi Pani znudzoną minę, gdy mąż opowiada historyjkę, którą już Pani zna, czy też robi Pani poważną minę, gdy inni śmieją się z jego dowcipów?

4. — Czy krytykuje Pani męża w obecności osób trzecich?

5. — Gdy mąż Pani chce wybrać się na karty, czy stara się go Pani powstrzymać?

6. — Czy żali się Pani przed mężem, że nie kupił Jej takiego samego futra, jakie ma Jej przyjaciółka?

7. — Czy prosi Pani męża, by pocałował Ją, gdy czyta poważną książkę?

8. — Czy chce Pani siedzieć w domu, gdy mąż przyniósł do domu bilety do kina lub do teatru, albo czy chce Pani iść do kina w czasie gdy mąż z powodu zmęczenia woli zostać w domu?

9. — Czy chwali Pani przed nim swoją własną matkę i porównuje ją z jego matką?

10. — Czy powtarza Pani mężowi co tydzień, że „nie może związać końca z końcem z tą śmieszną tygodniówką, którą otrzymuje"?

11. — Czy robi Pani wymówki mężowi, gdy w lokalu pije już trzecią szklankę herbaty, a Jej nie sprawia jeszcze jednej sukni?

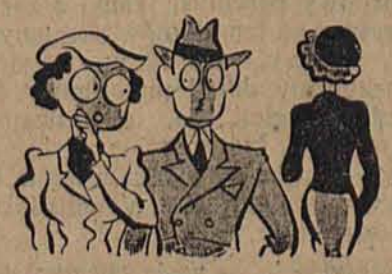

12. — Czy mówi Pani do męża: „Co za wstrętne nogi ma ta baba", gdy on przed chwilą oświadczył, że dama ta bardoz mu się podoba?

13. — Czy flirtuje Pani z mężczyzną, o którym mąż Pani wie, że jest to „jej typ"?

14. — Czy przechodzi Pani do innego pokoju z tym panem, by mu podać numer swego telefonu, albo — co gorsza — prosi Pani męża o odwiek, by zapisać sobie numer „jego" telefonu?

15. — Czy nie wierzy Pani mężowi, gdy mówi, że wieczorem idzie „na ważną konferencję"?

Jeżeli jednak może Pani udzielić odpowiedzi przeczące, wówczas ma Pani zapewnione szczęście w małżeństwie.

Czy lew jest psem?

Paryska artystka teatralna Maria Anna Leroux otrzymała od policji pozwolenie na trzymanie w willi położonej pod Paryżem żywego oswojonego lwa, do którego jest bardzo przywiązana.

O lwie dowiedziały się w jakiś sposób władze municypalne i kazały artystce zapłacić od lwa podatek jak od psa. Artystka odmówiła zapłacenia podatku i powołała się na zaświadczenie kilku znanych zoologów stwierdzające, że lew nie jest psem. Nic jej to jednak nie pomogło i podatek został z niej przymusowo ściągnięty.

Dop'ero na skutek odpowiedniego podania i złożenia ponownie świadectw zoologów wyższa instancja zwróciła artystce zapłacony podatek.

Król, podejrzany o... socjalizm

Istotne przyczyny abdykacji Edwarda VIII. —Zmuszono go do tego, ponieważ obawiano się jego radykalizmu. —Sensacyjna książka pisarza angielskiego

(x) To nie było przypadkowe, że książka wybitnego pisarza angielskiego Kingsley Martina p. t. „**Magia monarchii**", ukazała się na półkach księgarskich w Anglii niemal w przeddzień koronacji królewskiej. Ale fakt, że się właśnie teraz ukazała, że cieszyła się i w dalszym ciągu cieszy nieprawdopodobnym wręcz powodzeniem, świadczy najwymowniej iż mimo entuzjazmu, mimo wspaniałości widowiska londyńskiego w dniu 12 maja — **naród brytyjski w głębi swego serca wciąż jest przywiązany do b. króla...** „Magia monarchii" poświęcona jest bowiem — **b. królowi Edwardowi VIII, księciu Windsoru.**

Oczywiście, trudno sobie wyobrazić, by w jakimkolwiek innym kraju na świecie książka taka dopuszczona była do sprzedaży, właśnie w okresie koronacji. W Anglii wolność słowa drukowanego jest nieograniczona. Z tym większym zainteresowaniem czyta się o tym, **jak mogłoby być, gdyby...** Czyta się to w tym momencie, gdy w opactwie Westminster biją wielkie dzwony, a stutysięczne tłumy wiwatują na cześć nowego monarchy.

Kingsley Martin twierdzi, że w chwili wstąpienia na tron Edwarda VIII, podstawy monarchii angielskiej były tak mocne i trwałe, jak chyba jeszcze nigdy, od czasu stworzenia imperium. Monarchia angielska była otoczona aureolą sławy i miłości. Najbardziej lewicowi republikanie gotowi w każdej chwili przewrócić do góry nogami cały porządek społeczny, nie myśleli nawet o tym, by można było dokonać zamachu na tron. **Tron wyłączony był z każdej gry, z każdego posunięcia politycznego.**

Dobrowolna cenzura

Gdy w końcu 1936 roku amerykańska prasa już poświęciła pani Simpson całe szpalty, gdy w Stanach Zjednoczonych roiło się już od plotek na ten temat — publiczność angielska nie miała najmniejszego pojęcia, iż coś wisi w powietrzu. Doszło do tego, że kolporterzy prasy amerykańskiej w Anglii, codziennie przy otrzymaniu poczty, **skrupulatnie nożyczkami wycinali każdą wzmiankę, dotyczącą króla i pani Simpson, nim przekazywali dzienniki do sprzedaży kioskom.** A publiczność angielska, przyzwyczajona do tego, iż w Anglii nie do pomyślenia są konfiskaty prasowe — nawet nie próbowała zgadywać co zostało z dzienników wycięte, nie buntowała się, otrzymując takie dzienniki. **Widocznie tak musi być, skoro tak jest.**

A jedyne, na co pozwalała sobie dobrze poinformowana prasa angielska — to **fotografie królewskie gości w Belvedere, Balmorale i na jachcie królewskiem,** śród których widziało się elegancką postać Amerykanki. Bez jednego słowa wyjaśnienia.

Ale przecież o procesie rozwodowym niejakiej pani Simpson można było pisać. Pisze się przecież o wszystkich procesach rozwodowych. Ale i tu panowało powszechne milczenie. Wyczuwali wszyscy, że **jest to sprawa prestiżu króla i królestwa.**

A przecież niedawno temu, zaledwie 80 lat, monarchia w Anglii nie stała bynajmniej na tak mocnych, trwałych podstawach, jakby to można było przypuszczać. Ataki prasy angielskiej na monarchię i monarchinię, ówczesną królową Wiktorię, były na porządku dziennym. Doszło do takiego stanu, że **w roku 1854 królowa Wiktoria groziła abdykacją.**

W początkach jej panowania, gdy przejeżdżała ulicami Londynu, rozlegały się okrzyki nie powitalne, lecz **groźby i kpin.** Niemoralne prowadzenie się dzieci Jerzego III spowodowało, że prestiż ustroju monarchistycznego podupadł całkowicie. Lud angielski nie miał żadnego szacunku dla koronowanych głów.

Gdy w roku 1830 zmarł król Jerzy IV, „Times" wyszedł z obwódką żałobną, ale w tej obwódce wydrukowany był artykuł, treści następującej:

„Nigdy chyba nie zmarło na świecie indywiduum mniej żałowane, aniżeli nieboszczyk król. Czyje oczy roniły po nim łzy? Czyje serce zabiło żywiej ze wzruszenia i smutku? Jeśli Jerzy IV miał jakiegokolwiek przyjaciela, zaświadczamy publicznie, że nazwisko jego nie było nikomu znane. Egoista, nie pozostawił po sobie nic innego, jak przykre wspomnienie i długi, które płacić musi obecnie cały naród".

Za panowania królowej Wiktorii wydawało się wszystkim, iż jest to ostatnia monarchini na tronie. Zrodził się **potężny ruch republikański,** który z tygodnia na tydzień wzrastał na sile i znaczeniu. Ustrój monarchistyczny w Anglii ocaliło dwuch ludzi: **Gladstone, swą pełną poświęcenia i szlachetną lojalnością i lord Beakonsfield — Disraeli który swą sztuką dyplomatyczną i geniuszem umysłu, nadał monarchii wspaniały blask, czyniąc Wiktorię cesarzową Indyj.** Królowa Wiktoria obchodziła swe brylantowe gody, gdy lud angielski uznał ją wreszcie za **„matkę narodu".**

Edward VII umocnił podstawy monarchii. Umocnił je również z kolei Jerzy V. I gdy Edward VIII wstępował na tron — **tron ten miał granitowe, niewzruszalne podstawy.** Ale nie tylko pietyzm dla monarchii odgrywał decydującą rolę. Tę rolę odgrywała **osoba króla.** Trudno dopatrzeć się na przestrzeni stuleci historii angielskiej, by jakikolwiek człowiek na tronie brytyjskim był tak powszechnie kochany, jak Edward VIII. Każdy monarcha otrzymywał jakiś przydomek, po wielu latach swego panowania, Edward otrzymał ten przydomek jeszcze przed wstąpieniem na tron.

King-charming

„King-charming" — czarujący król. Takim go znano wszędzie. To jest właśnie najważniejsze — twierdzi Kingsley Martin. I twierdzi także, że na takiego właśnie monarchę czekała młodzież angielska. Ta postępowa młodzież, która pragnęła, **by król stworzył nowy, nowoczesny typ monarchii angielskiej.** — Edward VIII był do tego predystynowany. Posiadał tak nieprawdopodobną popularność we wszystkich warstwach narodu, że **mógł uczynić wszystko, dosłownie wszystko.**

Cóż mu stanęło na przeszkodzie?

Martin pisze, że gdyby Edward był mniej delikatny i prostolinijny w stosunku do parlamentu, **mógłby śmiało koronować się, nie ujawniając wcale swych zamiarów wobec pani Simpson,** a po koronacji nie byłoby takiej mocy, która zabroniłaby mu się z nią ożenić.

— **Zapewniam** — pisze Martin — **że nie straciłby przez to popularności w narodzie.**

A zresztą, nawet w tej sytuacji, jaka wytworzyła się w grudniu 1936 r., potężne siły zamierzały poprzeć króla w jego planach matrymonialnych, byle utrzymać go na tronie. Gdyby przypadkowo u władzy był inny rząd, gdyby w tym momencie w kraju był inny układ sił politycznych, **Edward mógłby zachować tron i zrealizować swe małżeństwo z panią Simpson.** Ale rząd Baldwina stanął na straży konstytucyjnych tradycyj monarchii. Nie chciał pod żadnym pozorem dać się wciągnąć do hazardu, obawiał się, że ten eksperyment może stać się dla Anglii zbyt ryzykowny.

Czego właściwie obawiał się rząd?

Jedni twierdzą — że głównie obawiano się **samodzielności króla,** którą przejawiał on w każdej dziedzinie. Obawiano się jego decyzyj, które podejmował, nie pytając ani rady koronnej, ani rządu. **Jego wycieczek do dzielnic robotniczych, jego „socjalizmu".**

Inni mówią — że obawiano się, że w przyszłości nie będzie chciał panować, lecz **rządzić.**

Jeszcze inni twierdzą — że obawiano się jego **egzotycznych przyjaźni z międzynarodową cyganerią, niestosowną dla pałacowej atmosfery Windsoru i Buckingham.**

A siła monarchii w Anglii opiera się na dwóch zasadach: **król nie wtrąca się do rządów, król postępuje zawsze tak, jak pragną jego poddani.** Rząd Baldwina obawiał się eksperymentów. I pani Simpson nie była istotnym powodem abdykacji. Była tylko pretekstem, do wywołania takiego nastroju, który sprzyjał by abdykacji. Rząd chciał, aby na tronie zasiadł **król spokojny.**

Kingsley Martin kończy swą książkę słowami:

— Naród angielski będzie wołał: **„Niech żyje król"** — witając Jerzego VI. Nie, nie chcę prorokować, co wołałby i jak wołałby, gdyby witał Edwarda VIII. Gdyby....

Pol.-Lit.

Nareszcie razem...

Po dziewięciomiesięcznej przymusowej rozłące książę Windsoru i pani Simpson spotkali się na zamku Cande we Francji, gdzie przeczekają okres koronacji londyńskiej, by wstąpić w związek małżeński.

„Dajcie mi cztery lata"

Wystawa propagandowa, która ma świadczyć o „sukcesach" narodowego socjalizmu w Niemczech

Wielka hala i kompleks budynków na Kaiserdamm w Berlinie nie na próżno zostały wzniesione z przeznaczeniem na najrozmaitsze wystawy. Kaiserdamm nie próżnuje i wystawy w tych pomieszczeniach zmieniają się niemal bez pauz

Po salonie samochodowym i po wystawie włókienniczej — oglądamy obecnie wystawę, której tytuł brzmi dość dziwnie. Wystawa nazywa się poprostu: **„Dajcie mi cztery lata!"** Wielki ten przegląd, urządzony w niezmiennym stylu „kollossal" daje oczywista bardzo subjektywny przegląd dorobku Trzeciej Rzeszy od roku 1933. Wiadomo, że słowa te wypowiedział kanclerz przed czterema laty, domagając się od ludu kredytu moralnego na ten okres.

Wystawa ma charakter czysto propagandowy i opiera się przede wszystkim na... **fotografii!** Takich olbrzymów fotograficznych jak te, które oglądamy na tej wystawie — nie było jeszcze nigdzie. Nawet słynne zdjęcie Kodaka, które z wystawą fotograficzną zawędrowało w swoim czasie do Warszawy — jest w porównaniu z owymi zdjęciami niemieckimi — tylko miniaturą. **Są fotografie o wysokości 8 metrów, są inne wysokie na dwadzieścia metrów.**

Fotografie te przedstawiają bądź **Niemców przy pracy, bądź najrozmaitsze defilady,** parady, „Fackelzugi" — capstrzyki, zebrania, manifestacje itd., których tak wiele organizują współczesne Niemcy.

Fotografie mieszczą się **w dwuch olbrzymich salach.** W pierwszej ułożone są w formie książki, oczywista gigantycznej, której karty przewracają się za pomocą specjalnego mechanizmu. Jest druga nieco mniejsza książka, ale również olbrzymia, przedstawiająca kanclerza w różnych chwilach jego życia nietylko oficjalnego, ale i prywatnego. — Wszystkie te fotografje są dziełem **mistrza Hoffmanna,** fotografa „nadwornego". Tylko dobrze poinformowani wiedzą jak wielką rolę odgrywa ten człowiek u boku wodza Trzeciej Rzeszy. Hoffmann czyni przy każdej okazji setki zdjęć. Karty pocztowe wydawane przez Hoffmanna, mają zbyt w milionach egzemplarzy i oczywiście dają mu olbrzymi dochód.

Obok fotografii nie brak i wykresów, modeli i nawet gotowych maszyn. — **Olbrzymi motor Diesla,** przeznaczony dla transatlantyków, trzydzieści metrów autostrady, potężna **prasa do osi samochodowych, cała drukarnia i kliszarnia wielkiego tygodnika ilustrowanego** — to największe eksponaty tej wystawy.

Najważniejszym jej działem jest jednak dział wojskowy. Oczywista, że tutaj Niemcy zdziałali przez swe cztery lata najwięcej. U sufitu wiszą **samoloty myśliwskie, a armaty, tanki, samochody pancerne i karabiny maszynowe absorbują uwagę każdego zwiedzającego wystawę.** Koło tych groźnych eksponatów są napisy: **„Przed czterema laty nie mieliśmy tych rzeczy zupełnie!"** Wreszcie 150 wiernych i dużych modeli statków, jedna łódź podwodna w całej okazałości — kompletują ten przegląd zdobyczy i „sukcesów" w ciągu ostatnich czterech lat kosztem ciągle łatanych deficytów i odseparowania się od świata.

***

„Odrodzenie narodowe" w Niemczech nie ominęło również i kobiet. Wiemy o owych trzech „K" — ku którym narodowy socjalizm skierował kobietę. Między innymi nowe hasła **skazały na śmierć niemiecką Gretchen.**

„Narodowy socjalizm zrywa z niemiecką Gretchen i nie chce o niej nic słyszeć! Te kobiety dawnych Niemiec nie odpowiadają geniuszowi naszej rasy gdyż są niezaradne i tkliwe. Kobieta niemiecka musi być dzielna i mężna". — Tak powiedziała fuehrerka dziewcząt niemieckich i od tej pory biedna faustowska Gretchen została w Niemczech **starta na proch. (g)**

Ze świata filmu

Gdy gwiazdy i robotnicy strejkują...

Paul Muni i Miriam Hopkins na czele akcji. — Wszystkie kina Stanów Zjednoczonych pod bojkotem.

Hollywood, w maju.

Strajk w amerykańskim przemyśle filmowym zbliżał się już do zakończenia, dzięki mediacyjnym wysiłkom rządu, ale przywódcy nie chcą odstąpić od jednego warunku: **„do poszczególnych gałęzi przemysłu mają być przyjmowani tylko pracownicy, mający polecenie związków zawodowych".**

Związek aktorów poparł tylko częściowo strajk. Rzecz ciekawa, że znakomite gwiazdy solidaryzują się z żądaniami swych kolegów technicznych. Do „trybunów" wśród gwiazd należą: **Paul Muni, Miriam Hopkins, Bette Dawis, Lew Ayres** i dwie dawne gwiazdy europejskie: **Fern Andra i Lucy Doraine.** Aktorzy, biorący udział w pracach wytwórni są stale narażeni na ataki pikiet strajkujących. Przykry wypadek pobicia, o którym doniosły depesze, odnosi się do **Roberta Taylora. Marlena Dietrich** porzuciła pracę w studio, ale raczej dlatego, że niezadowolona była z charakteryzatora, zastępującego jej dotychczasowego „make - up - mana", który przyłączył się do strajku.

Aubrey Auclair, działacz związkowy, oświadczył, że jeżeli przemysłowcy nie ustąpią, to w przyszłym tygodniu ogłoszony zostanie bojkot kin amerykańskich. Grozi się również demolowaniem wytwórni, o ile nie usunie się z nich łamistrajków.

Straty 40-u wielkich wytwórni w Hollywood idą w miliony.

Jan MONTR.

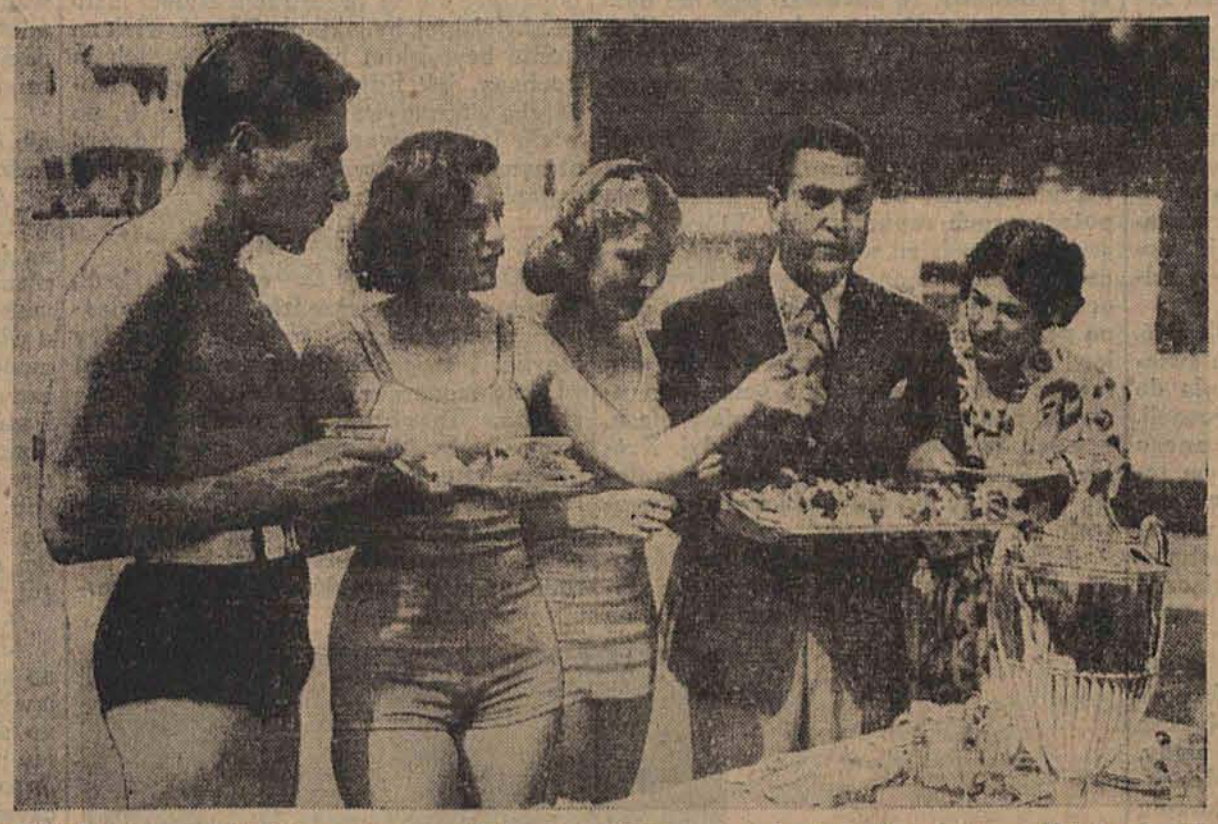

Wśród pracy ogłosiły gwiazdy w jednym z atelier przystąpienie do strajku. Aktorzy, między którymi poznajemy Anitę Louise, Errol Flynna i Chester Morrisa, przyrządzają sobie sami śniadanie.

Nasze wywiady

Nora Ney w roli matki

Niedyskretna rozmowa z utalentowaną gwiazdą

W jednej z kawiarń warszawskich spotkałem Norę Ney, ongiś jedną z najwybitniejszych naszych gwiazd filmowych, która już od trzech lat zamknęła się w ciszy domowej pomimo że liczni wielbiciele i zwolennicy jej szczerego talentu radzi byliby ujrzeć ją znowu w ramach ekranu.

Gdy tylko usiedliśmy Nora Ney powiedziała mi:

— Wiem, wiem! Zaraz pan się zapyta: **„Dlaczego pani właściwie nie gra?"** Wszyscy zadają mi to samo pytanie. Znajomi, koledzy... nawet ekspedienci w sklepach! Nie można się wprost opędzić...

— ...natrętom. Niech więc Pani raz odpowie na pytanie!

— Nie wszystkim łatwo wytłumaczyć, bo to sprawa jest dość długa i skomplikowana, ale panu powiem. Trzy lata temu nakręciłam film **„Zamach na Skałłona".** W rolę swoją włożyłam wówczas całą duszę. Film jednak miał pecha. Cenzura nie chciała go puścić wreszcie ukazał się, ale zmasakrowany i zniekształcony jako **„Córka generała Pankratowa".** Były to strzępy filmu. To mnie tak przygnębiło i zniechęciło, że nie chciałam już słyszeć o żadnej pracy filmowej.

— A potem?

— Potem... skorzystałam z wolnego czasu, jaki miałam po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia kariery filmowej, aby spełnić drugie marzenie mego życia: zostałam matką. Sprawy domowe pochłonęły mnie całkowicie.

— A film?

— Chętnie przyjmę każdą odpowiednią rolę, a jeśli nie takiego nie znajdzie się... zrezygnuję całkowicie i poświęcę się wyłącznie wychowaniu córki. Karierę artystyczną uważam za zupełnie minioną. Muszę jednak zresztą dodać że córka moja otrzymała engagement filmowe... w dniu swego urodzenia. Eugeniusz Bodo wpłacił memu mężowi 50 groszy a conto, z tym, że jeśli córka moja będzie kiedyś aktorką, po raz pierwszy zagrać musi w filmie produkcji Eugeniusza Bodo!

Pani Nora żegna się ze mną. Nie ma już czasu bo czeka na nią znany świetny operator, Seweryn Stelmaszewicz.

Warszawa donosi:

Film o C. O. S.

Podróż po Polsce. — Angielska „Halka"

Plany Polskiej Spółki Filmowej krystalizują się. Podobno wytwórnia ta przystępuje już w najbliższym czasie do nakręcania filmu propagandowego o okręgu przemysłowym Sandomierza.

★

Do angielskiej wersji „Halki" wytwórnia „Morgan Production" zaangażowała słynną aktorkę Lili Palmer. A więc angielska Halka już jest, a polskiej nie można znaleźć! Czy to nie paradoks?

★

Świetny operator Jakub Jonitowicz wyjeżdża w połowie maja na dwumiesięczną podróż po Polsce, w czasie której nakręci szereg reportaży krajoznawczych.

★

Z przyjemnością notujemy powrót do czynnej pracy filmowej szeregu ludzi, którzy odegrali dość poważne role w życiu filmowym za czasów „niemych". Po powrocie reżysera Leona Trystana („Dwa dni w raju" i „Piętro wyżej"), po powrocie Lecha Owrona (w epizodzie filmu „Dorożkarz nr 13"), świetny operator Antoni Wawrzyniak nakręci dwa najbliższe filmy Dymszy.

(kf)

Francja i Polska

Annabella gra w filmie „Cytadela milczenia" rolę polskiej rewolucjonistki. W atelier Joinville architekt Andrejew stawia dekoracje Warszawy. Po ukończeniu tego filmu udaje się Annabella do Hollywood, gdzie zagra jeden film z Joel Mc Crea i jeden z Tyrone Power.

Wedle powieści księżny Bibesco kręci Raymond Bernard „Katię". Rolę główną gra Danielle Darrieux. Plenery będą nakręcone w Polsce, dopiero zimą.

Popularność gwiazd to zagadka...

Ogólną sensację wywołał w ostatnim plebiscycie fakt, że Katarzyna Hepburn zajęła... 18-te miejsce. Na pierwszym miejscu stoi Ginger Rogers, za nią Jeanete Mac Donald i Shirley Temple. Greta Garbo zajmuje 9-te miejsce, przed nią stoi Irena Dunne, Marlena Dietrich dopiero na 12-tym.

Pierwsza trójka mężczyzn to: Fred Astaire, Clark Gable, Robert Taylor. Charlie Chaplin stoi na 10-ym miejscu.

Nowa „Boczna ulica"

Reżyser King Vidor przystępuje niebawem do realizacji wielkiego dramatu życiowego w rodzaju „Bocznej Ulicy" i „Zaledwie wczoraj" p. t. „Stella Dallas". W rolach głównych ujrzymy Barbarę Stanwyck i Johna Boles'a.

Producent filmowy Stefan Weygand

Fragment z książki „Ulica Kota Rybołówcy"

Prawdziwą sensacją wydawniczą ostatnich tygodni jest „Ulica Kota Rybołówcy", powieść nieznanej dotąd Węgierki, Jolan Foldes, nagrodzona sumą 4000 funtów na Międzynarodowym Konkursie Literackim w Londynie. Powieść ta (wydawca polski: „Książnica - Atlas") kreśli życie emigrantów politycznych, których los rzucił na bruk paryski. Poniżej zamieszczamy fragment, rzucający pewne światło na stosunki w tak zw. „branży" filmowej. Bohaterka powieści, Anna, przeżyła w Paryżu romans ze swym rodakiem węgierskim, awanturnikiem i hochsztaplerem. Anna Barabasz przybywa do Budapesztu.

Pewnego dnia wzrok jej sponad talerza zwabiło w gazecie nazwisko Stefka. Przez przebłysk sekundy coś ścisnęło ją za serce: cóż ten nieszczęśnik znowu przeskrobał?... Potem z rosnącym zainteresowaniem czyta artykuł.

Stefek nic nie przeskrobał. W gazecie umieszczony jest wywiad ze Stefkiem. Stefek jest „producentem filmowym". To znaczy, że Stefek produkuje filmy, węgierskie filmy; wywiad w gazecie pełen jest pięknych frazesów. Stefek chwali scenariusz, muzykę, reżysera, a zwłaszcza artystów. Chwali też i siebie, to właśnie pozwala Ance w Stefanie Weygand odnaleźć dawnego Stefka.

— Gotów jestem dowieść, że film węgierski pod każdym względem wytrzyma konkurencję z całym światem — oświadcza Stefek.

Anka raz jeszcze przebiega oczyma artykuł, w roztargnieniu połyka obiad i pogrążona w zamyśleniu wychodzi na ulicę. Naraz zatrzymuje się przed ulicznym automatem telefonicznym. Taki wielki producent branży filmowej na pewno ma telefon.

Tarcza telefonu pięciokrotnie wraca na dawne miejsce. Anka nasłuchuje:

— Hallo! — po drugiej stronie przewodnika odzywa się głos Stefka.

To on. Nie ulega żadnej wątpliwości. Serce zabiło jej mocniej.

— Hallo, tu Anka... Anka Barabasz, z Paryża...

— Kto taki? — tylko przez pierwsze pół sekundy głos jest szorstki i obojętny, wnet jednak przechodzi w radosny okrzyk: — A to dopiero niespodzianka! To niesłychane! Kiedyżeś przyjechała?

— Jestem tu już od dwóch miesięcy.

— I teraz dopiero się odzywasz? Jak ci nie wstyd?

— Dowiedziałam się zupełnie przypadkowo... — zaczyna tłumaczyć się Anka, ale Stefek jej przerywa:

— Czy chciałbym cię zobaczyć?... no naturalnie!... To dawna znajoma z Paryża — dobiega Ankę szept. Widocznie tam koło niego ktoś stoi. — Poczekaj... Dziś nie mam czasu, jutro też jestem zajęty. Pojutrze mam mieć konferencję w kawiarni, ale będę gotów w pół godziny, więc potem moglibyśmy się spotkać. Jesteś wolna pojutrze wieczorem?

— Owszem. A jaka to kawiarnia?

— Stefek podaje jej nazwę i proponuje godzinę 9.30.

Wychodzi z domu o dziewiątej, to odpowiednia pora żeby udawać wizytę u koleżanki. W kawiarni nie zastaje Stefka, siada przy stoliku, powoli pije swoje pół czarnej, gazety nie bierze nawet do ręki, nie spuszcza oczu z drzwi wejściowych. Nie, nie czeka nań w podnieceniu, te czasy należą już do przeszłości. Dziś ma dla niego tylko zwykłe uczucie przyjaźni i życzliwości — ta myśl wywołuje na jej twarzy przelotny uśmieszek. Kiedy go kochała, czekała nań z lękiem i z nienawiścią.

O trzy na dziesiątą zjawia się Stefek. Kłania się w stronę trzech stolików, przy czwartym zatrzymuje się nawet, lecz oczy jego krążą badawczo po sali. Wreszcie dostrzega Ankę. Przesyła jej znak ręką, że zaraz podejdzie. Anka czuje, że się czerwieni.

— No, nareszcie jestem! — Stefek rzuca się na stojące obok krzesło. — Jak się masz, Anetko! Wyglądasz jakaś zmęczona — Stefek kręci głową. — Nie podobasz mi się. Takie masz zmęczone oczy, a przecież to najładniejsze, co posiadasz.

— To starość, Stefku — śmieje się Anka. Ah, to te zmarszczki, myśli w duchu. — Powiedz mi coś o sobie. Widzę, że jesteś wielkim człowiekiem.

Stefek robi ręką ruch pełen skromności, jakby chciał odsunąć od siebie komplement.

— Już nakręcają mój drugi film. Oczywiście, nie ja sam go finansuję — przynajmniej na razie. Może kiedyś, z czasem. Stoję na czele poważnej grupy finansistów. A czy wiesz, że się ożeniłem?

— Nie wiedziałam...

— Już cztery lata. — Stefek sięga do portfelu i typowym ojcowskim gestem wyjmuje fotografie. — To moje córeczki.

Anka patrzy na fotografie, ale ich nie widzi, oczy jej przysłania dziwna mgła.

— A to ich matka — pokazuje Stefek następną fotografię. Potem z nieukrywaną chełpliwością, nie mającą nic wspólnego z fotografiami, dorzuca: — Mój teść to gruba ryba!

— Bardzo przystojna ta pani — mówi Anka.

— No, a ty — Stefek nachyla się ku niej — nie wyszłaś za mąż? Nie? Tak się wówczas uporczywie broniłaś. Zupełnie nie wiem, dlaczego... No, a od tego czasu? Przypuszczam, że byłaś mi wierna?...

— Wierna, jak pies — śmieje się Anka.

— Oj, kłamiesz, szelmutko! No, to sobie to teraz powetujemy. Dobrze? Zgadzasz się?

— Powiedz mi raczej, jak się dostałeś do filmu?

Stefek ze zdziwieniem wytrzeszcza oczy:

— Nie pamiętasz? Przecież już w Paryżu zajmowałem się filmem. Od dawna przygotowywałem się do kariery w tym kierunku.

Twarz Anki pokrywa się rumieńcem. Tak, Stefek był dwa razy statystą w Joinville. Ale jak on szczerze i przekonywująco potrafi się tłumaczyć...

— Więc opowiedz mi, jak zaczęłaś swoją karierę w Budapeszcie?

Stefek opowiada chętnie. Wartkim potokiem płyną z ust jego słowa. Padają cyfry, cyfry zawrotnej wysokości, wielkie nazwiska. Takimi cyframi i nazwiskami Stefek umie żonglować.

— Jestem wprost zawalony pracą. Bywają dni, że pracuję po 16 godzin. Rozumiesz... na mnie spada cała odpowiedzialność, i to nie tylko materialna, wobec moich finansistów, ale także i moralna. A w tym fachu ma się do czynienia z tylu łajdakami! Trzeba też umieć postępować z artystami! Jeśli się chce uczciwie i sumiennie wywiązać ze swej pracy, trzeba w niej siedzieć po uszy. Ja jestem... mam tę zalętę, że jestem ogromnie wytrzymały. Jestem wprost niezawodowany w pracy. Spotykam się z ogólnym podziwem.

J. FOLDES

Barwny strój letni

Białe płaszczyki są bardzo modne.—Kontrasty barw: czerwony z zielonym, niebieski z szafranowym.—Ładne bluzeczki jedwabne

Barwność zajmuje coraz więcej miejsca w modzie letniej. Nowe suknie wzorzyste **lśnią zielenią, złocistością słońca, czerwienią zachodów i wszystkimi odcieniami pulchnej wiosennej ziemi. Festony i bukiety kwiatów, girlandy z liści — oto heroldowie wiosny, której berłem jest nieposzlakowana biel piki.**

Biały kancik brzeży obecnie każdą wtedy, gdy żakiet zostaje rozpięty, lecz wyziera ze wszystkich stron z pod modnego okrycia.

Robione z matowego lub błyszczącego jedwabiu, linon, mousseline de soie i piki, gładkie i deseniowe, w skromnych angielskich, czy bardziej fantazyjnych fasonach francuskich, bluzki są tak piękne, że **trudno się doprawdy zdecydo-**

Czy Pani sprawiła sobie już płaszcz letni??

Proszę obejrzeć palta nieprzemakalne bez gumy Modele 1937 r.

FIRMA WYTWÓRNIA PŁASZCZY **„MANTEAU"** **Łódź, Piotrkowska 61** I-e piętro pop. oficyna

wać, którą z nich wybrać. Podczas gdy do niedawna jeszcze wymagana była ścisła harmonia kolorów między bluzką a kostiumem dziś poglądy te uległy zupełnej zmianie. Im bardziej uderzający jest kontrast — tym większy efekt. Nie cofamy się nawet przed najśmielszymi połączeniami barw.

Miesza się więc **czerwony z zielonym, niebieski z szafranowym, popielaty z liliowym, brązowy z pomarańczowym i t. d.** Dawniej ze zgrozą spoglądało się na takie zestawienia, dziś uważamy, że **właśnie są one bardzo szykowne i wesołe.**

Odnosi się to nie tylko do kolorów, ale także do deseni. **Prążki, kratki, figuralne motywy i bogate wzory kwiatowe, czynią bluzkę niezwykle dekoracyjną.** Materiały „imprime" mają szlaki drukowane w żywe kwiaty i bukiety, różne figury, tańczące sylwetki, zwierzątka i miniaturowe budowle. Pika, organdyna i linon, które przez długi czas musiały ustępować miejsca jedwabiom i żorżecie, obecnie znów wypłynęły na powierzchnię. Nie mniej poszukiwanymi tkaninami są płótna lniane **czy jedwabne oraz różnego rodzaju koronki.**

Fasony tegorocznych bluzek przypominają nieraz **żakieciki albo kamizelki, mają wyłogi, kieszenie i dwurzędowe zapięcia.** Inne, w angielskich formach koszulowych, wsuwane są pod spódnicę. Z krepy, gazy imprime i koronki robi się bluzki powiewne, marszczone i układane w żaboty. Rękawy są przeważnie krótkie, sięgające conajwyżej do łokcia i oczywiście, jak każe obecnie moda, dość szerokie.

Dla bardzo szczupłej osoby **ładną będzie bluzka z mousseline de soie w poprzeczne prążki, przegradzane wstawkami z koronek, z niewielkim wykładanym kołnierzykiem.** Wstawkami koronkowymi przybierzemy również okrągły karczek i krótkie balonowe rękawy bluzki białej z linon albo cienkiego jedwabiu. Skromną ale elegancką jest **bluzka, ozdobiona haftem angielskim, lekko udrapowana górą i związana na kokardkę.** Mereżkami i drobnymi fałdeczkami, idącymi wzdłuż, przybrać można angielską bluzkę koszulową. Strojniejszą jest bluzka z koronki czarnej, białej albo kolorowej z dużym żabotem i balonowymi rękawami.

Tegoroczna garsonka ma **specyficzny wdzięk młodzieńczy.** Spódniczka z miesiąca na miesiąc coraz bardziej odsłania nóżkę pani, a żakiecik **skrócił się do rozmiarów maleńkiej baskinki.** Rękaw kończy się przed łokciem, a całość stoi na granicy kostiumu i sukienki. Taki komplecik, znany u nas pod nazwą „deux pieces", nosi się z wszystkich możliwych materiałów, poczynając od jedwabiu i kończąc na skromnej wełence w kratkę, zwanej pepitką. Pięknie wygląda taki kostium w krateczkę, obrzeżony czerwoną wypustką i uwieńczony czerwonym kapelusikiem. Naogół kra-

ty nosi się na zmianę z pasami. Przewaga pasów nad kratami polega na tym, że **uwysmuklają one sylwetkę, na co żadna pani nie może być obojętna.**

Twórcy mody, ulegając naszym upodobaniom do żywych kolorów, muszą komponować rzeczy malownicze i efektowne. W poszukiwaniu nowości, które mogą nas zainteresować, wpadli na pomysł przystosowania do mody motywu obrazka w ramce.

Nie było to zresztą zbyt trudne. Zmieniono dotychczasowe wycięcie żakieta, nadając mu formę owalną, a przód jasnej bluzki **wyhaftowano w wielobarwne, stylizowane kwiaty.** Haft ten,

na jasnym tle w połączeniu z żakietem, wygląda istotnie jak otoczony ramką. Nie da się zaprzeczyć, że pomysł jest bardzo oryginalny. Dla ogólnej harmonii takim samym haftem przyozdabia się wierzch małego kapelusika oraz rękawiczki, tworząc w ten sposób niebanalną całość.

Jeżeli nie wszyscy myślą jeszcze o urlopach, to o weekendach muszą już myśleć wszyscy. Podobno w żadnym sezonie problem tualet wiejskich nie był **tak poważnie rozpatrywany, jak w bieżącym.** Wytworne modelki defilują w sukienkach „a la paysanne". Materiał na takie suknie, to woal albo kreton.

Barwne kwiaty — to **najodpowiedniejszy deseń, białe batystowe rękawiczki i karczek znakomicie odświeżają wygląd pani i pięknie będą harmonizować z opaloną karnacją.** Wianuszek sztucznych kwiatów przytrzymuje włosy i zastępuje kapelusik, nadając tej sielskiej kreacji wygląd jeszcze bardziej malowniczy.

Podkreślić jednak należy, że angielski kreton w deseń z kwiatów, wielkości roślin podzwrotnikowych, który w tym roku będzie lansowany, jest **wprawdzie piękny i efektowny ale pani nie dość wysoka, niestety, musi się go wyrzec.** Nie tylko, że jej nie upiększy, ale może nawet ośmieszyć, co jest niebezpieczniejsze od oszpecenia.

Irene.

ciemniejszy płaszczyk do jaśniejszej sukni. Będzie to uchybienie nie do wybaczenia. Nic natomiast łatwiejszego jak ubrać się w tym roku **modnie i efektownie** — wystarczy jeden jasny żakiecik i jakaś ciemna spódniczka parę różnokolorowych bluzeczek, szalików i kapelusików dwie zmiany obuwia, torebek i rękawiczek i **jest się zawsze inaczej i zawsze ładnie ubraną.** Spódnica, żakiet i bluzka mogą być, a nawet powinny w trzech różnych kolorach, oczywiście pod warunkiem, że każdy kolor ma swoje malarskie uzasadnienie i odpowiednik w jakiejś jeszcze części garderoby.

Biały płaszczyk jest faworytem sezonu i jest równie uniwersalnym okryciem jak granatowy, czarny lub bronzowy. Biały kostium — to szczyt wykwintu i elegancji. Jakiś drobny czerwony szczegół wystarczy, żeby bardziej jeszcze podnieść piękno takiej tualety.

O bluzeczkach należy pomówić nieco obszerniej, ponieważ przestały być tylko uzupełnieniem, a stały się bodajże najważniejszą częścią kostiumu wiosennego. Przyczyniają się do tego tak bardzo noszone w tym roku **bolera, oraz nie zapięte lub mocno wykładane żakiety.** Bluzka nie ukazuje się dopiero

JEDYNIE solidne wykonanie TRWAŁEJ ONDULACJI oraz FARBOWANIA daje pełną gwarancję tak licznej klienteli zakładu fryzjerskiego

A. HOŁODYNIAKA Piotrkowska 27 telefon 138-09

PIEGI
Żółte plamy, wągry itp. nieczystości skóry usuwa skutecznie
Mydło HERBA
Krem Herba udelikatnia cerę

KOBIETA PODCZAS NIEPOGODY.

Nie sztuka być elegancką podczas słonecznej pogody.

Kobieta wytworna powinna dbać o to, ażeby zawsze była elegancka, czy to wśród ścian swego mieszkania, na plaży, i nie tylko podczas pogody, lecz nawet w czasie niepogody lub deszczu. Podczas niepogody musi tym bardziej dbać o odpowiedni ubiór.

W naszym mieście sprowadza ostatnie modele paryskie wytwórnia płaszczy f-ma „Manteau".

SAMOCHODY STANDARD FLYING **MOTOCYKLE** ARIEL RALEIGH B. S. A. SOKÓŁ

Wielki wybór MOTOCYKLI UŻYWANYCH. Akcesoria i części zamienne.

REWELACJA SEZONU! Motocykl „JAMES" za zł. 895 NA SPŁATY bez prawa jazdy i podatku.

Dom T|H Leon Leszczyński PIOTRKOWSKA 175. TEL. 205-06.

Ogród-Kawiarnia Piotrkowska 84 tel. 133-46

Śniadania — Obiady — Kolacje — Lody

KLUB TOWARZYSKI C. Zw. Rz., tel. 133-46 zaprasza swych członków i wprowadzonych gości na bridge'a i remi, na wolnym powietrzu w pięknie urządzonym ogrodzie. — WERANDA OSZKLONE.

Dźwiękowy Kino-Teatr **Przedwiośnie** ŻEROMSKIEGO № 74—76 tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Kapitalna polska komedia muzyczna

„Piętro wyżej"

Film „Piętro wyżej" przewyższa o kilka pięter dotychczasowe komedie pod względem humoru, dowcipu, melodyj i komicznych nieporozumień.

w rolach głównych: BODO EUGENIUSZ, GROSÓWNA HELENA, ORWID

Ceny miejsc I m. 109, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

Następny program: „TYLKO TY" w rolach głównych: Hortensja Raky, Ivan Petrowicz, Leo Slezak.

DZIAŁ LEKARKSI

DR. MED. **M. DAWIDOWICZ** chor. wewnętrzne ELEKTROKARDJOGFAFJA (zdjęcia prądów czynnościowych serca) Narutowicza 42 telef. 18491 przyjmuje od 5 — 7 wiecz.

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE mężczyzn i kobiet PIOTRKOWSKA 88 Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta - lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny. PORADA 3 ZŁ.

DR. MED. **H. EPSTEIN** chor. wewnętrzne przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 36 telefon 142-75 przyjmuje od 3.30—4.30 i od 7.30—9 wiecz.

Pr. watna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA** chor. skórne i weneryczne przyjm.: 8 r. — 9 w., w niedz. 9—1 pp Panie przyjmuje kobieta lekarz PIOTRKOWSKA 161 PORADA 3 ZŁ.

DR. MED. **S. Kantor** Specj. CHOR. SKÓRNYCH i WENERYCZNYCH ul. PIOTRKOWSKA 90 Telef. 129-45. Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł

DR. MED. **M. TAUBENHAUS** AKUSZER-GINEKOLOG Przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w. Zgierska 11, Tel. 246.09

DR. MED. **Adam BENDER** Choroby wewnętrzne, spec. choroby serca. ORDYNUJE od 15-go maja W KRYNICY Gmach szkoły, nawprost łazienek borowinowych.

DR. MED. **G. FRIEDSTEIN** CHOROBY WEWNĘTRZNE, spec. wątroby, żołądka, stolcowej kiszki i hemoroidy CEGIELNIANA 11, tel. 117-95 POWRÓCIŁ. przyjmuje od 6 — 8 wiecz.

Dr. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7 tel. 128-07 przyjmuje od 10—12 i 5—7.

DOKTÓR **W. ŁAGUNOWSKI** Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy) Piotrkowska 70 Tel. 181-83 Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej **Z. SZWALBE** dyplom Uniwersytecki MONIUSZKI 1, tel. 127-99. Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

DR. MED. **J. PIK** choroby nerwowe. spec. nerwice oraz cierpienia nerwowo-seksualne ALEJE KOŚCIUSZKI 27, tel. 175-50 przyjęcia 5—7.

DR. MED. **Michał Urbach** ordynuje latem w Ciechocinku dworek „Mentona", ul. Zdrojowa.

Dr. MED. **WOŁKOWYSKI** Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych. CEGIELNIANA 11 Telefon 238-02 Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED. **PAULINA LEWI** AKUSZER-GINEKOLOG przeprowadziła się na Śródmiejską 28 telef. 240-10. Przyjmuje od 12—2 i od 5—8 wiecz.

LEK.-DTA **F. KOPCIOWSKA** przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7 Gdańska 37, tel. 232-55.

Dr Reicher Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych Leczenie promieniami Roentgena Południowa 28. Tel. 201-93 przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — 12.

Doktór **Henrykowski** WZNOWIŁ PRZYJĘCIA Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98 od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedziele i święta od 9 — 12.30.

LEKARZ - DENTYSTA **B. Nusbaumowa** Przyjmuje od 5 do 8 po poł. Piotrkowska 51 TELEF. 121-23.

Dr. **W. BALICKA** Sienkiewicza 52 (róg Nowrot) Nr. tel. 194-03 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6—8 wiecz.

Dr. BRAUN Cegielniana 4, tel. 100-57 Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych przyjmuje od 8—11 i od 4—9 wiecz. w niedz. i święta od 10—1-ej. Zatwierdz. przez Minist. Op. Społ.

PORADNIA **Wenerologiczna** Piotrkowska 45, tel. 147-44 Lecz. chor. skórnych i seksualnych. Czynna od 9 rano do 9 wiecz. Kobieta lek. od 12—1 i od 5—7 PORADA 3 ZŁ.

DR. MED. **M. RUNDSZTEIN** AKUSZER-GINEKOLOG Pomorska 7, tel. 127-84 Przyjmuje od 8—10 r. i 4—8-ej.

„Czystość" przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fro terowanie oraz sprzątanie biur, pokoi Czyszczenie szyb. PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45. Ceny konkurencyjne.

DOKTÓR **KLINGER** SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów) Andrzeja 2 tel. 132-28 Przyjmuje od 9—11 i od 6—8 wiecz

DR. MED. **Marja Frankiewiczowa** AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE Sosnowa 32 (róg Napiórkowskiego) przyjmuje od 3 — 7 wiecz.

Dr. MIKOŁAJ **BORNSTEIN** Choroby kobiece i akuszeria mieszka obecnie Piotrkowska № 292 tel. 266-35 Godz. przyjęć od 10—12 i 16—20.

DR. MED. **Brunon Sommer** chor. skórne, weneryczne i kobiece. Łódź, 6 Sierpnia № 1 przyjm. od 9—1 i od 5—8 w. w niedzielę i święta od 10—1.

Dr. J. Schorr Gdańska 11 ordynuje od 10 maja w Iwoniczu Zdroju

DR. MED. **L. NITECKI** SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH front, I piętro NAWROT 32. Tel. 213-4 WZNOWIŁ PRZYJĘCIE przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 wiecz. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DR. MED. **Niewiażski** Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. Andrzeja 5, tel. 159-4 Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9. w niedziele i święta 9—12.

DR. MED. **S. Kryńska** CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci) Sienkiewicza 34 tel. 146- przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po p

Dr. HELLER SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH Traugutta 8, tel. 179-8 przyjmuje od 8—11 i od 4—8 w niedziele i święta 10—1.

PIERWSZA PRZYCHODNIA **Wenerologiczna** LECZENIE CHOR. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH. ZAWADZKA 1 telef. 122-73. czynna od 9 rano do 9 wiecz PORADA 3 ZŁOTE.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. **Centralna lecznica zębów** i CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI. PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-8 Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1. Własne laboratorjum zębów sztucznych i koron porcelanowych LEK-DENT. ZADZIEWICZ

Uczcie się zawodu! Kancelarja T-wa „ORT" w Łodzi, WÓLCZAŃSKA 27 przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

Pończosznictwo mechaniczne,
Tkactwo mechaniczne,
Dziewiarstwo mechaniczne,
Wyrób swetrów i rękawiczek,
Krawiectwo damskie i krój,
Bieliźniarstwo i krój,
Gorseciarstwo i krój,
Ondulacja i manikir.

Kancelarja czynna codziennie od 9-ej rano do 7-ej wieczór. Czesne zniżone.

Muszyna-Zdrój koło Krynicy ...JA nowocześnie komfortowo urządzony pensjonat położony w pięknym ...niu parkowym poleca luksusowe pok...je od 1. czerwca. Wykwintna kuchnia. Zgłoszenia: Willa Pensjonat „JA... Muszyna.

CHEŁMY — LAS SOSNOWY. SANATORJUM DLA DZIECI słabych i fizycznie wyczerpanych pod stałą opieką lekarską. Gimnastyka lecznicza i wychowanie fizyczne. Wiadomość na miejscu lub tel. 1... Zgierz.